









St-1145

Dubl

☩(✦)☩

RESPONS

na

DYSKURS

DWOCH ZIEMIANOW

*o Erekcji Akademii Jezuickiej
we Lwowie.*

dla wiadomosci

Prześwientnych Woiewodztw,
Ziem, Xięstw, y Powiatow
Koronnych y W.X.L.



do druku

PODANY.

Roku Pánskiego 1760.

*Publ. Collegii Regii Jezuicorum, Kholu
1760. et sub regimine A. P.
Nicolaus Tranterus, Radnisi et Cur. g. Kholu.*

Intencya Autora.

W Paryżu około Roku 1612. gdy Akademia broniła czytania OO. Jezuitom w tamtym Mieście, wywiodła się sprawa do Parlamentu tamtejszego; a gdy gruchnęło po całym Mieście, że miała być pewnego dnia odprawiona, wszyscy prawie zgromadzili się do Parlamentu, aby widzieć postępek tej kontrowersyi y skutek. Odprawowano potężnie za Akademią, niemniej dzielnie za Oycy Jezuity. Było przednich kilka Akademików z R.orem, było przednich kilka Jezuitow z Prowincyałem. Patrzyli y czekali ciekawie wszyscy, co będzie za koniec tej kontrowersyi? y co za efekt? **ZACNY PARLAMENT** uczynił taki Dekret: Aby Oboia Stroną opisała swoje racje y swoje dowody, y opisaną wydała na Świat. Piše o tym Anonymus w Książce pod tytułem: *Zniesienie Obrony Collegium PP. Soc. Jesu w Krakowie, na karcie sub lit. X. 2.*

Podobnie w zachodzącej teraz między Akademią a OO. Jezuitami o otwarciu Akademii we Lwowie kontrowersyi, ponieważ już ze strony Oycow Jezuitow wyszedł na Świat Skrypt pod tytułem: **DYSKURS DWOCH ZIEMIANOW**, ze strony też Akademików, żeby nie byli bez obrony, umyśliłem wydać drugi Skrypt pod tytułem: **RESPONS** na **DYSKURS**; który zaś z tych dwóch Skryptow pokáže się rzetelniejszy y sprawiedliwszy, *judicium esto* Łaskawego Czytelnika.

ST-1145

U W A G A

Ná napis álbo tytuł
Skryptu wydánego Roku 1759.

względem Erekcji Akademii we Lwowie.



Zytając z pilnością wyrżony drukiem *Dyskurs dwóch Ziemianow o Erekcji Akademii Lwowskiej*, zadmiliłem się wielce niedyskrecyi Oycow Jezuitow Collegium Lwowskiego, że z niemą uymą honora Szlacheckiego, dwóch Ziemianow, Possesjonatow, Ludzi wolnego Narodu, niby na scenę y komedya jaką wyprawiwszy, Onych do opowiedzenia interessu swego Naiemnikami uczynili, co się nigdy przeszłych wiekow nie praktykowało, chociaż nie mało Skryptow rozmaitych, z strony famych ze OO. Jezuitow na publiczny widok z pod prasy drukarskiej wychodziło. Mogli Oni sami wyiawić pretensya swojei otwarcia Akademii we Lwowie, iak iá wyiawili Skryptem swoim na Seymach Wálnych w Roku 1661. y 1662. a Ziemianow Dyskursu przeciwnego Prawom Koronnym y Wolnościom Stanu Rycerskiego Autorami nie czynić. Chybá, że z ochoty swojei ciż Ich MC PP. Ziemianie tę przystęę przyięli na siebie, wolno Im było, y tego szczęścia OO. Jezuitom Lwowskim nie zazdroścę, wiedząc dobrze, że y Cynceronowi w Senacie Rzymkim wolno było przyciać obronę Archiasza Poety y innych wielu. Nie rozumiem jednak, żeby się obrał takowy Ziemianin, któryby wiadomością Praw Oyczytych w spárry będąc, miał dyskursem swoim przyiaznego Czytelnika áskurować, że bez wiadomości y konsensu Stanow Rzeczypospolitey, z uymą Praw Koronnych, y krzywda Stározytnych, Kościołowi Bożemu y Oyczyźnie zasłużonych Akademii wolno iest OO. Jezuitom *Universitates* fundować, *Facultates Scientifias* otwierać, tytuły Doktorskie przywłaszcząć, Promocye wznawiać, bo by to było z nieiaką uwłoką álbo ubliżeniem wolnego głosu iego. Aleć to już o tym nie rychło mowić, kiedy się już ten *Dyskurs dwóch Ziemianow* po Woiewodztwach Korony Polkiej y W.X.L. rozszedł, y takową nauką iaką w sobie zawiera, zaprzatnął ciekawe myśli czytających. Atoli da się tu na wszystko Respons dla rzetelniejszey y doskonalszey czytających wiadomości.

A

Punkt

2

Punkt pierwszy Dyskursu.

O szczęśliwym pokoju za Pánovania Nayiaśnieyszego
Krolá IMCi Páná Nászego Miłościwego.

NAprzod ná kárcie 1. záczyńáá swoy Dyskurs IchMC Zie-
mianie od nayszczęśliwzego Pánovania Nayiaśnieyszego
Krolá IMCi AUGUSTA III. Páná Nászego Miłościwego, że
zá I.K.MCi naychwalebniejszych rządów miłego
wszyscy zázywamy pokoju, y nim się cieszymy.

Odpowiadam. Prawdá to iest, wszyscy zá ten po-
koy dziękujemy Pánu Bogu, Nay-
iaśnieyszemu záś Krolowi IMCi P. N. M. pomnożenia zdrowia
długiego y wszelkich szczęśliwości życzymy. Byle tylko tego
złotego pokoju nie burzyli Oycowie Jezuci Prowincyi Máto-
polskiej, iáko go iuż po więkšej części wzburzyli y popsuli,
wznowiszwý mniej potrzebne sporki między sobą y záslużonemi
w Krolestwie Poltkim Akádemiámi. Niech iedno spojrzá ci
dwáý PP. Ziemianie *in Regnum Literarium!* ákie tám między Aká-
demikámi á Oycámi Jezuitámi o otwárcie Akádemií we Lwowie
nieśnáski? iákie około Przywileiów mieśániny? iákie o zgwałce-
nie Praw Koronnych zarzuty? iákie między niemi około wolno-
ści swoich *in scripto* koncertácy? iákie u Nayiaśnieyszego Má-
ještátu IKMCi P.N.M. iednych ná przeciw drugich kwerele? iákie
Senarorow y Ministrów Koronnych importunie przez wynurze-
nie zálow. A prawdę mowiac, OO. Jezuci Lwowscy okázýy
byli, że się te niepokoie niezgody y kollizye w uczonych Rze-
czypospolitey niby zarázá iáka zácięły, ná co záległego, Przywi-
leiu Krolá IANA KAZIMIERZA, sobie w Roku 1661. ná otwá-
cie Akádemií we Lwowie dánego, á potym ná Seymie Wálnym zá
niewážny uznánego y odrzuconego, z ciemności ná widok dobyli?

Stáło się to wláśnie, iáko kiedy owo kto ze skrzynie rzeczy
iákiey zápowietrzoney dobędzie, nátychmiast się zárazá wzna-
wia, y spráwuie między ludzmi śmiertelności požár. Ták pomie-
niony Przywilej *Janá Kazimierzá* iáko był podnęty wielkiego
w Rzeczypospolitey rozruchu w Roku 1661. ták y temi czászy nie
máły wzniecił kollizya. Lepiej go byó *Roverendo Patri N.* ná
widok nie dobywáć, y do Sádu Assessorskiego nie poddáwáć, niech
by był leżał przynajmniej ná pámiátkę przyślugi *sua Religioni Rndi
Patriá Sikorski*, iáko leżał przez lat dziewięćdziesiąt dziewięć, przez
mádrych y świątobliwych Oycow nigdy nie dobywány, iáko raz
ná záwsze powagá Seymu generálnego przez Nayiaśn: MICHA-
ŁA I. Krolá Polskiego w Roku 1669. ná wieczne czásy umorzony.

Ktoż teraz nápráwicielem zepsutego *in Regno Literario* po-
koju będzie? iedná nádzieia w niewymowney dobroci Nayia-
śnieyszego Krolá IMCi P. N. M. y całey Rzeczypospolitey, że
przez wynáleżenie nayskuteczniejszych srodzkow zápełne wznie-
conych kontrowersyi uczyni uspokoienie, y požádaná Szkołe
Koronney stánie się obroná. Ale podźmy dáley.

Punkt

Punkt wtory Dyskursu.

O Fundamentách otrzymaney Bulli Papieskiej
ná Erekcya Akádemií Lwowskiej.

MOwiá znowu ná teyże kárcie 1. IchMC PP. Ziemianie, że
XX. Jezuci ná otwórcie *Universitatis* wszystkich
náuk we Lwowie, otrzymáli Bullę Papieská od terá-
źniejszego Oycá S. KLEMENSA XIII. á to zá usil-
nym stárániem y interpozycyá Nayiaśnieyszego Krolá
IMCi P. N. M. z rácyi Przywileiu, Dekretu Sádu
Zadwornych, y Konstytucyi sprzyiaiaczych
w tey mierze XX. Jezuitom.

Ná te kárá punktow dámy z osobná odpowiedz, á naprzod
ná Bullę Papieská

Odpowiadam. Prawdá że iá otrzymáli OO. Jezuci,
ále iá otrzymáli nie tym iáko nale-
záło porzádkiem, y nie tym trybem, iáki się zwykł w Krolestwie
Polskim około Erekcyi Akádemií zachowáć. Weźmy przykád z
naynowszey Akádemií Zamoyskiej. Niezliczonych záslug Máż
JAN ZAMOYSKI Káncierz y Hetman Wielki Koronny, z in-
stýnktu Páná Bogá ułóżył u siebie w Dobrách swoich Mieście
Zamościu erygowáć Akádemiá wszystkich náuk, nápiśá naprzod
Erekcýá ábo Ordynácyá tákowey Akádemií, otrzymał potym
teyże swoiey Erekcyi ápprobácyá od s. p. ZYGMUNTA III. Krolá
Polskiego, potym ná Seymie Wálnym Koronnym otrzymał kon-
sens Seymowy ná Ordynácyá y Akádemiá swoiey Zamoyská; dopiero
potym porobiwszy to, otrzymał Bullę Papieská potwierdzájącá
Erekcýá swoiá Akádemií Zamoyskiej od KLEMENSA VIII. *de
Datum Romae 29. Octobris 1594.* A OO. Jezuci uczyniliż podobne
kroki ábo przygotowánia do otrzymania swoiey Bulli? nie wi-
dzą ich: chyba się ná Przywileiu Krolewskim *Janá Kazimierzá*,
ná Dekrecie Assessorskim, y ná Konstytucyách Koronnych *sua So-
cietati* stúżących záśádzali, ále iá odpowiem z osobná ná nie,
iákom obiecał.

A wréziec dámy to, że OO. Jezuci godziwemi srodzkámi y
drogámi posli do otrzymania pomienioney Bulli, átołi przecie
niepocielná dla tychże Oycow czytam w tey Bulli Cláululę ábo
wárunek, w tych słowách = *sine tamen prejudicio alicujus* = to
iést, żeby przez to Pozwolenie Násze postánowienia Akádemií we
Lwowie, nie byó komu bezpráwia, szkody ábo ubliżenia praw.
A mátoż tákiego ubliżenia przytoczyć się w tey máteryi może.
Pierwsze ubliżenie iest Práwom Korony Polskiej y W. X. L.
które w sobie brzmiá, áby się nikomu nie godzió Collegiow
Akádemií wzniecáć bez pozwolenia Seymowego. Drugie ubli-
żenie iest Práwom Akádemií Krákwickiej, które wárujá, áby

Az

Oná

Złoty pokoy
wzrusza się
przez nieśnáski
między Aká-
demiami á OO.
Jezuitami.

Przykád po-
stánowienia
Akádemií
w Poljszczy.

Wárunek oson-
blimy w Bulli
Papieskiej.

Różne przeju-
cia albo ubliże-
nia z ornarcia
Akademii we
Lwowie.

Ona sama była Szkoła Generálna, w całej Koronie Polskiej; y dlatego z trzechsetnego prawie używania, ma prawo do zabrania nowych Akademii. *Trzecie* ubliżenie jest Prerogatywom JJ. WW. Arcybiskupow y Nayprzewielebniejszey Kápituly Kościoła Metropolitańskiego Katedrałnego Lwowskiego, dla uymyślenia zmniejszenia Jurysdykcyi, y dla innych w Protestacyách teyż Przeswiętney Kápituly ponowionych rácyi. *Czwarte* ubliżenie jest Stołecznemu Miastu Lwowskiemu, tudzież Rádzie y wżyskim Stanom iego, w uymie podatkow publicznych y w zacięśnieniu Miasta przez wykupione od OO. Jezuitow Dobra, kámiennice y possessye Mieyskie. *Piate* ubliżenie jest Prawom pobliskiej Lwowi Akademii Zamoyskiej, ktora Przywileiem Nayiasniejszego MICHAŁA I. Krolá Polskiego, ma sobie obwarowano, aby Ona sama w całej Rusi była Generálna Szkoła, a nie ktora insza. *Szoste* ubliżenie albo *prejudicium* jest Colonii albo Szkoły Akademickiej przy Kościele Katedrałnym Lwowskim przed trzema set lat ufundowanej, y Dyrektorow iey z poszrodka Professorow Akademii Krakowskiej do rządow teyż Colonii posiadanych, a to w uciśnieniu iey przez zdrobnienie Studentow w boiażni ustawiczney od náscia y nágábania Jezuckich Studentow, w pomieszczeniu Jurysdykcyi Rektorá Akademii Krakowskiej, y drugiego Akademii Lwowskiej. Ordynaryinie więc bywa, kiedy takie y tym podobne ubliżenia Praw albo *prejudicia* pokażą się y wypróbują sádownie, tedy Sędziowie ná to náznaczeni nie zwykli przystępować do exekucyi albo wypeńnienia Bull takowych, sobie do roztrząśnienia poleconych, poniewaz takowe Bulle wychodzą pod kondycyą. O wspomnionych zaś bezpráwiach y ubliżeniu Prawom tak Koronnym iako y Akademii Krakowskiej y Zamoyskiej, nie mieli się przed kim domowić Akademicy, poniewaz *non Citatis neq. Vocatis, quorum de jure intererat*, sami sobie OO. Jezuiti exekucyą przerzeczony Bulli Papielskiej przez wznowienie Akademii we Lwowie uczynili.

A niechby się ietazce pokazało zátáwienie prawdy y niewyrázenie wżyskich tyczących się okoliczności, iako to: Ze o nieważność Przywileiu *Kazimierzowskiego* ná Seymie Wálnym Koronnym w Roku 1661. y drugim w Roku 1662. certowała skryprámi swemi Akademia Krakowska z OO. Jezuitami, y wymogła, iż od Rzeczypospolitey był odrzucony, iako przeciwny Prawu publicznemu y Przywileiom Akademii, y o nieważność iego zaszły publiczne od Posłow Ziemskich Protestacye y Mánifesty. Ze Stan Rycerski Krolestwa Polskiego obstawiając przy swoich Wolnościach przez Plenipotentá swego w Rzymie w Roku 1662. u ALEXANDRA VII, zágroził drogę usilnym y záocznym zamyslom OO. Jezuitow, iż żadną miarą konfirmacyi Papielskiej wspomnionego Przywileiu *Kazimierzowskiego* otrzymać nie mogli, y nie otrzymáli. Ze w poblisku Lwowa o mil tylko czternaście, ufundowana jest Akademia Zamoyska. Ze OO. Jezuiti powagą Krolow Polskich a známiencie Nayiasniejszego AUGUSTA II, mieli przez Reskrypta zakazáno, aby uspokoiionych przez Antecessorow Krolow Polskich y całą Rzeczplá około Erekcyi Akademii Lwowskiej

Wstąpienie wielu
rzeczy przy
otrzymaniu
Bull Papi-
elskiej.

Lwowskiej zwad y kontrowersyi nigdy ná potym nie wzbudzáli y nie wznieáli, co było w obserwie przez lat pięćdziesiąt y kilkám *acquietentia Patrum S. J.* Podobno by z tych y inszych permowencyi sobie przełożonych Naywyższy Kościół Bożego Pásterz szczęśliwie dziś pánujący KLEMENS XIII. z naywyższej mądrości y spráwiedliwości, umknął był OO. Jezuitom tak wielce láskawego y obfzernego pozwolenia; ále o tym mowić w niniejszym Responsie nie było, y nie jest intencyi moicy, co się dálszemu czasowi zostáwuie.

Wrócam się teraz do fundámentow, ná których otrzymana jest pomieniona Bulla. Pierwzym niech będzie Intercessya Nayiasniejszego Krolá IMCI P.N.M. zá OO. Jezuitami do Naywyższego Rządce Kościoła Rzymskiego KLEMENSA XIII. zániesiona. Tę uczynił prawdá Nayláskawczy y Naymiłosiwszy ku wżyskim Monárchá, ná prywatná do Májestatu swego wniesioná instáncyá. Ale gdy Akademia Krakowska y Zamoyska zániosły swoje prózby do Nayiasniejszego Májestatu I.K.MCI P.N.M. y przez pokorne memoryaly informowały o wynikájących prejudyacyách y krzywdách swoich, tudzież o bezpráwiach, ktore im czynią OO. Jezuiti, náklonił ku głębokim prózbow obudwu Akademii nayláskawszego uchá swego, pozwoliwszy wydác o wżyskie uciążánia, tudzież o skássowanie wżelkich prejudycow, ná przeciw Collegium Lwowskiemu *Soc. Jesu* Mándaty do Sadow swoich Zadwornych, iakoż wyszły troiste z Inhibicyami *de nihil attentando*, aż do finálney decyzyi y rozpárcia się sádownego z Akademiami.

Podobná interpozycyá do S. Stolice Apostolskiej pozyskali byli zá sobá OO. Jezuiti od Krolá ZYGMUNTA III. ná otwarcie Akademii w Collegium Poznánskim Roku 1612. ále kiedy w blisko nástępującym Roku 1613. ná Seymie Wálnym Wárszawskim, gdzie się ágitowała spráwa o nieważność Przywileiu ná otwarcie nowej w Poznaniu Akademii OO. Jezuitom dánego, J.X. Janidto Práwa Oboygá Doktor Akademik Krakowski przystány sobie umyślnie z Akademiá ná dowód, originálny Przywilej Párgáminowy Krolá JAGĘŁŁA pierwszego Fundatorá z powinna rewerencyą złożył do przeczytánia w Ręce Nayiasniejszego Krolá IMCI, Krol IMC ZYGMUNT III. przeczytáwwszy wżysko co się w nim zawieráło, a osobliwie owe ná koncu słowá = *Si quis has Nostra Ereccionis, Studii, concessarumq. pro ipso libertatum & exemptionum ac jurium Literas, de Successoribus Nostris, aut quibuscundq. violare & infringere presumpserit, iram vindictam districti Judicis & miserabilis infelicitatis, horridum, & inopinatum eventum noverit se incursum,* = nátychmiast powściagnął láskawości swoiey dekláruiąc, iż się już więcej do Stolice Apostolskiej w spráwie o Erekcya Akademii w Poznaniu zá OO. Jezuitami wdáwać nie będzie. Jakoż dáł tego żywy dowód, kiedy ná tymże samym Generálnym Seymie, ná instáncyá wżyskich niemal Posłow Koronnych y W.X.L. gorliwie przy Práwach y wolnościach Akademii Krakowskiej obstawiających, od Przywileiu swoiego odstąpił, Práwa Akademii Krakowskiej y wżyskie iey prerogatywy zá powszechnym całego Seymu zezwoleniem

Odpowiedz ná
pierwszy fun-
dament Inter-
cessyi I.K.MCI.

Zygmunt III
odstąpił od In-
tercessyi swoiey
zá OO. Jezui-
tami Collegiū
Poznánského.

Konstytucja R.
1613, na stronie
Akademii Krá-
kowskiej.

niem na wieczne czasy utwierdził. A nádto ieszcze z okazji
wydanego na otwarcie Akademii w Poznaniu, *Jagellonowemu*
wielce przeciwnego Przywileiu, y różnych względem niego na
tymże Seymie kollizii, przez Konstytucyę Seymową tegoż Ro-
ku 1613, *t.e.* Przywilei na Przywilei, obwárowáno wiecznemi czasy
zostáwił, áby odtąd na potym z Káncelláryi Królewskiej żadne
Przywileie, na przeciw pierwszym wydávané nie były = *A jeżeli*
by się w tej mierze (słowá Konstytucyi) komu iakie praedictum
stáło, postanowiamy, iż takowe Przywileie, posledzey in praedictum
pierwszych wydáne wagi żadney mieć nie máia. =

Ani Dekret
ani Konstytu-
cye nie pozwa-
laią OO. jezui-
tom Erekcyi A-
kademii we
Lwowie.

Co się zaś tycze Dekretu Sadow Assessorskich
J.K.MCi y Konstytucyi Koronnych
sprzyiaiaczy OO. Jezuitom, nie uznáię, żeby miały byđz fun-
damentem otrzymánia Bulli na otwarcie Akademii w *Collegium*
Lwowskim OO. Jezuitow: bo ani w Dekrecie, ani w żadnych
Konstytucyach Koronnych nie czytam takowego pozwolenia,
áby się OO. Jezuitom godziło publicznę Akademię budowác,
Przywodząc prawdá za sobą Oycowie Jezuiti Konstytucyá Ro-
ku 1669, pod tytułem: *Approbacya XX. Scholarum Piarum.* gdzie
dla nich zostáwiony jest ten wárunek = *Non derogando Juribus &*
Privilegiis Societatis Jesu juxta Const. Anni 1635. = y znowu druga
Roku 1677, pod tytułem: *Approbacya Pauperum Matris DEI.* gdzie
zostáwiony jest podobny wárunek = *Salvis Juribus Societatis Jesu*
& Republica datis & Academiarum Cracoviensis & Zamoscensis = Ale
ktoryż czystego rozsádku człowiek te wárunki álbó salwy po-
czytá za zezwolenie y konsens Rzeczypltey na fundowánie Aká-
mii? izaliz raczey te wárunki y salwy nie ostrzegáia. Práywilei-
ow dawnych Fundácyi wystáwionych *Collegiow*, tak w Koronie
iak y W. X. L, tudzież otwarcia w nich publicznych Szkoł y
uczenia náuk, według Konstytucyi Roku 1635, álboli też Praw
y Przywileiow na wolności y libertacye Dobr fundacyonalnych
od ciężarow y wypráwy wojenney od Rzeczypltey cátemu w
Polszcze Zakonowi *Soc. Jesu* lákákáwie nádáných?

Salwy w Kon-
stytucyach uczy-
mone nie stosu-
ją się do Przy-
wileiu Janá
Kazimierzá.

Ani też pod takowe wárunki y salwy mogą podciągać OO.
Jezuici Lwowscy Przywileiu Króla IANA KAZIMIERZA so-
bie na otwarcie Akademii w Roku 1661, dánego, bo te wá-
runki y salwy ostrzegáia Práwá Zgromádzenu *Soc. Jesu* od Rze-
czypltey nádáne, tego zaś Przywileiu, nie tylko Rzeczyplta nie
nádáła, ále go owízem iako przeciwnego Práwom Koronnym
y Przywileiom Akademii Krákovskiej wielce szkodliwego, na Sey-
mách Wálnych Koronnych, iednym w Roku 1661, y drugim w Ro-
ku 1662, przypadłych, ápprobowác nie chciała, y nie ápprobo-
wála, y tak nieápprobowány, á práwie odrzucony, leżał bez skut-
ku lat dziewięćdziesiąt ósm. A dotego, iak ma byđz pociągá-
ny pod te wárunki y salwy Przywilei pomieniony Król JA-
NA KAZIMIERZA na fundácyá nowej Akademii we Lwowie,
kiedy tymże wárunkiem w Roku 1677, iako wyžey, są wespoł
ostrzeżone Práwá Akademii Krákovskiej y Zamoyskiej, zabra-
niające álbó niedopuszczájące nikomu nowych Akademii uzur-
powác y wzniecać, á taką rzeczá znosiliby jedno drugie, co
byđz nie może.

Wrócam

Wrócam się

tu ieszcze do wyžey wspomnionego De-
kretu Sadow Assessorskich I.K.MCi między
OO. Jezuitami Lwowskimi y XX. Piarámi, ze spólnych Akto-
rátow onychże w Roku 1758, z okazji záprzeczenia XX. Piarom
otwarcia Szkoł we Lwowie serowánego. Y żebym informowál
Ich M.Ciow Ziemianow, taką o tym Dekrecie dáię rospráwę. Wy-
dáli ipone terminy tak OO. Jezuiti XX. Piarom, iak y XX. Piaro-
wie OO. Jezuitom Lwowskim o produkcyá Przywileiow, & *quidem*
respectivo iakie tym do otwarcia Szkoł we Lwowie, á iakie onym
do zábronienia są nádáne. Na terminie przypadłym produkowáli
XX. Piarowie Przywileie na fundácyá J. W. IMCi X. *Samuela*
Głowinskiego Biskupa Hebronskiego Suffragána Lwowskiego, y
niektore Przywileie Królewskie zábraniające otwarcia Szkoł
przeciwnych tam, gdzie Szkoły Piarckie są otwarte. Podobnie
rákże OO. Jezuiti produkowáli Przywileie J. W. niegdys *Dymi-
trá Sulikowskiego* Arcybiskupa Lwowskiego, y Królewskie na fun-
dowánie *Collegium* Jezuitckiego we Lwowie, y otwarcie Szkoł
rákże, także niektore konsensa Królewskie na skupienie plácow
Mieyskich y libertácye od podatkow, nádto ieszcze produko-
wáli Przywileie Królewskie zábraniające otwarcia Szkoł pre-
ciwnych w Mieście Stołecznym Lwowie. Między ktore Przy-
wileie wmiészáli też ow wyžey wspomniony Przywilei IANA
KAZIMIERZA Króla Polskiego przypisuiący *Collegium* Lwow-
skiemu *Soc. Jesu* tytuł *Universitatis* álbó generálney wszystkich
náuk Akademii, y przypuszczájący do porównánia z Práwami,
Przywileiami, Wolnościami y Prerogátywami Stárożytney Aká-
demii Krákovskiej, udáiac go za rzetelny, rzeczywisty y wáżny;
á w samey rzeczy był niewáżny, na Seymách Wálnych iakom
wyžey námienil nie ápprobowány y odrzucony, w kontrower-
syach swoich, sposobem nižey opisanym záspokoiony, przeciá-
giem całego práwie wicku zárzucony, á práwie do szczętu u-
morzony.

Relacya o sprá-
wie w Sádzie
Assessorckim.

OO. jezuiti
wmiészáli u-
morzony Przy-
wilei Janá
Kazimierzá,

Sąd tedy

Assessorski I.K. MCi widząc autentyczny takó-
wy Przywilei, mniemáiac go byđz wáżnym, y
od wszelkich práwnych zarzutow dálekim, przypuścił go wraz
z inszemi, y on w Dekrecie samym állegowál, ále go nie áppro-
bowál, bo by był wspominek iaki w Dekrecie = *že go ápprobuie-
my y potwierdzamy.* = A oprócz tego do ápprobácyi takowego
Przywileiu potrzebá było przypozwánia Akademii Krákovskiej
y Zamoyskiej iako interes máiacych = *Ad videndum approbari* =
á tego przypozwánia nie było y spráwá oto nie była. Więc nie-
winnie OO. Jezuiti ten Przywilei, *Kazimierzowski* za ápprobowá-
ny Dekretom Assessorckim udáia y gloszą, y wydáia się sámi, że
pomieniony Przywilei był nie ápprobowány, á zátym niewáżny
na ten czas, gdy go do Sádu podrzucili, iezeli dopiero z Dekretu
miał powziásé utwierdzenie swoie.

Sąd Assessorcki
Przywileiu
Janá Kázi-
mierzá nie
ápprobowál.

Aleć na takowym przez Dekret potwierdzeniu, choćby w
rzeczy samey było, moim zdániem nie dofyć, bo Przywileiu tá-
kowego powinno było zayść potwierdzenie y ápprobácyá na Sey-
mie przez Stany Rzeczypospolitey iak pospolicie zwykło bywác,

Przywileie
Królewskie ápa-
probowane by-
wáią ná Seymie,

Bz

zwia-

Prośba OO. Je-
zuitów o appro-
bacyę Przywile-
ju Kazi-
mierzowskiego
której nie
otrzymali.

zwłaszcza gdy OO. Jezuiti Lwowscy na Sejmie Wálnym Koron-
nym w Roku 1661. y znowu na drugim w R. 1662. usilnie o appro-
bacyę tegoż samego Przywileju Skryptem swoim drukowanym
supplikowali w owych słowach = *Hanc brevem informationem PP.*
Soc. Jesu Provinciae Polona Illustrissimis & Amplissimis Regni Ordinibus
venerabundè defecerunt & submisè petunt, ut in hac Causa benevolentiam
omnium experiantur, & Erektionis Academiae in Collegio Leopoliensi ap-
probationem Constitutione Comitiali confirmatam obtineant, praecipue
tamen suorum quondam discipulorum opè implorat Societas = otrzy-
nąć iczy jednak nie mogli, y owizem o nieważność Przywileju od Krola
IANA KAZIMIERZA danego protestowali się urzędownie przed
Aktami Wárszawskimi Posłowie różnych Woiewodztw y Ziem
z J.W. Marszałkiem Izby Poselskiej w tymże zaraz Roku, a to
z tey przyczyny, iż takowy Przywilej zmierzał ku uymie y ruinie
Praw Akademii Krákovskiej a oraz y Zamoyskiej.

Przykłady ap-
probacyi Przy-
wilejow Kró-
lewskich w
Sejmie.

A że zaś takowe y tym podobne Przywileje zwykły bywać
approbowane na Sejmach Generálnych, jest nie mało przykła-
dow w Konstytucyach Koronnych y W. X. L. Y tak *Diploma* ál-
bo Przywilej Krola IANA III. na otwarcie Szkoły Rycerskiej
przy Akademii Krákovskiej Urodzonemu Krzysztofowi Miroszo-
wskiemu dány, powaga Seymowa jest stwierdzony *Annò 1677. fol.*
21. Przywileje OO. Jezuitom Gródzińskim *A. 1647. fol: 15.* także
Winnickim Zapisy y Przywileje nadane, także *fol. 35.* także
Právą y Przywileje Akademii Krákovskiej Roku 1736. w całosci
są approbowane. Y owszem tenże sam Krol IAN KAZIMIERZ
Przywileje swoje na fundacya OO. Franciszkanom Bárskim na-
dane, y całą fundacya swoię poruczył do approbacyi Stanom Ko-
ronnym na Sejmie Wárszawskim, iak uczy Konstytucya R. 1667.
fol. 38. tit. Franciszkani Bárscy.

OO. jezuiti
wzgardzili Po-
wagę Rzeczy-
pospolitej.

Przeto niemożna wolnemi sádzic y dálekiemi od winy OO.
Jezuitow *Collegium* Lwowskiego, że oni wiedząc o Powadze
Rzeczypltey, która ma w Seymowym approbowaniu Przywile-
jow Krolewskich, mianowicie na otwieranie Szkol y stanowie-
nie Akademii publicznych, nadanych, wzgardzili pod te czasy tą
Powagą Rzeczypltey, a inszych prywatnych do wykonania za-
myślow swoich chwycili się sposobow. Wiedząc bowiem że
Przywilej IANA KAZIMIERZA był na dwóch Sejmach odrzu-
cony, iako szkodliwy Právom dwóch Akademii Krákovskiej y
Zamoyskiej, y o nieważność iego protestował się Stan Rycerki,
a obawiając się, aby im Stárożytne Akademie przelzkod nie czy-
niły, y podobne iak przedtym Stanu Rycerskiego nie zaszły na
przeciw niemu Protestacye, y nie pokazało się, że przez Przywilej
Krola MICHAŁA Akademii Zamoyskiej w R. 1669. na Sejmie
Coronationis ex commisso Stanow Rzeczypltey dány, był smier-
telnie zamorzony, nie smieli się z nim przez lat 99. *in publicum*
pokazać, ani approbacyi onego Seymowey czekać, boby Akáde-
micy z łátwością dowiedli, że Przywileje y Uniwersaly na zła y
zaoczna informacya otrzymane kássowalá Rzeczplta, iak się sta-
ło z Przywilejem na odebranie Dobr Obywátelom Woiewodztw
Kijowskiego, Podolskiego, Bráclawskiego y Czerniechowskiego
zaocznie

zaocznie u Krola otrzymane, według Konst. R. 1662. *fol. 3. tit.*
Restytucya Dobr. ale upatrzywszy powolność czasu, gdy im się sprá-
wá z XX. Piarámi w Sądzie Assessoriskim I.K.MCi tráfita o po-
kazanie niektórych Przywilejow Krolewskich, podložyli między
ważne Przywileje ten *Kazimierzowski* nieważny, odrzucony, y od
ALEXANDRA VII. za nieważny uznány, na ukrzywdzenie
Akademii Krákovskiej y Zamoyskiej; aby przynajmniej takow-
ym kryjomym sposobem mogli zmocnić iego nieważność.

Jakoż po zakończonym Dekrecie Sadow Assessoriskich poczęli
zaráz tryumfować y głosić, że iuz Przywileju *Kazimierzowskiego*
otrzymali approbacya, że im iuz wolno jest otwierac Akademię
we Lwowie, że máia władza Mistrze y Doktory w náukách kre-
ować. Y nátychmiast poczęli skupowac domy, kámiennice y Pos-
fessye Mieyskie we Lwowie, przeciwko Právum y Zakazom Krole-
wskim; kazali szyc togi, kráiac tábardy, robić Berlá, dobierac
Bedellow, na koniec poszli kryjomo do Rzymu, y otrzymali
sobie iakoby ná fundámencie pomienionego Dekretu Assessor-
skich Sadow, od terázniejszygo Oycá Świętego KLEMENSA
XIII. Bullę wieceyistá, z tą jednak wyraźna deklaracya y kon-
dycya, iżeli takowa Akademii we Lwowie Erekcya nie przy-
nosi komu przelzkody y *prejudicium*.

Niech approbuie kto chce takowy OO. Jezuitow Lwowskich
postępek, ia go approbowac nie mogę, y bardziey trzymam, że
to jest występek przeciw Právum, przeciw Zakonney skromności, y
przeciw miłosci bliźniego popełniony, który ia pominawszy przy-
stępię do samego Przywileju IANA KAZIMIERZA Krola Pol-
skiego na otwarcie Akademii we Lwowie danego, o którym się
iuz kilká rázy wyżej námieniło. Ten záiste największym po te
czasy do otrzymania Bulli był fundámentem, a bydz by był nie
powinien, żeby byli OO. Jezuiti nie utáli prawdy, ale przelo-
żyli przed oczy Oycu S. nieważność y umorzenie iego, álboli
też kto inszy práwnie ku temu wezwány dał o nim wiadomość.
Wiadomość zaś o początkách y nieważności Przywileju tego,
czyni się taka.

W Roku 1661. dnia 20. Miesiacá Stycznia, Krolowi
IMCi IANOWI KAZIMIERZOWI
obecnemu na ten czas w Krákovie, y wizytuacemu Nowicyat
OO. Jezuitow przy Kościele S. MACIEJA, podložyl pod rękę go-
towy Przywilej na otwarcie Akademii w *Collegium* Lwowskim
Rindus Pater Sikorski S. J. Teolog Nadworny J.W. niegdys *Mikołaja*
Prázmowskiego Biskupa Łuckiego, Wielkiego na ten czas Káncle-
rza Koronnego, y otrzymał podpis Ręki Krolewskiej. Nie dłu-
go potym poiechawszy za Krolem do Częstochowy, także otrzy-
mał Pieczęć Káncelláryi Większey Koronnej, y rozglosilo się,
iż OO. Jezuiti máia konfens Krolewski na Erekcya nowej Aká-
demii we Lwowie.

Doniešli o tym Rektorowi Akademii Krákovskiej na ow czas
będacemu Ichmé XX. *Paulini Częstochowscy* z przychylnosci áffe-
ktu twoiego, która záwsze mieli y máia ku Akademii Kráko-
wskiej, nátychmiast Akádemicy, jedni roziecháli się po Woie-
wodz.

Proceder OO.
Jezuitow po
Dekrecie
Assessoriskim.

Wiadomość
o początkach
Przywileju
Krola Jana
Kazimierza
y jego otrzy-
mania.

Certowali Akademię o nie ważność tegoż Przywileju.

wodztwách ná przedseymowe Seymiki obierania Posłow, dóno-
sząc Prześwietnym Woiewodztwom, Xięstwom y Ziemiom,
iako Pátronom, Obrońcom y Dobrodzieiom swoim o nowey pre-
tensyi OO. Jezuitow erygowania nowey Akadémii we Lwowie,
przeciwko Práwom Koronnym wszczęty, á oraz o gwałtownym
Przywilejow swoich nádwerżeniu; drudzy událi się do zebrania
práwnych obron y rácyi, y one ile mogli ná przedce drukiem wy-
rządzili, y poiechawszy ná Sejm Wálny Wárszawski tegoż R. 1661,
dnia 2. Mája zaczęty, certowali Skryptami y rácyami z OO. Je-
zuitami Collegium Lwowskiego, ktorzy także ku obronie swoicy
y zniesieniu rácyi Akadémickich przywiezli z sobą Skrypt do-
sły obszerny, y rozrucili go ná Seymie między Senatorow y Po-
słow Koronnych y W.X.L. iák y Akadémicy swoy.

Przykłady zabraniania nowych Akademi w O. le. z. 100.

Akadémicy w Skrypcie swoim dowodzili z Przywileju *Já-
gellonowego* między Práwá y Státuta Koronne policzonego, że
Akadémii Krákovskiej sámej tylko pozwolono byđz w Krole-
stwie Polskim, á nie inšzey, ktoraby miała moc száfować Hono-
rámi Doktorскими, y probowali tego domowemi przykładami,
iáko záwżie wzniecánia nowych Akadémii zabrańiali. Y ták zá
ALEXANDRA Krolá Polskiego, á zá JULIUSZA II. Papieżá
w Roku 1504. ząbronili Wrocłáwskiej w Wrocłáwiu, iák pisze
Miechowita lib. 4. Cap. 85. Znowu w Roku 1613. zá ZYGMUN-
TA III. Krolá Polskiego zá usilnym Senatu y Posłow ná Seymie
Wálnym stáraniem Poznániskiey w Poznánii *in Collegio Soc. Jesu.*
Potrzebie znowu zá WŁADYSŁAWA IV. Krolá Polskiego po-
stáráli się o ząwarcie Szkół Jezuiickich w Krákovie. Poczwar-
te gdy w Roku 1650. otrzymáli byli OO. Jezuiti Przywilej Kro-
lewski od *Janá Kazimierzá* ná powtorne otwarcie Akadémii w
Poznánii, wyrobili stáraniem swoim Akadémicy Krákovscy,
że do przypieczętwania tákowego Przywileju nie przyszło.

Contra OO. Jezuiti wnosili swoje racje.

Z drugiey strony OO. Jezuiti dowodzili postronkami rożnych
Krolestw przykładami, iż ták wielorakie sá Akadémie, á jedná
drugiey nie przeszkadza, y prosili w Skrypcie swoim áby nie
przypuszczáli *pro jure privato* Przywileju *Jágellonowego*, y rożne
inšze wnosili rácye.

Resolucya Izby Poselskiej.

Z Izby iednák Poselskiej wyszła rezolucya, że dla náwážno-
ści interessow Rzeczypltey tá spráwá ná tym Seymie nie może
byđz roztrząsniona, dlatego iá odłożono do przyszłego blisko
nástępujacego Seymu. A tym czátem po tákowym odłożeniu trá-
ktowania tey spráwy, JJ. WW. Ich MC PP. *Andrzej Potocki, Włady-
sław Lubowiecki, Gábrzel Silnicki y Piotr Chrzastowski* Posłowie Woie-
wodztwá Krákovskiego y Ziemie Hálickiey, zániesli do Akt Gro-
du Wárszawskiego swoim y inšzych JJ. WW. Ich MCiow Posłow
Ziemskich Imieniem solenná Protestácya *we Wtorek przed Świę-
tem S. Máryi Mágdaleny* w tymże Roku 1661. *de nullitate* Przywileju
ná Erekcya Akadémii we Lwowie, iáko *contra consensum* Stanow
Koronnych y W.X.L. *& contra formulam Legum* wydánego, kto-
rą to Protestácya ákceptowáło ná Seymiku Relácyałnym cásie
Woiewodztwo Krákovskie, y nákazáło oneż przed Aktami Gro-
du Krákovskiego ponowić, iákoż znáyduie się ponowiona w
Piątek po S. Łukaszu Ewángeliscie w tymże samym Roku 1661.

Protestacje Sta. p. Rycerskiego.

Zá nástapieniem nowego Generálnego Seymu Wár- szawskiego w Roku 1662, zániesli

OO. Jezuiti do Izby Poselskiej powtorná próżbę, supplikuiąc o
iednostáyné zezwolenie ná potwierdzenie Przywileju Krole-
wskiego, ná otwarcie nowey Akadémii we Lwowie onymże ná-
dánego, iako ná przeszłorocznym supplikowali Seymie.

Odpowiedzieli ná przeciw temu Akadémicy Krákovscy, iż
Przywilej tákowy przyięty y ápprobowány byđz nie może, z rá-
cyi, iż iest przeciwko Práwu. Náucza bowiem Konstytucya Ro-
ku 1613. *tit. Przywileie ná Przywileie*. że Przywileie, ktoroby były
wydáne posledniey ná przeciw pierwey wydánym, wagi mieć
nie mogą. Allegowali ktemu pámiętny ieszczé przykład zá Kro-
lá ZYGMUNTA III. ná Seymie Roku 1613. że podobná ná A-
kadémie w Poznánii odrzucona była OO. Jezuitow pretensya, y
o nieważność Przywileju Krolá ZYGMUNTA III. ná Erekcya
tákowá wydánego zaszła była *sub die 29. Martii 1613.* od Rad y
Posłow Koronnych Protestácya do Akt publicznych zániesiona.
Dowodzili krom tego, że o nieważność tákowego Przywileju,
ná Seymie przeszłym niektorych Woiewodztw y Ziem zánie-
sione sá do Akt Protestácye *sub actu*, iáko wyżey. Produkowali
ná koniec dwie Koronne Konstytucye iedną w Roku 1613, druga
w Roku 1635. uchwalone, przez ktorých pierwszá, po odrzuc-
ney OO. Jezuitow pretensyi, Akadémie Krákovská przy wol-
nym używaniu Praw, Przywilejow, *OZDOB* y *PREROGATTW* ná
wieczne czásy zostáwiono; przez druga zás *penes Jus privati-
vum* też Akadémie utrzymáno, y Szkoły Jezuickie w Krákovie
zawárto. Nádto ukázáli ieszczé w teyże sámej Konstytucyi
Roku 1635. ná kárcie 11. gdzie wšzystkie *Collegia Soc. Jesu* ták
w Koronie iako y W. X. L. pod protekcya Rzeczypltey sá przy-
ięte, że ták ostrzeżone sá wšzystkie Práwá y Przywileie Akáde-
mii Krákovskiej przez wyrażoną tamże Cláusulę w owych slo-
wách = *Nie ubliżájac nic Práwu Akademii Krákovskiej.* =

Cáła tedy Izba Poselská zważywszy práwá y dowody Akadémii
Krákovskiej odezwála się z zobopolná kontrádykcyá, że Przy-
wilej ná otwarcie Akadémii we Lwowie OO. Jezuitom dáný,
iest przeciwko Práwu Koronnemu, záczym ná jego ápprobácya
zezwoić nie może y nie zezwala. Co sámo nátychmiast Már-
szátek Izby Poselskiej J. W. IMC Pan JAN ná *Pieskowej Skále*,
WIEŁOPOLSKI *Biecki y Bochencki Stárosta* (ktorego Dufzy niech
BOG będzie miłosciw, á Prześwietná Fámiliá tego ná potomne
w naywyższych Godnościách konserwue wieki) á pospołu z
Nim JJ. WW. dwudziestu sześciu Woiewodztw, Ziem y Powiatow
ták Koronnych iáko y W. X. L. Posłowie, stánawszy osobiscie
przed Aktami Grodu Wárszawskiego, w Mánifestie swoim *we
Srzode po Kwietniey Niedzieli Roku 1662.* uczynionym wyrázili,
protestuiąc się, ták o nieważność Przywileju, iako też przeciwko
wszelkim zamysłom OO. Jezuitow Collegium Lwowskiego, Práwu
pošpolitemu y Akadémii Krákovskiej przeciwnym.

Omyleni tákowym sposobem będąc w nádżiciách swo-
ich OO. Jezuiti Lwowscy, wymowili się z
niciáká

Powtorna pró-
żba OO. le-
zuitow.

Akadémicy do-
wodzili nie-
ważności Przy-
wileju Krolá
Janá Kazimie-
rzá.

Izba Poselská
nie zezwoliła
ná Erekcya A-
kademii Lwo-
wskiej.

Przeciw teyżo
Erekcya prote-
stują się Posła-
wie Ziemsicy.

Trzecia. nym ludziom przez Święte *Canony y Concilia*. Potrzebie, że z sto-
 Czwarza. pniow y Promocyi Doktorskich małe wynika pomnożenie Wi-
 Piąta. ry Świętey. *Paczwarce*, że do uniknienia Akademii pozwoloney
 Szesta. Schizmátyckiey málaby przeskoda była Akademia Kátolicka we-
 Siódma. Lwowie. *Popiate*, że z Erekyi tákowey we Lwowie Akademii wy-
 Osma. niknęłoby wielkie *prejudicium*. Sławney Akademii Krákowskiey
 Dziewięta. w umnieyszeniu Studentow, w utráceniu pożytkow, y zmnieysze-
 Zdánie Oycá S. Alexandrá VII. niu powagi. *Poszoste*, że do stánowienia tákowey Akademii nie
 wzywáno Biskupá Krákowskiego iako Káncierzá y innych wzyst-
 kich interes máiaczych, żeby byli wnosili, iezeli wnosić mieli
 co. *Posiodme*, że do tákowey Erekyi nie był záproszony Arcy-
 biskup Lwowski, w ktorego Mieście tákowa Akademia miała się
 gniezdzić, á to do ułożenia Jurisdycyi práwney nád Professory
 y Szkołaki álbo Studenty. *Posime*, że ná przeciw tákowey Ere-
 kcyi zászly kontrádykcye y Protestácye od Stanu Rycerskiego.
 Podziwiáte, że jest słuszná boiaźń, áby tákowa Erekyá nie sprá-
 wiła iakich rosterkow, y zámieszánia w Krolestwie. Ná koniec
 wyráził skłonne chęci Oycá S. ALEXANDRA VII. ku Osobie
 Nayiasnieyszego Krolá IMCI, ktoremu iako záleca uspokoienie
 Szláchty Stanu Rycerskiego, tak usilnie zyczy, áby tey spráwy o
 potwierdzenie Przywileiu ná Erekyá Akademii we Lwowie,
 więcey nie popierác, poki zgodá Stanow Rzeczypltey y całego
 Krolestwá, tudzież zezwolenie wzystkich interes do tey rzeczy
 máiaczych nie zaydzie, dáiac *in commissis* IMX. Nuneyuszowi Pol-
 skiemu, żeby tę wola Oycá S. Nayiasnieyszemu Krolowi IMCI
 otworzył.

OO. Iezuitci. Lwowsky ucichli.
 Akademicy proszą o zupełne uspokoienie interesu.
 Laudum Woiewodztwa Krak. na stronie Akademii Krak.
 Iák przyszedł do Polski tákowy List decyzya spráwy w so-
 bie záwierájący, przycichnęli OO. Jezuici, y puścili ten interes
 w odwłokę, przecież Akademicy Krákowsky nie zániechali kolá-
 ták y prosic o uspokoienie niesłuszných pretensyi OO. Jezuítow
 Lwowskich ná Seymikách Woiewodztw Koronnych, iako się po-
 káznie z ustáwy Woiewodztwá Krákowskiego ná Seymiku Pro-
 szowskim w Roku 1665. uchwaloney, y z instrukcyi Ich MCIom
 Postom ná Seym przypadájący obránym podáney *in tenore tali* =
Pontewáż Akademia Krákowska osobliwa Ozdoba Rzeczypltey Nászey,
wielkiego wolności y prerogatyw swoich ukrzywdzenia obawia się ztad,
iz bez zezwolenia Stanow Koronnych OO. Jezuici u S. Stolicy Apostol-
skiej Erekyá Akademii Lwowskiey popieráia, przez co oczywiscie Pa-
trocinio & Juripatronatus Stanow Koronnych do teyże Akademii stu-
żacemu uwiacza się, przeto usilnemu stáżaniu poruczamy Wielmożnych
Postow Nászych, áby Konstytucyá iako naywieksze bespieczeństwo Aká-
demii Krákowskiey w swoiey wolności przeciwko wszelkim przeciwnikom
zmocnione bylo, y áby zá náleganiem J.W. Nuneyusá Apostolskiego, od
Stolicy Apostolskiey zamyslom OO. Jezuítow milczenie náddáne bylo. =

Ná Elekcyi Krolá Michá-
 na podáit ská-
 demicy Me-
 moryál.
A iże w tym Roku 1665. do zákończenia Seymu nie przy-
 szło, á wkrótce potym po nástapioney w Roku
 1668. Abdykácyi Korony Krolestwá Polskiego, przez Nayia-
 śnieyszego JANA KAZIMIERZA uczynioney, przypadł Seym
 obieránia nowego Krolá w Roku 1669. więc poiecháwszy do
 Wárszawy Akademicy podáli Memoryál do Stanow Nayiasniey:
 Rzeczy.

Rzeczypltey, ponowiwszy w nim prózby swoie względem uspokoi-
 enia pretensyi OO. Jezuítow nápieráiacych się otwarcia Aká-
 demii we Lwowie, z uszczerbkiem Praw Koronnych y prze-
 szkoda dwóch Akademii Krákowskiey y Zamoyksiey.

Przyięlá laskáwie zániesione do siebie od Akademii Krá-
 kowskiey prózby. Nayiasn: Rzeczplta, y cały ten interes Akáde-
 mii z Jezuítami Lwowskimi, polecitá do zákończenia nowo-
 obránemu Krolowi Nayiasnieyszemu MICHAŁOWI I. w Paktách
 Umownych w *Artykule 42.* iak teź byłá dawnieyszých lat, w podob-
 ných Paktách Roku 1632. polecitá uspokoienie Akademii z
 Jezuítami Krákowskimi WŁADYSŁAWOWI IV. nowo obrá-
 nemu Krolowi, z podobnym iak ná ow. czas warunkiem, áby nie
 tłumáczyć ináčzey Przywileiow, iedno ták, iak w sobie brzmia,
 y w decydowániu interesow nie zápátrowác się ná przeciwné Prá-
 wu pospolitemu przyklády.

Po wypełnioney przysiędze *super servandis Pactis Conventis* Nay-
 iasn: Nowo obrány Krol MICHAŁ I. y po solennym Akcie Koró-
 nácyi y Inaugurácyi swoiey ná Krolestwo Polskie, wziął záraz
 przed się interes *Universitatis Cracov.* z OO. Jezuítami o Erekyá
 Akademii we Lwowie záchodzacy. *Specialiter* przez *Pacta Con-*
venta polecony, y do uspokoienia miłosciwie przyięty; á zápá-
 trzywszy się ná iadne Práwá álbo Przywileie Akademii Kráko-
 wskiey od kilku wiekow nienáruszenie w cáłości swoiey zácho-
 wáne, tudzież ná niektóre przyklády zábronienia Erekyi no-
 wych Akademiy. Z drugiey zaś strony uwažíiac, że ná tákowá
 Erekyá Akademii we Lwowie nie zászło zgodne Seymowe ze-
 zwolenie, dla kontrádykcyi wielu Postow Koronnych y W.X.L.
 á dotego, że w Przywileiu Krolewskim pozwalájącym Oycm
 Jezuítom Akademiá we Lwowie, byłá zátajona rzeczywista prá-
 wdá, iz Prowincyá Ruská iuz miała zdawná approbowána for-
 málná Akademia w Zamościu, dlatego Krol MICHAŁ I. ze spol-
 ney rády JJ.WW. Ich MCIow Senatorow, Postow Koronnych y
 W.X.L. decydował: áby Akademia Iezuicka we Lwowie mie-
 fcá nie miała, ále żeby Akademia Zamoykská iako Corká Krá-
 kowskiey zostáwála. Oná samá Generálna *Universitas* w całej
 Prowincyi Ruskiey, ná co wydał Akademii Zamoyksiey osobli-
 wy Przywilej *de Datum* w Krakowie die 26. *Novembris. A. D. 1669.*
 ktorego Przywileiu tá jest treść y istotá = *My MICHAŁ Krol &c.*
Przychylájac się do pokorney prózby Akademii Zamoyksiey, wzystkie iej
Przywileie &c. approbujemy, y teź same Akademia do Protekcyi Ná-
śzey Krolewskiey y całej Rzeczypltey, wzorem Akademii Krákowskiey
iako oneyże Corke przyimujemy &c. y teź same iedne Akademia Ge-
nerálna w Pánstwach Nászych Xięstwa Ruskiego, mieć chcemy, y Krole-
wskim Mándátom Nászym stánowimy. = Y tákie pretensyi Iezuic-
ckiey stáło się w Krolestwie Polskim uspokoienie, cum acquie-
scientia Patrum Soc. Jesu przez lat dziewięćdziesiąt.

O tákowym sposobem, zászłym uspokoieniu pretensyi Aká-
 demii Lwowskiey świadczy w Przywileiu swoim Roku 1706.
 wydánym, Nayiasnieyszzy AUGUST II. Krol Polski, zákazáwszy
 wśelkich w tym interesie zwadek y kontrowersyi wznieccáć
 Da tcmi

Rzeczplta z le-
 ca nowo obrá-
 nemu Krolowi
 Micháłowi
 uspokoienie z
 kademi z OO.
 Iezuítami
 Lwowskimi.

Koronácyá Kro-
 la Micháłá
 w R. 1669.

Krol Micháł
 decyduje, áby
 ná Rusi Aká-
 demia Zamoy-
 ksá samá
 iedná była.

Krol August
 II. zákazánie
 OO. Iezuítom
 wnieccáć preten-
 syo Akáde-
 miá Lwowská.

remi słowy = AUGUST II. Krol . . . & c. Kontrowersji wszelkich przez Antecessorow nabytych y Rzeczpospolitą uspokojonych odnawiać zabraniamy y zakazuujemy & c.

Koniec Narracji o Przywileju Krola Jana Kazimierza

Niechayże tu teraz każdy sędzi, jeżeli takowy Przywilej OO. Jezuitom na otwarcie Akademii we Lwowie, od Krola Jana Kazimierza nadany, na dwóch Seymach odrzucony, w Rzymie od ALEXANDRA VII. za nieważny uznany, w Polsce za Krola MICHAELA umorzony, mógł byż sprawiedliwym fundamentem do otrzymania Papieskiej Bulli.

Punkt trzeci Dyskursu.

O przyszłej naby ozdobie z erekcyi Akademii we Lwowie.

PO wyluszczeniu allegowanych fundamentow otrzymania Bulli, przysłuchuię się dalszemu Ich MC PP. Ziemianow dyskursowi, aż oto mowi pierwszy z nich na teyże karcie . . . =

Collegium Lwowskie zaszczycone temiz Prawami w Promocyach y Insygniach Doktorskich, ktorami się zaszczyca Akademia Krakowska, będzie przyznam się wielką ozdobą dla Polski całej. =

Nie wiem, zkądby się ta ozdoba wzięła? chyba ze Swieckich tytułow Excellencyi y wielmożności, z pierścieni Doktorskich, aleć się bez tych Zakonna skromności od pierwszey swej lokacyi we Lwowie przez lat blisko 100. obezła, y teraz by się obeysć powinna. Uważam daley te słowa = wielka ozdoba dla Polski całej. = y mowię, że to jest ozdoba obiecana in fieri, a Akademia Krakowska zdobi przez lat 400. y zdobić nie przestaje, in facto. Przyznał iey to s. p. ZYGMUNT I. Krol Polski w Przywileju swoim pod Aktem w Krakowie we Szrodę nazajutrz po S. Wawrzyncu R. 1535. mowiac = *Grata habentes Universitatis Scholę Nostrę Crac. merita, quibus Regnum Nostrum in dies magis ac magis illustratur, cum honestis Literarum studiis ab ejusdem Gymnasii Nostris Doctoribus Juventus erudita tam ad pacis quam ad belli maturefcit consiliū, indeq̄ prodeunt cultus Divini & Reipublice hujus acerrimā Defensores & propugnatores & c.* = Przyznał także Nayiasnieyzy, AUGUST II. Krol Polski w Przywileju swoim pod Aktem w Warszawie D. 20. Lute. R. 1712. w owych słowach = *Ejusmodi munimenta & ornamenta hujus Insltye Reipublice non aliunde nisi ex fonte Scientiarū proficiscuntur, Almaq̄ Universitati Crac. jure merito debentur. Hujus enim secundę Matris eximia proles jam Principum Diademantibus, jam Presulum Tiaris, Ducalibus Clavis, jam Senatoris Consulibus, Ministeriorum Insignibus, alisdę splendoribus in Orbe Poloniae coruscans, tam Ecclesię Dei, quam publico Bono gloriosos multosq̄ acuteras fructus.* Na ostatek dać za nią świadectwo Nayiasnieyzy Krol IMC AUGUST III. P. N. M. w Pakrach Konwentach Roku 1736. gdy mowi = *Akademia Krakowska iako meritissimam Rzeczpospolitey omnium Scientiarum Magistram, circa instructionem Studentow infatigabilem, & circa produ-*

Świadectwo Krolow Polskich o Ozdobie z Akademii Krakowskiej, podobadzię

productionem wielkich y goanyych Osob sollicitam, circa antiqua jura & privilegia nunquam mutanda conservabimus, owsem in augmentum dalszych Nabytych Respektow. na to miejsce okazyi nie opuścimy. =

Zbigniew Oleśnicki Biskup Krakowski y Kárdynał Akademii Krakowskiej nazywał Ozdobą y wielkim światłem Korony Polskiej. Oświecało to światło y oświeca całe Krolestwo, nie potrzeba ku temu cudzego kagancá, widzimy, co się *ex oppositione luminū* na Niebie dzieie! dopieroż coby się działo na ziemi? żeby takowym sprzeciwianiom się swiatła, náprzykład Akademii Lwowskiej ná przeciw światłu Akademii Jagiellonowej Krakowskiej nie zabięzono, a lepiey záwczásu zabięzec, przygásić, nizeli niefortunnych influxow albo skurkow czekac, iakie są niepokoje, nienawisci, zamieszánia, niezgody y inne.

Proszę w tym miejscu wziąć ná trutyne Przywilej Władystawę Jagiellá ná Erekcya Krakowskiej, a Przywilej Jana Kazimierza ná Erekcya Lwowskiej Akademii, niech się też pokaże w czym się różnia? oto różnia się tym: że Jagiello fundował Akademię Krakowską ná ozdobe Korony Polskiej, *ad decus, Coronę Nostrę*, iak opiewá Przywilej, a zátym ná pożytek y zaszczyt publiczny. Jan Kazimierz zaś ku ozdobie tylko Prowincyi Ruskiej, a zátym ku pompie y ostentacyi OO. Jezuitow, = *ut in Roxolania quod Oris debitus erudite virtuti tribuatur honor* = iak mowi Przywilej. A iako według práw, mocniejszy jest dobro pospolite nizeli prywatne, tak według tegoż práw, dobro prywatne ustąpić powinno pospolitemu, zátym y ozdoba prywatna Collegium Lwowskiego Soc. Jesu z pierścieni, galonowanych Togow, y purpurowych rąbardow zbrána, nie powinna byż w tey ápprehensyi, w iakiej jest publiczna ozdoba Akademii Krakowskiej z krwawych Doktorow y Mistrzow iey prac, z niezliczonych ku Kościołowi Bożemu, Krolom Polskim y całej Oyczyźnie zasług, y z wystawiania ná Ministeria, ná różne *Subselia*, tak Duchowne iako y Swieckie zdolnych y mądrych bez liczby Osob wynikájąca. A zwłaszcza, że te ozdoby, są to ozdoby cudze, nikomu oprócz Akademii Krakowskiej nieprzyzwoite.

Czytać o tym Konstytucyę Koronną Roku 1613. fol. 9. tit. Akademia, iak w sobie opiewa? oto opiewa tak = *Akademia Krakowska, acz jest dobrze prawem obwarowana podług s. p. Krolow Polskich, iednak One y ta Konstytucya tak wárujemy, iż wszystkie Przywileie nadane tej Akademii PREROGATYVY y ORNAMENTA ich w mocy y cęłosci dawney zostawuemy, one in toto ápprobuiac & in usu antiquo zachowuiac.* Uchwalona była ta Konstytucya, kiedy OO. Jezuitci Poznanscy ná tymże Seymie nápieráli się w Collegium swoim Akademii nowej, y rozdzielenia Prerogatyw y Ornamentow albo Ozdob Akademii Krakowskiej, a przecię ich Krol y Stany Rzeczypospolitey rozdzielac nie pozwolity, ale owsem one w mocy y cęłosci dawney przy Akademii zostáwiły, y Akademię Krakowską przy używaniu ich dawnym ná potomne lata zachowały.

Proszę ia tu łalkáwego Czytelniká, áby ná tym miejscu stanawszy, záwiesił ná moment czásu myśl swoię, y uważał, jeżeli takowa uymá Ozdob Akademii Krakowskiej nie jest bezprá-

E wicm

Zdanie Kárdynała Oleśnickiego o Akademii Krak.

Różnica Przywileju Jagiellonowego od Przywileju Jana Kazimierza

Ozdoby Akademii Krak. stwierdzone y w dawnym używaniu zachowane.

Prawa z kła-
suszkiego z
rzeszy swojej
nie obierać.

wiem y nieiakiem zgwałceniem tak oczywistej Konstytucyi? Jeżeli Statutem Koronnym u Herburtá u. Vis. zakazano jest pod winami, aby się nie godzito nikomu własnego płaszcza swego z kogo inzego gwałtem zdzierać, dopieroż zakazano jest prawem natury, kogo inzego ze swoiey własney rzeczy obierać.

Oprocz tych przywłaszczonych Ozdob, podobno będz chcieli OO. Jezuiti Lwowscy *ad pompam* wielmożności swoiey, y wspólności nowej Akademii, Beret Krolewskich ná krzyż złożonych Akademii Krakowskiej od Nayiasn: Fundatora *Jagiella* Krola zá Herb y wieczny Zaszczyt nádanych, (ktore *in hunc diem* ná krzyż złożone przed každym Rektorem obranym *in die Electionis* w domu Iego kładá) záżyć, y zápowne záżyć, ále y tak nie zdáie mi się bydz szustna, bo iezelić te Beret Krolewskie są zá Herb y wieczny Zaszczyt Akademii Krakowskiej nádane, toć iako przez Konst. R. 1633. fol. 33. tit. O *wywodzeniu Szlachectwa*. uchwalona, nie godzi się żadnemu Szlachcicowi do Herbu swego kogo innego przypuszczáć, áni teź komu innemu w cudze wdzieráć się Herby, tak nie byłaby spráwiedliwa, aby Akademia Lwowka OO. Jezuitow miała sobie uzurpowáć y przywłaszczáć Herb Akademii Krakowskiej.

Herbu Akade-
mii Krak. nie
godzi się przy-
właszczáć OO.
Jezuitom
Lwowskiem.

Przemowa
Piotra Wy-
sicha Biskupa
Krak. wzglę-
dem obrony Be-
ret Akade-
mickich.

Przezrzał to zdáleká J.W. Imć X. Piotr Wysich Biskup Krakowski *de Domo & Familia Acervitarum*, iakie miały bydz ná te krzyżowe Beretá przyszłych wiekow w ludziach przeciwnych oskominy? więc w Oracyi swoiey, ktorá miał w obecności Krola JAGIELŁA, Xiążat domowych y postronnych, Senatorow y wielu bárdzo Rycerstwa Polskiego, także Prałatow y całej Kápituly Kościoła Katedrálnego Krakowskiego, przy záczęciu pierwszej Lekcyi *Juris Canonici in Collegio Cracoviensi* w dzień Wigilii S. M. Mágdaleny, Roku P. 1401. *in laudem* przezacnych czynow y niezliczonych zasług Nayiasn: Krola IMCi, iako Fundatora Akademii Krakowskiej, zárliwym duchem zálecił pilná tey nowej Akademii y Beret iczy świeżo nádanych obronę, wszystkim pod ten solenny Akt przytomnym, tudzież Prałatom y Kánonikom y całej Kápitule Kościoła swego Katedrálnego, á obrociwszy się ku Nim, y skazáwszy ná złożone *in formam Crucis* dwa Krolewskie Beretá, żeby ich był chętniejszych ku obronie uczynił, te im przepowiedział słowá = *Si Sceptra hac aliqua temeritas infregerit, & Coronis quidem non parcat.* Piłze o tym w drukowáney Książce I. X. Piotr Gorcinus Kánonik y Officyá Krakowski.

Obrona Akade-
mii z Kápituly
Krakowskiej
wá Synodzie.

Táż Kápitula
zabrona oswar-
cia Szkol OO.
Jezuitow w
Krakowie
w S. Piotra.

Iákoż takowey obrony Nayprzewielebniejszey Kápituly Krakowskiej doznáá Akademia, kiedy się ná Synodzie Prowincyalnym Piotrkowskim w Roku 1628. wraz z inżemi Katedrálnemi Kápitulami przez Deputatow swoich, *pro conservandis Juribus Academiae & ejus immunitatibus* pisałá. Táke w Roku 1642. kiedy po zamknięciu Szkol Jezuekich w Krakowie, mimo Konstytucy Koronná OO. Jezuiti ná náuki Pánięta y Studenty tak Duchowne iák Swieckie, do *Collegium* swego przy Kościele S. Piotra przypuszczáć poczęli, od WŁADYSŁAWA IV. Krola Polskiego Listem otworzytym, *de Datum Varsovia 24. Julii* rekwirowáná aby tego zábronili, przez Deputatow *de medio sui* dwóch Kánonikow

nonikow zábronili, o czym dáli nátychmiast wiadomosc I.K. Mci Nie zbywa y po te czasy ná uprzemych IchMciow chęciách ku obronie Akademii swoiey Krakowskiej, ále zostáwili to woli y Prowidencyi Boskiej, wracam się do Dyskursu PP. Ziemianow.

Punkt czwarty Dyskursu.

O otworzeniu Akademii we Lwowie bez wiadomości y konsensu Stanow Rzeczypospolitey.

PO záleceniu przyszłych ozdob Krolestwa Polskiego z Erekyi Akademii Lwowskiej niby wynikáe máiacych, ná drugiej stronie kárty 1. y ná kárcie 2. pomienioni Ichmć Ziemianie wdáli się *in materiam Status super eo*: Iezeli Akademia Lwowska może bydz otworzona bez woli, wiadomości y zezwolenia Stanow Rzeczypospolitey? Ieden z nich dobrze y fundámentalnie decydowál, że = *Tá nowa Universitas w Mieście Lwowkim nie może bydz otworzona bez konsensu Rzeczypospolitey, á to zácyi, że Akademia Krakowska ma Prawo z Przywilem Krola JAGIELŁA y inšych, żeby tylko samá jedná była w całym Krolestwie Polskim.* = Drugi záś *ex adverso* duchem Jezueckim tego wszystkiego záprzeciyl, áleguiąc trzy przyczyny temi słowy =

Pierwsza. Nic nie jest trudniejszego, iako tego dowiesć, żeby Przywileie Akademii Krakowskiej miały zábrániac Erekyi *Universitatum* w Krolestwie Polskim; bo proszę wezrzec w Inwentarz Konstytucyi X. Zeglickiego który *tit. Akademia*. wszystkie Przywileie Akademii Krakowskiej przytacza, gotowem wszystko lożyć, iezeli się tam choć najmniejsza otym zmiánká znáyduie. **Druga.** Gdyby w lámej rzeczy Akademia Krakowska takiemi się Práwami y Przywileiami y Konstytucyami zászczycáá, aby tylko Oná jedná ná całe Krolestwo bydz miałá, więc táka rzecz Akademia Wilenska, Zamoyska, Krolewiecka były by przeciwko Práwom y Konstytucyom fundowane. **Trzecia.** Wszyscy w Polsce Krolowie są rowney władzy y powagi; iezeli więc mogli dawniejsi nádawáć Przywileie ná Akademie, czemużby terázniejszy Krol IMć, przychyláiac się do dawnego Przywileiu XX. Jezuitom dánego, nie mógł pozwolíc ná otwárcie *Universitatis* we Lwowie? =

Słowá pierwszego in ordine P. Ziemianina.

Odpowiedziałbym rázem ná wszystkie przyczyny, ále żeby odpowiedz moia nie zdáwáá się komu bydz *in confuso*, odpowiem ná káždá z nich zosobná.

Naprzod ná pierwszá rácyá odpowiadam, lubobym odpowiedzieć nie powinien, bo według práwá Uprzywileiowány nieuprzywileiowanemu spráwiać się nie

Odpowiedz ná pierwszá rácyá.

M

Dad setna, dwoch setna, tym barażey, trzech setna, possessya gruntownego prawa nie ma.

jest obligowany. A dotego naucza pospolite & podobno y Koronne Prawo, że kto jest w possessyi albo używaniu czego przez kilkadziesiąt albo naprzykład sto lat, iako jest Akademia Krakowska w używaniu zabrania stawiania nowych Akademii w Polsce, y promowowania uczonych ludzi na stopnie Doktorskie, prawie przez pułtrzecia stá lat: nie może bydź żadnego Sędziego Dekretem przymuszony, áżeby pierworodne ná to prawo lub Przywilej pokazał, bo takowa setnych albo dwoch setnych lat possessya, jest samym istotnym y gruntownym prawem, nád ktore gruntowniejszego ná Swiecie nie mász. Ná koniec, wynika ząd prawne domniemanie albo prezumpcyja, że ná to Papiaska Konfirmacyja albo Beneplacitum, lub inżey iakiey Naywyższy Władzy zaszło potwierdzenie.

Pierwiastkowe Przywileje ná Erekcya Akademi Krak.

Atoli żebym się nie zdał spornym bydź ządzom IMCiw Ziemiow, álboli też samych OO Jezuitow, przywodzę Przywilej KAZIMIERZA Wielkiego Krolá Polskiego, pod Aktem w Krakowie w dzień Swiateczny R. 1364. ná Erekcya Akademii Krakowskiej nádány, w którym te się czytáją stowa = *My KAZIMIERZ z Bożey Łáski Krol. Polski &c. w Mieście Nászym Krakowie, miejsce gdzieby Collegium Generalne wszystkich náuk pocziwych kwitneta, ohrálišmy y postanowilišmy &c. y áżeby tam była Studnicá wszelkich náuk niewyczerpaná &c. Dokad, to jest do Miastá Krakowá, wszystkim nietylko Krolestwá nášego, ale też y postronnych Kraiow Obywátelom, ku czerpániu mądrosći z tey studnice zschodzącym się &c. Pánem się bydź łáskiwym pokazujemy &c. Znowu WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO w Przywileju Erekcya Akademii Krakowskiej w R. 1401. nádánym otworzył wola swoję Krolewską w te stowa = *W Mieście Nászym Krakowie, w którym chcemy mieć Studium we wszelákich Náukách, iako mianowicie w Theologii, in Jure Canonico, w Phijsyce w Prawie, y w innych Náukách wszystkich wyzwolonych: y zá przystoyná Nam się rzecz zdáto Collegium mianowác, ohráć, postanowić, zászadzić, ordynowác y erygowác: y iuż tym Listem terázniejszy zászadzamy y postanawiamy ná wieczne czasy. Y niechay iuż tam będzie iako iáka pertá náuk wszystkich, áby wypuszczáta z siebie Ludźie poráadne cnotámi ozdobione y w rozmaitych professjach cwiczone, y niech tam będzie Studnicá náuk niewyczerpaná, z ktorejby pełnósci czerpáli wszyscy, ktorzy prágná bydź zászczyceni uczonemi OZDOBAMI tegoż powszedniego Collegium, ktore w przerzeczonym Mieście Nászym Krakowie z łáski Naywyższego BOGA, ná Honor, Ozdoby y Zászczyt Korony Polskiej wyfundowálišmy y postanowilišmy &c. =**

Istotá pomienionych Przywileiow.

Z tych dwoch pierwiastkowych Przywileiow Krolewskich (pomináwszy inżey wiele, iako też y Bull Papieskich Naywyższych Kościolá Bożego Rządzow URBANA V. BONIFACYUSA VIII. JANA XXII. MARCINA V. SYXTA IV. PAWŁA V. y innych, Práwá Akademii Krakowskiej stwierdzájących, & to dla uniknienia przykrości w czytaniu onych) z tych mowęd dwoch Przywileiow wynika, że Krol KAZIMIERZ Wielki y WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO wyfundowáli Krakowská Akademiá nie dla iednego albo drugiego Woiewodzwá, ále dla zászczytu, ále ku chwale y ozdoby cáley Korony Polskiej. Wynika powtore y to, że

že to Generálne Collegium wszystkich náuk, nie tylko jest ku wygodzie Narodu Polskiego, ále też postronnych w okolice Narodow, áby z niego wszyscy bráli náuki y Doktorskie Ozdoby. Wynika potrzebie, że przy tym Generalnym Collegium Krakowskim zostáwili Naylásnicy Fundatorowie száfunek uczonych Zászczytow, y promocyi ná Stopnie Doktorskie wycwiczonych y wyprobowanyciu ludzi; co się pokázuie z owych słow oboygá Przywileiow = *Niechay iuż tam będzie iako iáka pertá, y niechay tam będzie studnicá náuk niewyczerpaná* = Gdzież to tam? oto w Krakowie, á nie gdzie indziey: nie w Poznaniu, nie w Wárszawie, nie we Lwowie, y nie w inżym Mieście, wedlug woli y upodobania OO. Jezuitow.

Prerogatywa

konferowánia Ozdob Doktorskich w Theologii, w Obojgu Prawách, w Medycynie y Filozofii, tak jest moim zdaniem, Przywileiami Kazimierzowskim y Jagellonowym do Stołecznego Miastá Krakowá przywiazána, iak jest przywiazána Práwem Koronnym Koronácyja Krolow Polskich: á iako Koronácyja służy łámemu Krakowowi private w zględem inżych Miast, náprzykład Wárszawy, Lwowá, Poznánia, Wilná; tak y Prerogatywa promocyi ná Stopnie Doktorskie łámemu Krakowowi to jest Akademii Krakowskiej przywiazána, private w zględem inżych Woiewodztw y Miast w nich gówniey tycznych.

Prerogatywa Promocy ex paritate służy samey Akademii Krak.

Odpowiedzá podobno ná to OO. Jezuitci, álboli imieniem Ich PP. Ziemiań, że się tá klauzula private, nie znáyduie w Przywileju Jagellonowym? Prawdá jest, że się nie znáyduie, tak, iak się nie znáyduie y Práwie Koronnym ná Koronácyja w Krakowie Krolow Polskich, á przecie przez to, że łámemu Krakowowi służy Koronácyja Krolow, ekskluduiá się od tego zászczytu inże Miastá. Podobnym sposobem przez to, że Prerogatywa promocyi ná Stopnie Doktorskie samey Akademii Krakowskiej służy, ekskluduiá się inże Woiewodztwá y Miastá: co bowiem iednemu jest pozwolono, to samo jest drugiemu záprzezczono.

Rozstráświenie zarzutu OO. Jezuitow.

Wzieli

byli ná obroty swoje OO. Jezuitci ten Jagellonowski Przywilej, chcąc opáczná onego uczynić interpretácyá, dlatego niezliczone ná przeciw niemu powydáwali Skrypta, iuż to ná Seymikách, iuż ná Seymách Wálnych: Wárszawskim w R. 1613. Krakowskim Coronationis WŁADYSŁAWA IV. R. 1632. Wárszawskim R. 1661. y drugim R. 1662. przypadlych, iuż to w Rzymie przed URBANEM VIII. przed PAWŁEM V. przed ALEXANDREM VII. postáremuż wszędzie Przywilej Jagellonow nie nárušzony zostáwiono, y poznáno, że záwiera w sobie jus privatum: Przywilej zász Janá Kazimierzá ná otwárcie Akademii Lwowickiej, zá szkodliwy Práwom Akademii Krakowskiej deklarowáno, iako náucza List wyžey námieniony.

Zarzut OO. Jezuitow nie nárušzy Przywileju Jagellonowego.

Dlaczego, kiedy Rzeczplta w Paktach Konwentách w Artykule 60. R. 1632. polecála Naylásn: Władysławowi IV. Nowo obránemu Krolowi Polskiemu uspokoienie Akademii Krakowskiej z OO. Jezuitami Collegium Krakowskiego przy Kościele S. PIOTRA, y znowu, kiedy w podobnych Paktach Konwentách w Artykule 42.

Warunek żeby nie słumáczyc opácznie Przywileju Jagellonowego.

R. 1669. polecała Nayaśn: Michałowi I. Nowo obśnemu Krolowi *justa postulata* Akademii Krakowskiej, względem uspokojenia pretensyi OO. Jezuitow otwarcia Akademii we Lwowie, uczyniła ten warunek, á żeby Przywileiow ináczey nie tłumaczyć, tylko tak, iák w sobie brzmia. A że tam wchodzily ná trytunę Práva Akademii Krakowskiej, á zátym y Przywilej Jagellonowski, záczyń żeby iuz więcej *in disquisitionem* nie wchodzily, w całości swojej Konstytucya Seymowa R. 1633. fol. 26. tit. *Akademia*. zachowane y ápprobowane zostály = *Jura Academiae* wcale zachować obrećniemy, które im tak, iák od s. p. JAGIEŁŁA Krola y inszych Antecessorow Nászych nádane są, y między inše tey Rzeczypltey práwa in Volumen Legum inferowane, tam in toto quám in parte ápprobujemy. =

Konstytucya ná stronę Akademiis Krak.

á dámy to, żeby ienacze Przywilej Jagellonowski watpliwości iákiey podpadał, iako nie podpada, obśnił go Nayaśniejszy AUGUST II. Krol Polski Reskryptem swoim R. 1706. dnia 31. Maia wydánym, á do Akt Grodu Krakowskiego w tymże Roku w Sobote po Swiecie SS. Modesta y Wita Meczennikow per oblatam podánym, w którym zeznáie temi słowy = AUGUST II. Krol Polski &c. Powziawszy wiadomośe, że OO. Jezuiti Collegium Lwowskiego przeciwko ustáwom y Regulom dawnym Zakonu swego Nauke Medyka y Anatomia w Mieście Lwowie wysłáwiac, y Práwom Akademii Krakowskiej (ktorey samey szeregulnie Nauki Teologiczne, Jurydyczne, Fizyczne, Anatomiczne, miec otwarte, y w nich wšytskich gárnacych sie uczyć, y wyuczonych do Stopniow Licencyatury y Doktorstwa promowowác przynależy) prejudykowác, także grunty y pláce ku temu skutkowi skupowác zamýsláka. Záczyń ułóżyliśmy u siebie, ábyśmy takowych Náuk zákazáć &c. =

Reskrypt Krola Augusta II. dowodzą jus privativum Akademii Krakowskiej.

Po objaśnieniu

Przywileju Jagellonowego, trzeba by mi się udác do Inwentarzá X. Zeglickiego, ále ná coź mi się zda báwić się ná Inwentarzem tego, czy Konstytucye ná stronę Akademii uchwalone ma wymienione wšytskie, czyli nie ma: kiedy ia z piáciu Ksiąg Konstytucyi Koronnych dowieśeć y pokazác moģe, że Akademii Krakowskiej przynależy práwo, áby samá tylko w Koronie Polskiej bylá, y przy niej samey był száfunek honorow. szkolnych y godności Doktor- skich, á nie przy kim inšym.

Inwentarz X. Zeglickiego nie ma wšytskich Práw Akademii Krak.

Czytác iedno Konstytucya R. 1613. fol. 9. tit. *Akademia*. á czytác z pilnościá, co w sobie záziera. Słowá Konstytucyi pomienione są takie = *Akademia Krakowska* ácz rest. dobrze práwem obwázowana podług s. p. Krolow Polskich, iednak Ony y terazniejszy Konstytucya tak wárujemy, iż wšytskie Przywileie nádane tey Akademii PREROGATTWY y ORNAMENTA ich w mocy, całości dawney zostáwujemy, one in toto ápprobuac, & in usu antiquo zachowuac. = Záziera w sobie *implicité jus privativum*, bo Prerogátywy promowowania roźnych Osob ná stopnie Doktorskie y Ornamentá albo Ozdoby y zázeczyty ich, w mocy y całości dawney przy Akademii Krakowskiej są zostáwione, á zátym nikomu inšemu, oprócz Akademii Krakowskiej nie pozwolone, y iako od poczatkow swoich áz do Roku 1613. przez lat więcej iák dwieście pięćdziesiąt

Konstytucya R. 1613. záziera w sobie jus privativum.

iat, samá Akademia Krakowska bylá w uzywaniu takowych Prerogátyw *privativé quoad alios*, tak też Oná samá przy takowym uzywaniu dawnym ná potomne czasy jest zachowana. Co się też ztąd widocznie pokázue, że gdziekolwiek w Konstytucyách Nayaśniejszy Krolowie Ich MC. y Rzeczplta. chcieli fawor swoy oświadczyć ku Zgromádeniu *Societatis Jesu*, zázwie gdy tego bylo potrzebá, ostrzegáli Przywileie y Práva *Soc. Jesu* od Rzeczypltey nádane, nigdzie Im iednak w żadnych wárunkách nie przypisáli y nie przypisáli OZDOB Akademickich y PREROGATTW promowowania uczonych ludzi ná stopnie Doktorskie, iák je przypisáli y przypisáli Akademii Krakowskiej w wyżej wyrázoney Konst. R. 1613. y w inšey R. 1638. ná kárcie 26. tit. *Akademia*, w onych słowách = *plubo iáż Akademia Krakowska dosyć gruntownemi przez Swiatobliwych Przodkow Nászych jest udárowána PREROGATTWAMI &c.*

Nápieráli się

tych prerogátyw OO. Jezuiti Collegium Poznańskiego ná Seymie Wálnym w R. 1613. záz Krolá ZYGMUNTA III. ále im ich nie pozwolono. Nápieráli się powtornie záz JANA III. w R. 1675. y iuz byli ná nie otrzymáli Przywilej *de Datum* w Jaworowie, ále ich Im zázprzezczono. Nápieráli się potrzecie ciż OO. Jezuiti Collegium Lwowskiego ná Seymie Wálnym w R. 1661. y ná drugim w R. 1662. záz JANAKAZIMIERZA, otrzymáwšy ná to Krolewski Przywilej, ále pretensyi Ich nie przypuszczono, y Przywileju ápprobowác nie chciáno, y z Rzymu náń odpisáno, że Bulla Papielká byđz stwierdzony nie moģe, á to z wielu przyczyn, á osobliwie, iż zmierzal *in prejudicium* albo ná uszczerbek Práw Akademii Krakowskiej, iako List Kongregacyi Kárdynałow opiewa.

Takowych Prerogátyw nigdy nie pozwolilo Rzeczplta OO. Jezuitom.

Przykłady zázprzezczona pomienionych Prerogátyw OO. Jezuitom.

Widoczniej ieszcze Práwo Akademii Krakowskiej pokázue się z Konstytucyi R. 1635. fol. 11. tit. *Akademia Krakowska*, gdzie wšytskie Práva Akademii Krakowskiej są uwierdzone, Szkoły wšytskie od OO. *Soc. Jesu* z. przeskoda teyże Akademii otworzone, powaga Seymowa są zázwarce inše záz *Soc. Jesu Collegia* tak w Koronie iako w W. X. L. y w Prowincyách, do nich należacych fundowane (gdzie się y Collegium Lwowskie inkluduje) są utwierdzone, y pod protekcyá Krolow Polskich y wšytskiej Rzeczypltey przyjęte, z wyráźnym Práw Akademickich ostrzeżeniem, w owych słowách = *Nie ubliżáć nic Práwom Akademii Krakowskiej*. =

Rzeczplta R. 1635. przy ápprobacy Práw wšytskich Collegiow Soc. Jesu ostrzegła Práva Akademii Krak.

Iákim że umyślem OO. Jezuiti Lwowscy osiągnęli się teraz do kárdynałnego práwa Akademii Krakowskiej, w nieultánnym uzywaniu przez cztery práwie wieki zostájącego? kiedy o takowym ostrzeżeniu iego wiedzieli. O moy BOZE! iaka to niepámięć! Wiedzieli OO. Jezuiti z dawnych przykłádw, iáko ná Seymách Koronnych Nayaśniejszy Krolowie y Rzeczplta odrzucáły pretensye ich w otwieraniu Akademii y przywłaszczaniu sobie promocyi ná stopnie Doktorskie z uszczerbkiem Práva Akademii Krakowskiej, przecieź ich tak żywe y pámiętae przykłády nie powściągnęły y powściągnác nie mogli.

OO. Jezuitom nie powściągnęło práwo y przykłády.

Niech iedno przełóży sobie przed oczy *Epistolam Decretalem* albo List R. 1663. pártikulárney Kongregacyi Kárdynałow y Prálatow, z woli Oycá S. ALEXANDRA VII. do Nuncyuszá

Ani rezolucya Kongregacyi Kárdynałskiej

3 woli Ojca S.
Alexandra
VII.

Polskiego pisany, z iakich przyczyn Przywilej IANA KAZIMIE-
RZA w R. 1661. na otwarcie Akademii we Lwowie nadany, był
wzgardzony y do potwierdzenia Papieskiego nie przyięty, będzie
też tam między innymi; ta = *Consideratum quod fuit, quod ex
hac Ereptione & facultate conferendi Gradus, praesudicium resultaret
Celebri Univerſitati Cracoviae, in diminutione Scholarium, emolumen-
torum & auctoritatis.* Na coż było takowy odrzucony Przywilej
na nogi stawiać? y on do uwierdzenia pod Rękę Najiaśniey-
szego Krola IMCI AUGUSTA III. P.N.M. kryjomo poddawać?
udając go byż za ważny, chociaż w samey rzeczy nie był
ważny.

Pamiętny
przykład spra-
wiedliwości
Zygmunta
Augusta Kro-
la Polskiego.

Trąfiło się na Sejmie Wálnym Piotrkowskim R. 1562.
że Krolá ZYGMUNTA AUGUSTA namawiali
niektorzy z Senatorow y Posłow, áby był skássował Przywilej
Loissom Gdańszczanom na wárenie Soli nadany, odpowiedział
ná to godnemí złotá y cedru słowami, w Konstytucyi pomie-
nionego Roku fol. 29. *zit. O Soli Loissowey.* wyrażonemi = *Iż przez
słusne przyczyny dopuścilo się było Loissom Gdańszczanom sol wáżyć,
non est dignitatis Noſtre Regie, ábyśmy im to z trząskiem, á zwłaszcza
non vocatis neq; convictis odiać mieli.* Izaliż by był Najiaśnieyszý
Krol IMC Pan Nášz Miłościwy, zostáwſzy zupełnie informowá-
nym tak o nieważności Przywileju Kázimierzowskiego, iáko też o
Práwách Akademii Krákovskiej od Najiaśnieyszých Antecesso-
row swoich y całej Rzeczypltey miłościwie nadáných, nie zá-
żył podobnie słow Krolewskich Predecessorá swego *in Regno &
Sanguine Jagellonico & Non est dignitatis Noſtre Regie,* ábyśmy Aká-
demikom Krákovskimi Práwá Onym nadáne, z trząskiem á zwiá-
szczą *non vocatis neq; convictis* odiać mieli. Aleć to Krolewskiej
wspániałości y wrodzoney klemeneyi Páná Nášzego Miłościwe-
go nie są usypáne gránice ku oświadczeniu dobroci y faworow
swoich Akádemikom Krákovskimi y Zamoyskim, ieszcze w Aká-
demikách życzliwych Poddáných rośnie nádzieia, że Najiaśniey-
szý Pan Nášz Miłościwy według swoiey w Páktách Konwentách
dekláracyi, *in augmentum* wielkich Respektow swoich, tera-
źniejszey okázyi nie opuści, ile że ich te same od których się
przed stem lat, za pomocá Rzeczypltey bronili byli, przyciskáią
praesudicia y krzywdy.

Nadziewia Aká-
demikom w
Krákovskiej
Klemeneyi
R.N.M.

Z otwarcia
Akademii we
Lwowie wrelka
nie jest przeszkodá
dla Akademii
Krak. ále y dla
Zamoyskiej, nie
mniejsza.

Jeżeli o Przywilciu Janá Kázimierzá na otwarcie Akademii
we Lwowie determinowálá S. Stolicá Apostolská, że takowe
otwarcie byłoby z przeszkodá Akademii Krákovskiej o 50. bli-
sko mil od Lwowa ufundowáney, dopieroż było by y jest z prze-
szkodá Akademii Zamoyskiej o 24. tylko mil od Miastá Lwowa
leżácy, Przywilejami Najiaśnieyszých Krolow Polskich y Kon-
stytucyami zászczyconey, áby Oná samá szczegulnie była w krá-
iách Woiewodzwá Ruskiego: dotego kilkomá Bullami Papieskimi
stwierdzoney, y stárzey w fundácyi swoiey nád Collegium Lwo-
wskie Soc. Jesu. Upatrzyli w oczách iey dźbło *malevoli Scriptores,*
mowiac: iż do Kátedry Teologiczney záżywa Zakonnego Teo-
logá, á w swoich bálki nie widzą. A gdyby raczyli IchMC PP.
Ziemiámie przecieháć się do zagránicznych Akademii, obaczyli by
tám.

śm, á podobno y w pobliskiej, Wiedeńskiej pod rzadem Soc. Jesu
zostáiaczy, iáko iuż to Swieccy, Pánowie, iuż Práfaci, iuż ro-
żnych Zakonow godne Ofoby y Subiecta, Doktorkie w rożnych
náukách Kátedry osiadáją.

omiam te y insze reflexye, bom dáleko od máteryi mo-
ley odstąpił, wrócam się *ad deductionem* Praw y Przywileiow Aká-
demii Krákovskiej, ktore niemal we wszystkich Konstytucyách,
náwet w ostatniej R. 1726. są ápprobowáne, y w cáłości zácho-
wáne w owych wyraźnych słowách fol. 109. = *Jura & Privilegia
Akademii Krákovskiej &c. inkorporacya Probostwa Wielickiego áp.
probuemy.* = A o owych też słowách y wárunkách ábo ostrze-
zeniu Praw Akademii Krákovskiej y Zamoyskiej w rożnych
Konstytucyách iáko to A. 1635. fol. 11. A. 1677. fol. 29. A.
1678. fol. 18. & fol. 36. A. 1685. fol. 17. y w inszych, pod owe-
mi słowami = *Salvis Juribus Academiae Cracoviensis. Salvis Ju-
ribus Academiae Cracoviensis & Zamojensis. Salvis Juribus
Reip. & Academiae Cracoviensis & Zamojensis.* = wyrażonych, iá-
kądzić będą IchMC PP. Ziemiámie? izaliż przez nie nie wyraża
się *Jus privatum* Akádemiom Krákovskiej y Zamoyskiej slu-
żące? wyraża się záiste: bo kiedy Krolowię Polscy y Rzeczplta
przy pozwoleniu otwarcia Szkol tak OO. Jezuitom y XX. Pia-
rom, iáko też Clericie, *in communi viventibus*, pisáły y piszą Salwy
ábo wárunki Praw Akademii Krákovskiej y Zamoyskiej, przez
nie zakázują y ostrzegáją, żeby ich áni Ci, áni Oni nie przy-
właszczáli sobie, ále żeby samym ieszczegulnie służyły Akáde-
miom Krákovskiej y Zamoyskiej, iáko do tego czástu służyły.
Niechayże iuż ná tym, co do odpowiedzi ná pierwszá rácyá nale-
záło, będzie zádosyć.

Prawa Akáde-
mii Krak. nie-
mal we wszy-
skich Konstytu-
cyách są áppro-
bowáne.

Salwy ábo wá-
runki w Konsty-
tucyách wyra-
żone, utrzymu-
ją jus privati-
um Akádemii
Krak. y Zamojs-
kiej.

Powtore ná druga rácyá odpowiadam, że wyliczone trzy
Akádemie Krolewiecka, Zamoyská y Wileńska,
nie konwinkują, żeby Akademii Krákovskiej nie przynależáło
bydź samey w Krolestwie Polskim. Co się tycze Krolewieckey w
Prusiech Brandeburskich, wziętey z Witemberskiej R. 1544. zá
Albráchtá Xiążęcia Pruskiego, (iáki pisze *Stephanus Pratorius* w
Ksiázce pod tytułem: *Ordo Studiorum*) tá się między Polskie
Akádemie ráchowáć nie może, iáko postronna y nie Kátolicka.
Zamoyská také lubo ápprobowána, ále będąc Corká Akademii
Krákovskiej, zá iednę się z Krákovská bierze, y od Krákovskiej
zábiera istnosć swoię y ucześnieſtwa szásunku Prerogátyw, y wol-
ności promowowánia uczonych Ofob ná Stopnie Doktorkie, á
to dla zászczycenia y wygody obszerných Ziem y Prowincyi Wo-
iewodztwá Ruskiego. Ani też przez to relacyi do Márki swoiey
nie tráci, że má swe udzielne rzády, Státutá y regulament obie-
ránia Rektorow; bo y Krákovská będąc Corká Páryskiej dystyn-
gowána Státurámi, iednák wolnościami y Prerogátywami nie
przeſtáá z nią bydź porównána.

Odpowiedź od
drugá przycz-
ny względem
orzecz Aká-
demii.

względem
Krolewieckey.

względem
Zamoyskiej.

Ná koniec, co się tycze Akademii Wileńskiej w W. X. L.
zdawná fundowáney, tey Przywilej Krolá JAGIELLA nadány A-
kademii Krákovskiej, áby była Generálná Szkołą Krolestwá
Polskiego, nie zdáć się zásiagać, á zá tym zá postronny przykład
Práwu polspolitemu przeciwny zdáć się bydź állegowána, y ná to
miejſce

względem
Wileńskiej.

miejsce przywiedziona. Y daymy to, że się tym postronnym z W. X. L. wziętym przykładem zastawiali OO. Jezuiti, ile razy między niemi y Akademią Krakowską o otwarcie publicznych Szkół y Akademii zachodziły kontrowersye, iako się y tetaż tymże przykładem zastawiają, postaręmuż Rzeczplta polecając przez Pakta Umowne uspokojenie Akademii Krakowskiej w R. 1632. WŁADYSŁAWOWI IV. Krolowi Obránemu, y znowu powtornie w R. 1669. MICHAŁOWI II. Nowo także obránemu Krolowi, przez rákowie Pačta Conventa poruczając do decyzji *IUSTA POSTULATA* Akademii Krakowskiej względem uspokojenia pretenzji otwarcia nowej Akademii we Lwowie, uczyniła tę prekuštodycyą albo wárunek, áby Przywileiow ináčzey nie tłumáčzyć, oprócz iák w sobie brzmią, y nie respektowác ná *exempla* przeciwné Práwu pospolitemu.

W reszcie, chociaźby się te trzy *exempla* zá trzy Akadémie liczyły, iáko się nie liczą y liczyć nie mogą, nie idzie zá tym, żeby koniecznie czwarta Jezuitcka była we Lwowie, kiedy iey się tam byđz nie godzi z uszczerbkiem Akademii Generálney Krakowskiej y Zamojskiej. Záwsze bowiem iák mi się czytać zdárzyło, Krol IMC y Stány Rzeczpltey nie pozwaláli tego nigdy, y owszem przez Konstytucye swoje zábraniáli, cokolwiek było albo byđz mogło z przeszkodą drugiego. Y ták dla wielkiej przeszkody OO. Fránciszkanow Przemyskich z iátek pod samym Kościołem będących, pozwolono iest, áby też iátki ná inšze sposobniejsze miejsce były przeniesione. Konst. R. 1638. fol. 38. tit. O przeniesieniu iatek. Y znowu niektóre szynkowe domostwa mieyskie ná Podgorzu pod Toruniem, że były ná przeszkodzie Kościołowi y Klasztorowi OO. Reformatorow, też domostwa ná inšze miejsce przeniesić nákazáno. Konst. R. 1667. fol. 42. tit. Záchowanie przy práwie. A co się tycze máteryi moiey, Szkoły Jezuitckie w Krakowie przy Kościele S. PIOTRA, iź były przeszkodą Akademii Krakowskiej, Krol IMC y Stány Rzeczpltey zámknąć nákazáli, y żeby áni te otwieráne, áni żadne inšze *quocunq; pre-textu* erygowáne wiecznymi czasy nie były, posłánowali. Konst. R. 1635. fol. 11. tit. Akademia Krakowska. Y znowu przez Pakta Hádyackie dájac pozwolenie w Roku 1659. ná erekcyą dwóch Akademii Schizmátyckich ná Ukrainie y w Kijowie, inšzych Szkół ná Ukrainie stáwiác zábronili, á z Kijowá wšyťtkie dawniejsze przeniesić gdzie indziej deklárowáli, szcégulnie dlatego, áby Schizmátyckim Akademiom przeszkodą nie były. Konst. R. 1659. fol. 38. tit. Kommissya. Art. 6. & 7.

Nádto, popieráją tego żywe przykłady Krolow postronnych Páństw. Y ták *Alfonfus Castella Rex* názwiskiem Święty, żeby był *Salmátycka* Akademia rozprzeźtrzenił, pobliska w Mieście Pallanoyt zniostł y zgásił. Y znowu *FILIP V.* Krol Hiszpáński zá nášzey iuź pámiéci w Roku 1730. uprošł u Oycá S. KLEMENSA XII. á żeby w cáley *Katalonii* nie było więcej Akademii tylko iedná *Cerweryjska*, iáko u nas w Koronie Polskiej iest iedná Krakowska, á ná Rusi Corká iey Akademia Zamojska, y dlatego dla iedney *Cerweryjskiej* zgásił KLEMENS XII. pięć inšzych Akademii y pomie.

Záwsze Rzeczplta zábraniála ná seymach, co było z przeszkodą drugiego.

Akademie postronne ktore inšym przeszkodę czyniły znosono.

pomienionej *Katalonii*, toiest *Tarrakonenška, Illerdensška, Wicensška, Gierudensška y Barchioneńska*, iák náucza Bulla ná to wydána *de Datum Romae apud S. Mariam Majorem, Annó Incarnationis Dominice 1730. Pridie Nonas Decembris.*

Ustąpiła Krakowskiej Akademii Krzyźácka w Chełmie, Aryánska w Rákowie, Schizmátycka ná Ukrainie, Jezuitcka w Poznánii zá JANA III. nádzicia w Bogu, że y Lwowska ustąpi, iák ustąpiła przed lat sto, zá wyrážną wola y dekláracyą Namieštniká Chrystusowego ALEXANDRA VII. skoro się ná widok pokażą te same ktore y przedtym były bezprawia, te same Práwa pospolitego przestępstwá, te same Stanu Rycerskiego reklámácye, tá sáma Przywileiu *Kázimierzowskiego* niewážność, tá sáma co y przedtym po Ziazdách y Seymikách Woiewodztw, Ziem y Powiatow wrzáwá y niepokoý, te sáme Akademii Krakowskiej y Zamojskiej *prejudicia* co y przedtym. Mieli przed lat sto OO. Jezuiti *color* y pretext nápieránia się Akademii we Lwowie, z rácyi uniknienia wystáwienia rámcé Akademii Schizmátyckiej, przez Pakta Hádyackie Schizmátykom przyobiecány, á y to ná ow czás do otworzenia Jezuitckiej Akademii nie pomogło, dopierož teraz dopomoc nie powinno *cessante causa impulsiva*, toiest kiedy przyczyn pobudzácacych nie stáie. Chybá by zá przyczynę pobudzácá mieli OO. Jezuiti, iź bez przesłánku z Odszczepiencámi walczyć y certowác trzeba: áleć do rákowego walczenia nie potrzebá purput y tytułow Doktorckich, nie potrzebá laurów y pieršcieni, došyć iest do otrzymanía zwycieštwá mieć oręże żywey wiary, došyć iest duch mądrosći y tarcza pokory.

Do trzeciej

rácyi kiedy się przybližam, záwieszam ná nią rozmyšl moy. Punkt ten delikátny iest, á niemniej y wielki, gdzie záchodzi ná Pánow Ziemianow projekt o Powadze Nayiašniejszych przeszlych Krolow Polskich y terážniejszego szczęšliwie Nam pánujácego AUGUSTA III. P. N.M. około Erekyi y stánowienia generálnych Szkół albo Akademii w Polsce, dáć odpowiedź y doštáteczną rozpráwę: zwlászczá, gdy się sami IchMC PP. Ziemianie w sentymentách swoich ná dwie strony rospisáli. Pierwszy *in ordine* I.P. Ziemianin sáмым Nayiašniejszym Monárchom Polskim kroluájym przyznał y przypisál Powagi náleźytošć, Filozowskiego ktemu záżywšy árgumentu, mowiac = *Jeżeli wšac mogli dawniejsi Krolowie nádáwác Przywileie ná Akademie, czemužby terážniejszy Krol przychylájac się do dawnego Przywileiu XX. Jezuitom dánego nie mógł pozwolíc ná otwarcie Universitatis we Lwowie?* Drugi záš *in ordine* P. Ziemianin przerzeźzoney Powagi náleźytošć Nayiašniejszym Krolom wespól y Stanom Rzeczpltey przyznáie, słowá sá iego = *Wybaczyć mi próše, gdy śmieie co sadze powiem, iź Krol IMC bez konsensu Rzeczpltey nie może pozwolác ná otwieráne Universitatis.* = A O

Ia w tey mierze idę zá zdániem Ziemianiná *in ordine* drugiego, iáko fundáméntálniejzym y bezpieczniejszym, przez ktore Powagę y Práwo Máještatu Krolewskiego w cáłosci utrzymuie, y od teyże Powagi Stanow Rzeczpltey iako *Constitutores Legum* nie oddziela, máiac po gotowiu próbę sentymentu swóiego z owey powszechney atyngi, ktora się w Konstytucyách Seymowych ná

Dla Akademii Krak. ustąpiły inše Akademie y do skutku nie przysły.

Dawny pretenz OO. jezuitow na otwarcie Akademii we Lwowie.

Odpowiedź ná trzecią przyšeznę.

pożatku pisać zwykła, na przykład = *WŁADYSŁAW IV. Krol Polski &c. Wszem w obec y każdemu z osobną &c. Prawa y Ustawy wszystkie niżej opisane za zgoda wszech Stanow obudwu Narodow postanawiamy y uchwalamy =*

Co się zaś tycze argumentu pierwszego *in ordine* Ziemianinów, nie wiele nim dowodzi, iedno to: że dawnieysi Krolowie trzymając rządy absolutne y pisząc się Dziedzicami, nādawali im Przywileie nā Akādemię, iako nādali nā Krakowską y Zamoyką.

Nādali wprawdzie KAZIMIERZ Wielki y po nim WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO Przywileie nā Akādemię Krakowską za pānowania swego, ale to było za zezwoleniem y wiadomością Biskupow, Senatorow, Ministrow, y wielu bārdzo Pānow y Rycerstwa Polskiego, nā ten czas przytomnych, a w Przywileiu z *Imion y Przewisk* swoich wyrażonych, które zezwolenie że rzetelnie y rzeczywiscie nastąpiło, pokazuje się ztąd, iż Przywileie Jagellonowski y Kazimierzowski y cała Erekcya Akādemi Krakowskiej jest policzona między Prawā albo Statutā Krolestwa Polskiego. Nāwet kiedy KAZIMIERZ Jagellonowicz po Wiadystawie Polskim y Węgierskim Krolu Bracie swoim nā Krolestwo Polskie obrāny w Roku 1456. otworzył Listem swoim *de Datum Crac. Feria 3. post Dominicam Oculi, in generali Confirmatione Futurum Regni*, według zwyczajū Krolow Polskich utwierdzał wszystkie Prawā, Przywileie, Wolności y Swobody Krolestwa Polskiego, utwierdził rāzem Prawā wszystkie Akādemi Krakowskiej nādane, w te słowā = *CASIMIRUS. Rex Polonia &c. Dominus & Haeres &c. Ipsis Comitibus, Baronibus, Militibus, Proceribus, Nobilibus &c. & praesertim Venerabilibus & Honorabilibus, Doctoribus, Magistris & eorum Suppositis, Studii Almae Universitatis Crac. Regni Nostri, Juris, Libertates & Immunitates, Liberas, Privilegia &c. ratificamus, innovamus, gratificamus, approbamus & praesentis Scripti Patrocinio confirmamus &c. Praesentibus ibidem &c. =*

Y znowu kiedy w następiących częściach ZYGMUNTI. w Roku 1535. nādawał otworzył Listem Doktorom y Profesorom Akādemi Krakowskiej wiernie przez lat 20. pracującym kleynot albo Prerogatywę Szlachećtwā Polskiego, nādali ja za powszechnym zezwoleniem wszystkich Rad y Pānow Polskich = *de Praesentium Baronumq; Nostrorum consilio, & assensu*, iāk każdy czytāć może w tymże Przywileiu u *Zalaszawskiego w Tomie pierwszym*.

Alcē y Akādemiā Zamoyką bez pospolitego nā iey Erekcya zezwolenia nie stānciła, bo nā ten czas, kiedy Krol ZYGMUNT III. y cała Rzeczplta nā Ordynacyā Zamoyką zezwalali, nā ten czas też nā fundowanie Akādemi w Mieście Zamościu zezwolili, y onę pospolū z Ordynacyā, otworzyli Konstytucyā approbowali w Roku 1590.

O Akādemi Wilenskiej iuż wyżej nāmieniłem, że nā iey Erekcya nie było powszechnego Stanow Rzeczypltey zezwolenia, dlatego też w *Paktach Konwentach WŁADYSŁAWA IV. w Roku 1632.* y inszych JANA KAZIMIERZA w Roku 1640. y inszych znowu MICHAELA I. w Roku 1669. nāpisanych wārowały, aby w poleconych interesach uspokoienia y ucālenia Praw Akādemi Krakowskiej, Nowo obrāni Krolowie nie brāli za przykład Akādemi

Erekcya Akādemi Krak. wiedz. Prawa Koronne polie. cz. 100.

Uwiedzenie Praw Koronnych w Pol. y Akādemi Krakowskiej.

Przywilei Zygmunt I. nādany 1535. Akādemi Krak. za konsensem Rad y Pānow Polskich.

Zamoyka Akādemiā zezwoleniem Rzeczypltey sęgnā.

Wilenska Akādemiā dopiera przez Konf. R. 1676. w prawach y Przywileiach swoich approbowana.

demii Wilenskiej nie brāli za przykład, iako przykład Prawu pospolitemu przeciwny, poki w następiącym Roku 1676. powszechna Krolā IMCI y Stanow Koronnych y W. X. L. nie nastąpiła zgoda nā approbacyā teyże Akādemi.

A daymy to, żeby tych dowodow powszechnego zezwolenia nā fundowanie Akādemi Krakowskiej y Zamoykiej nie było, o iākich się dopiero opowiedziało, z samey dawności tylo czasow y wiekow rośnie w myślach ludzkich, prawne domniemanie albo prezumpcyā poprzedzonego zezwolenia, kiedy o nic zezwoleniu albo sprzeciwianiu się iākim żadney nigdzie wiadomości nie mātż, iākich sprzeciwiania się Erekcya Akādemi Jezuitckiej we Lwowie, y nieważności Przywileiu Jana Kazimierza w R. 1661. y 1662. nā Seymach Wālnych Koronnych pełno mamy, y onych dochodziemy częścią z publicznych Protestacyi Posłow Ziemskich *ad Acta publica* zāniesionych, a teraz znowu przez niektore Woiewodztwa ponowionych, częścią z Plenipotencyi Imieniem Stanu Rycerskiego nā Osobę J. X. Winklerā do Rzymu posłāney, częścią ze zwāwych Skryptur przez OO. Jezuitow w Rzymie do Sādu podānych, częścią z rezolucyi Kongregacyi Kardynālckiej do Nuncyuszā Polskiego w R. 1663. z woli y rozkazu Oycā S. ALEXANDRA VII. posłāney.

Gdyby ku Erekcya Akādemi Lwowskiej OO. Jezuitom nā sāmym Przywileiu Krolewskim *Jana Kazimierza* dosyc było, iżaliż by byli mocā Przywileiu tego nie otworzyli Akādemi we Lwowie? iżaliż by byli nā ow czas iāk teraz *in facto*, nie uzurpowali Doktorckich w Teologii y Filozofii promocyi? nie potrzeba by było nā to zezwolenia caley Rzeczypltey prosić, iāk o nie nā dwóch Seymach Wālnych w R. 1661. y 1662. prosili: lubo tākowego zezwolenia nie pozyskali y pozyskāć nie mogli. A że Oni o tākowe zezwolenie y stwierdzenie Przywileiu Krolewskiego po dwā kroć osobiście y Skryptem swoim prosili, przyznali zātym, że fundacye Akādemi w Krolestwie Polskim nie tylko za dozwoleciem Krolewskim, ale też y za dozwoleciem Stańow Rzeczypltey następowāć powinny, iako y wypowiedanie woien, stānowienie pokoju z postronnemi Narody, otwieranie Mennic, przyimowanie do Indygenatu y do Kleynotu Szlachećtwā, tudzież wykonywanie inszych wielu rzeczy, które spólnie do Krolā y Rzeczypltey należą.

Pokazuje się to widocznie ze Statutu Koronnego za Krolā Alexandrā nā Seymie Rādonskim R. 1505. uchwalonego, w Statucie Polskim u Herburtā nā kārcie 24. wyrażonego w te słowā = *Gdyż Prawā pospolite y Ustawy Koronne nie iednego ale pospolity lud obowiazua, dlatego nā tym Seymie Rādonskim ze wszystkiemi Krolestwā Nāszego Prātaty, Rādami, Pāny y Posly Ziemskimi sūstna y wedle rozumu rzecz bydź rozumielismy, y też ustanawiamy: aby nā potym nā przyszle czasy nic nie było przez Nas y Potomki Nāse stānowiono, bez spolnego Rād y Poslow Ziemskich zezwolenia, coby było ku krzywdzie y ucisku Rzeczypltey y škodzie y nie pożytku każdego człowieka, y co by miało bydź ku odnowieniu iākemu Prawā pospolitego y wolności pospolitey =* Pokazuje się powtornie z Konstytucyi R. 1613. fol. 171. tit. Przy-

Sprzeciwiania się nā Erekcya Akādemi Krakowskiej y Zamoykiej nie było, takie jest nā Lwowie.

OO. jezuiti prosic nā Seymie o approbacyę Erekcya Akādemi we Lwowie, przyznali Prawo Stanom Rzeczypltey.

Statut Krolā Alexandra o Seymowej Ustawie Praw y w slybckich rzeczy.

Przez Konstytucję z 1791 roku, wydane przez Przymus na Przywileje.

wileie na Przywileje. gdzie Krol IMC y Stany Koronne za powołaną zgodą uchwalili, aby z Kancellaryi Krolewskiej Przywileie na Przywileie pierwsze nie wychodziły = A jeżeliby się komu w tej mierze prejudicium stało postanowiamy, iż takowe Przywileie poledzey in prejudicium pierwszych wydane, wagi żadney mieć nie mają.

Przywilej Janá Kazimierza był dany na przeciw Przymusiowi Jagello-nowemu Akademií Krak.

Zwyczaj w Polsce, że czego w Konstytucy nie piszą, to odrzucają.

Práwo owa-żności y nieważności Przywilejów.

Statut Zygmuntá Augusta z 1550 roku, w którym umieszczono Prawom y Przywilejom w Selekciach Osób.

Ponieważ zaś Przywilej JANA KAZIMIERZA na otwarcie Akademii Jezuickiej we Lwowie był takowy, in prejudicium pierwszych KAZIMIERZA Wielkiego y WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁA Krolów Polskich Akademii Krakowskiej, privative quoad omnes iak dowiodłem, nādány, więc dla tej przyczyny, za kontradykcyá Stánu Rycerskiego, nie mógł być na dwóch Seymach aprobowany, ale y owszem iako Práwu pospolitemu przeciwny, do ekzekucyi nie był przypuszczony. Według zwyczáiu bowiem Korony Polskiej, co jest na Seymie Wálnym przypuszczonego, to piszą w Konstytucyách y approbuiá: czego zaś nie przypuszczáią, tego obyčzáiem Rzymkim nie approbuiá, y za odrzucone mieć chcá. Przywileiu zaś Janá Kazimierza na otwarcie Akademii we Lwowie OO. Jezuitom danego, iako nādwoch Wálnych Seymach nie approbowáno, tak go za odrzucony mieć chciano, y owszem w Páktách Konwentách Nayiasn: MICHAŁA I. R. 1669, fol. 23. nápisanych y poprząsionych, wárowáła sobie Rzeczplta cásłość y bezpieczeństwo Práw swoich, które icy ad Juspatronatus Akademii Polskich nalezá; y obligowál się Nayiasn: Obrány Krol sub vinculo juramenti temi sowy = Jura Majestatis Reipublice & Supremi Dominii in integrum restituemus, y wszystkie Regalia nie naruszenie dotrzymywáć bedziemy, ktorým jeżeli przez Przywileie indebie bez wiadomości y konsensu Rzeczpltey otrzymane w czymkolwiek derogatum bylo, to wagi żadney mieć nie ma, ani Nas obligowáć może. = Podobne temi sámemi sowy dáli ná siebie Rzeczpltey obo- wiązki Nayiasnieysi Krolowie Polscy JAN III. w Páktách Konwentách R. 1674. fol. 17. y AUGUST II. w R. 1697. fol. 25. z tym w obudwoch dodatkiem = y konfirmácii ná takowe Przywileie wydawáć nie kazemy, y wydáne pro nullis censebimus.

Kwádrta do tej máteryi generalne przez Nayiasnieyszych Krolów Polskich Práw Koronnych, przy solennych Onychże Inauguracyách potwierdzánia, z ktorých biorę za przykład jedno ZYGMUNTA AUGUSTA R. 1550, z Herburtá Polskiego fol. 23. nápisáne temi sowy = ZYGMUNTI AUGUSTI etc. Obiecuiemy sówem Naszym Krolewskim, y pod ta przysięgá, ktorámy uczynili obo- wiazuiemy sie, iż te wszystkie Práwa, Statuta, Swobody, Wolności, Dánny, Przywileie y Listy przez Przodki Násze sławney pámiéci stu- snie y spráwiedliwie dáne y wydáne moanie á nieporuszenie dzierzeć, y wedle nich Poddáne Násze Stanow wszystkich iako y zosobná: káżdego zachowywáć bedziemy, y wszystkim dzierzeć y zachowywáć rozkazue- my czásy wiecznemi. A to co by im bylo przeciwnego, ani sami czynić bedziemy, ani innym czynić dopuscimy. A gdzie by sie przytrafio, iżby albo przez Nas albo przez kogo innego stáło sie co takowego tym to Práwom, Statutom, Dáninom, Przywilejom, Listom, Swobodom y Wolnościom przeciwnego, albo iżby im derogowáć albo ábrogowáć

Jani

sami przez sie czym obcieli, tedy to wszystko żadney mocy ani wagi mieć nie ma, ale wszystko mocą tego Seymu nikczemne y skázone rozumiano byđz ma, iakoż y My to psujemy y káziemy, á nikczemne byđz nádujemy tym Listem Naszym czásy wiecznemi.

Nie wiem ia tedy, y nie mogę poiać, ná czym OO. Jezuitci Lwowscy gruntowność Przywileiu swego od Janá Kazimierza nādánego zakládáią? Nie ná kondycyách iego, bo te są ciężkie, niezwyčajne y szkodliwe. Nie ná aprobácii Seymowej, bo iey nie bylo y nie mász. Nie ná Dekrecie Assessorikim, bo ten między kim inszym trzecim, bez przypozwu y obrony Akademii Krakowskiej y Zamoyskiej był ferowány. Nie ná otrzymaney ad sinistram informationem konfirmácii Nayiasnieyszego Krolá IMCi P. N. M., bo w Dyskursie dwóch Ziemianow: ná kárcie 8. przywodzá OO. Jezuitci Jurydyczne Axioma: alleguiac, że in tantum valet confirmatio, in quantum confirmatum bonum. A że confirmatum toieft Przywilej Janá Kazimierza: iako przeciwny Práwu iest revocabile, záczy y confirmatio iest revocabilis, y revocari może ze słusznych y spráwiedliwych ad libram Supremi Judicii I. K. Mci záwieszonych przyczyn. A gdy się pokaże y dowiedzie, że takowy Przywilej był y iest uwłaczájący Powadze cátey Rzeczpltey, mamy iuz po gotowiu Dekret, w Páktách Konwentách Nayiasnieyszych Monárchow Polskich namieniony = Konfirmácii ná takowe Przywileie wydawáć nie kazemy, y wydáne pro nullis censebimus.

A lubo

zás o nieważności Przywileiu Janá Kazimierza na otwarcie nowey Jezuickiej Akademii we Lwowie nādánego, kilká kroć wyżej námienilem, przecięż ieszcze weyrzcć w niego ciekáwey myśli nie záwádzi, co też wewnatrz záwiera w sobie? Záwiera naprzod kryjomy proceder y postępek OO. Jezuitow przeciw Práwu, bo Oni wiedzieli dobrze z Komissyi Hádyackiey (ktora się w Rzymie popisowáli) przez Konstytucyá R. 1659. aprobowány y przysięgá stwierdzoney, że Schizmatykom nie sam Krol Jan Kazimierz, ale Krol y Stany Koronne y W. X. L. dwie Akademie erygowáć pozwolity, jednę w Kijowie á druga ná Ukrainie; á przecię in fraudem legis postępując, w pretenfii Akademii Lwowskiej nie doniešli się do Stanow Koronnychy W. X. L. do ktorých należy spolnie z Krolém pozwaláć ná Erekye Szkoł y Akademii, ale do samego Krolá; y to ieszcze kiedy Gołstokánego y roznemi nieszczęśliwościami zátkoconego upátrzyli. Atoli nápisáno w Práwie iest, że to, co się nieważnie y kryjomo dzicie, zádney wagi y gruntowności mieć nie powinno.

Powtore záwiera w sobie niezwyčajną kondycyá, że Nayiasn. Krol IAN KAZIMIERZ pozwolił w tej nowey Lwowskiej Akademii exercitium albo dáwanie publiczne wizełákich, ktore byđz mogą náuk, toieft iak mowi Przywilej omnes omnino scientias á Święte Kánony y Ustáwy Kościelne: surowo zakázuiá. Duchownym Osobom nie tylko uczyć się: ale y uczyć inszych Práw Swieckiego y Lekárskiej náuki. Dla tego Krol STEFAN aprobuiác Erekyá Akademii Wilenskiej w R. 1579. dołożył kondy-

Ha

cyá

Oczywista nieważność Przywileju Janá Kazimierza.

Przywilej Janá Kazimierza záwiera w sobie.

1. Kryjomy postępek OO. Jezuitow.

2. niezwyčajne pozwolenie wszystkim náuk byđz mozo náuk.

czy, aby w takowej Akademii odprawiły się Promocye na Theologia tylko y Filozofia: a nie na Medycynę y nie na Jurisprudencya. Toż samo ostrzeżono było w Przywilejach Zygmunta III. w R. 1612. y Jana III. w R. 1675. na otwarcie Akademii w Collegium Poznankim Soc. Jezu już rewokowanych.

3. Przewidywany
warunek orzędów
dów Akademii
samym OO. Je-
zuitom nada-
nych.

Potrzenie zawiera w sobie niezwyčajną y przeciwną Prawom Oczystym klauzulę = *Zeby wszystkie rzady y dyspozycye tej Akademii Lwowskiej zostawały przy OO. Jezuitach.* Ktoż też prosił tej Akademii będzie Kancelerzem? iako jest Krakowski Biskup Krakowski, Zamoyskiej Biskup Chełmski, Wileńskiej Biskup Wileński; a tu, ani Arcybiskup, ani Kapituła Lwowicka, ani kto inny: ale sami sobie OO. Jezuiti y Kancelerzami y Konserwatorami, sami sobie będą stanowić prawa y ustawy około Jurisdikcyi Studentckiej; a te ustawy powinny były być ułożone w Przywileju *Razimierzowski*, iako są ułożone w Przywileju *Jagellonowski*. Gdzież się podzię Konstitucya R. 1562. fol. 30. tit. O Szkołach y Reformacyach Akademii? kiedy Lwowska excypowana będzie od dozoru IchMCiow XX. Biskupow, y nie będzie miała dependencyi od Nayaśn. Rzeczypltey, ale sama abso- lutnie rządzić się będzie, iak się rządzić zaczyna, stanowiąc sobie Stan nowy y rzady nowe od nikogo nie zawiść. Nie podobąto się to wznowienie albo *novitas* OO. Jezuitow w Rokach 1661. y 1662. Stanom Rzeczypltey, że jest matką niezgody y uymą przy- zwoitey Powagi swoiey, dlatego na nie żadnym sposobem ze- zwolić zbraniały się y nie zezwolili.

4. Nieślachane
pozwolenie u-
dzielania komu
insemu władzy
Prerogatyw
Akademickich.

Poczwarte na ostatek, zawiera w sobie niezwyčajne y nie- słachane nigdy w Krolestwie Polskim pozwolenie = *Zeby się OO. Jezuitom Lwowskim godziło władza, honor, y preeminencje Akademić na kogo innego zlewać, y onych innym używać.* Dofyć jest uprzywilejowana y Bullami Papieskimi utwierdzona Akademia Krakowska, Generalna w całym Krolestwie Polskim Szkoła, a nie ma tej władzy, aby się iey godziło komunikować władzy swoiey Koloniom swoim Akademickim, na przykład Poznankiej, Chełmskiej, Pinczowskiej albo Bialskiej w W.X.L. żeby mogły przynajmniej w Nauce Filozoficznej Promocye odprawić: a OO. Jezuitom Lwowskim będzie się godziło takowej władzy innym na przykład Collegiom swoim udzielać? Coż się też pro- sić zostanie zwierzchności y władzy do stanowienia Szkoł y A- kademii przy Nayaśn. Krolach Polskich y Rzeczypltey? iezeli OO. Jezuitom Collegium Lwowskiego będzie się godziło Prerogatyw Akademickich nie tylko onym samym zażywać, ale ich też innym używać. Nie byli by zdaniem moim w takowym Prero- gatyw Akademickich szafunku skąpemi, y czego Nayaśn. Rzecz- płta zbraniała się przeszłych wiekow pozwolić, to by chętnie OO. Jezuiti Lwowscy pozwolili, y przyšlo by na to, żeby się Collegia ich wszystkie bez niczyiego konsensu w Akademie po- obracały; a byłoby to dobrze? Nieustanne Akademicy oddają dzięki Przechácnemu Stanowi Rycerskiemu, że przez publiczne Protestacye y zaprzeczenie pozwolenia swego w Latach 1661. y 1662. tak obfzernemu pozwolenstwu zabięgli y zagrodzili drogę.

Uyma władzy
y Powagi Rze-
czypltey.

Punkt

Punkt piaty Dyskursu.

Odálszych dowodach, iako z wiadomością y konsensem Rzpltey Szkoły y Akademii otwierane bywały, y bydz powinny.

DOtychczas byłem tego rozumienia, iż wspomniane odpo- wiedzi moie ukontentowały żadze I. Pana Ziemianná *in or- dine* pierwzego, aż oto widzę, że nie dosyć na tym: każe mi etzcze przykładami z Prawá Koronnego dowodzić, mówiąc =

Przepraszam: przekonánym w tej mierze bydz żadna miara nie mogę, poki mi WM. Pan wyrázney na to Kon- stytucyi nie przywiedziesz, że bez konsensu czyli Konsty- tucyi Rzeczypltey *Universitates* otwierane bydz nie mogą.

Y lubo Mu J.P. Ziemiannin drugi przełożył przed oczy Kon- stytucya Roku 1669. fol. 16. tit. *Dobrá dziedziczna*, opiewającą w sobie, że żadne fundacye bez konsensu Rzeczypltey bydz nie powinny, iednakże nie dał się takową Konstitucyą skonwin- kować, ale się oczywistych y wyraźniczych nápięra do- wodow, iak stoi na karcie 2.

Zebym na expektatywie ciekawych myśli Pana Ziemia- niná nie trzymał, natychmiast na pytanie tego odpowiadam. W Roku 1669. w Páktach Konwentach MICHA- ŁA Krolá, y znou w inszych Páktach Nayaśn. Krolow Polskich JANA III. y AUGUSTA II. ostrzegła sobie Rzeczplta, aby *Jura iey Majestatica*, z ktorych iedno jest *Jus erigendi Scholas publicas & Academas*, w cátości od Nayaśn. Regnantow zachowane były, iak się wyżej námieniło. Ostrzegac ich zaś y wárowac nie trzeba by było, gdyby ich zdawien z dawności nie miała, y do- nicy nie należały. Y znou w Konstitucyi R. 1562. fol. 30. tit. *O Szkołach*, na Sejmie Piotrkowkim na prózbę Połlow Ziem- skich, Krol IMC Zygmunta August y cáła Rzeczplta IchMCiom XX. Biskupom do reformowania Szkołę Krakowską, Poznanską y Póltowską polecila temi słowy = *Aczkolwiek reforma Szkoł na- leży Ich Miłosci XX. Biskupow, ktorzym tego Prawo pospolicie y Przo- dowie Nási zwierzyli iako Fundatorowie y Nádawcy tych to Szkoł, wśakże my w tej mierze XX. Biskupy y Rektory nápomniemy, y z Zwierz- chności Nászej tego doyrzemy, aby Szkoły te w dobrej sprawie były.* Y niżej w Konstitucyi R. 1635. fol. 11. tit. *Akademia Krakowska*. powtarza to samo w te słowa = *Przytym cále Prawo XX. Bisku- pow wedle Statutu na dozór rzadow teyże Akademii cále zachowue- my* = Iżaliżby była takową reformę IchMCiom XX. Bisku- pom pozwolila, y dozór rzadow Akademii Krakowskiej zdawa- la Rzeczplta? gdyby była z Przodkow y Anecessorow swoich na to mocy, práwá y Powagi nie miała.

Prawda jest, że w postronnych y ábsolutnych Krolestwach prá- wo stanowienia publicznych Akademii, iako y wszystkie Kro- lestw rzady służą ábsolutnym Monárchom, iak nas ucza przy- klády

Dowody iako
Krolowe y
Rzeczplta ro-
sporządzała
Akademiami
y Szkołami.

Dowód pierwszy
ex Pactis Co-
ventis, y z Kon-
stitucyi R. 1562.
y R. 1635.

1662.

kłady, w Krolestwie zaś Polskim, iako postanowienie Praw tak y Szkol publicznych albo Akademii, należy do Najjaśniejszych Krolow spólnie y do Stanow Rzeczypltey. Wyróżnie to opowiada y świadczy Konstytucya R. 1633. fol. 26. tit. Akademia Krakowska, w te słowa = Ponieważ Juspatronatus Akademii Krak. wszystkiej meri Rzeczypltey należy &c. tedy My do Oycá S. włożymy się, aby do decyzy Nászey y Rzeczypltey te spráwe odestać raczył, gdzie y Jura Academia wcale zachować obieciemy. Y znowu iniza R. 1635. fol. 11. tit. eod. iasnie opiewa w te słowa = Zi deklaracya Oycá S. Szkoły wszystkie in genere od OO. Jezuitow z przeszkoda Akademii otworzone zawieramy, y żeby te ani otwierane, ani żadne in se quocunq; pretextu wiecznymi czasy erygowane absq; consensu omnium Ordinum w Mieście naszym Krakowie y Miastách temu przyległych nie były, wárujemy. Y niżej także = In se zaś Soc. Jesu Collegia tak w Koronie iako y w W. X. L. y w Prowincyach do nich należących fundowane, y ktoreby ná potym cum consensu Rzeczypltey fundowane były, nie tylko utwierdzamy, ale y pod protekcyą Násze y cátey Rzpltey przyjmujemy.

Zgodnie znowu Laudum Generału Korczyńskiego w Roku 1669. ná fundamencie Statutu u Herburtá v. Comitá, y Konstytuciy R. 1611. fol. 16. y R. 1613. fol. 10. tit. O Seymach. uchwalone, á potym ná Seymie Koronacyi MICHAŁA Krolá w Roku następującym 1670. fol. 16. tit. Approbatio Laudorum. pod generalnemi terminami approbowane, to samo wyraża temi słowy = Akademia Krakowska Mater & Magistra. Náuk & Scientiarum w Oyczyźnie Nászey, aby przy swoich Práwach y Przywilejach, zostawátá, á przez erekcyje nowych Szkol ile sine consensu Reipublice otworzonych non enervetur, á otwarte sine scitu Ordinum, zawarte były, zwłaszcza swiezo erygowane prater mentem Reipublice Szkoły OO. Jezuitow w Warszawie, reassumendo Constitutionem Anni 1635. cum Appendix sub titulo Approbatio Piarum Scholarum, quidquam non operetur.

Wszakże y owey Mársowey Akademii, albo Szkoły Rycerskiej fundacya przez IMPáná Krzysztofa Miroszowskiego, przyobiecána nie kto in izy approbowal, tylko Krol y Rz. czplta przez Konstytucya Roku 1676. fol. 45. tit. Szkoła Rycerska. temi słowy napisaná = Fundacya Szkoły Rycerskiej, która Urodzony Krzysztof Miroszowski de proprio peculio & Bonis uczynić ma wola w Krakowie przy Akademii wdżrecznie przyawşy, Authoritate presentis Conventus approbujemy = Y niemá sz iefczce przykladu tego, ani go się nikt w Konstytucyach nie doczyta, żeby w tey materiy Erekcyi Szkoły y Akademii Krolowie Polscy Práwom Rzpltey, y e contra Rzeczplta Práwom Krolewskim derogować mieli.

Pokázuie się to iawnie z Kommissyi Hadyackiey, pod Hadyaczem między Plenipotentami pełnomocnemi ze strony Krolá y Rzeczypltey, także Woyská Zaporowskiego w Roku 1658. zawartej, w Roku zaś następującym 1659. ná Seymie approbowanej, y przysięgami stwierdzoney, gdzie w Artykule Szóstym Krol IMC y Rzeczplta pozwala Schizmátycká Akademiá w Kijowie wystáwić, y Szkoły in se ztámtad gdzie indziej przeniéć. Także w Artykule Siódmym stoi napisáno = Druga także Akademia pozwalá I. K. M. C. P. N. M. y Stany Koronne y W. X. L. wystáwić tam gdzie miejsce

Drugi z Kommissyi R. 1633. y R. 1635.

Trzeci z Ustawy Generału Korczyńskiego.

Czwarty z approbacyi Mársowey Akademii przez W. Krzysztofa Miroszowskiego.

Piąty z Kommissyi Hadyackiey y Konst. R. 1669.

miejsce wygodne upatrza, á gdzie takowa Akademia stánie, iuz tam usse Szkoły fundowane bydź nie mogą = Niżej także w teyże samey Hadyackiey Kommissyi pozwolili Schizmátykom Szkoły, Gymnasia y Drukárnie wystáwić.

Pokázuie się rzeczywiście z Konstytuciy R. 1607. fol. 844. tit. Restytucya expulsionis Patrum Soc. Jesu. w owych słowách = Ktorzy sa ad prasens expulsi z Kościołow y Szkol Torunskich, ad exercitationem Religionis & Artium Liberalium Autoritate Constitutionis presentis do Kościołow y Szkol, z ktorých sa wygnáni, restytujemy. = Miły Boże! iak to ná ow. czas OO. Jezuiti Toruńscy uciekali się pod protekcyą Rzeczypltey, y Powagę Jey nád Szkołami swoimi uznawali! á teraz Lwowscy tey Powagi Stanom Koronnym uwłaczáia, co to znaczy? judicet Orbis. Ia rozumiem, że sobie w terażniejszych konjunkturách zagrodza drogę ku obronie swojej, bo Práwo wyróżnie mowi w Regułách BONIFACIUSZA VIII. Ex eo non debet quis fructum consequi, quod. nisus est impugnare.

Pokázuie się znowu ztad, że Szkoły Soc. Jesu w Winnicy Krol IMC z Rzeczplta inkorporował do wolności Kościelnych, iak świadczy Konst. R. 1647. fol. 35. tit. Approbacya. Szkoły także w Inflánciech stáwić y budować Krol IMC y Rzeczplta pozwolili, iak opiewa Privilegium Livonia in Vol. Legum fol. 517. sub A. 1726. inferowane. Ná otwarcie także Szkoły Piarckich zaszło zgodne pozwolenie Krolá IMCi y Rzeczypltey przez Konst. R. 1667. tit. Approbacya. w owych słowách = Fundacye w Pánstwie Nászym Clericorum Pauperum Matris Dei Scholarum Piarum powaga Seymu terażniejszyego approbujemy, y aby podług Institutum swego uczyli pozwalamy.

Najjaśniejszy także Krol JAN III. w Reskrypcie swoim de Datum Varaviae 7. Martii A. 1685. przyznáie to samo temi słowy z Łácinckiego ná Polskie wyłożonemi = Predecessorowie (mowi) Nási y cáta Rzeczplta chcieli, aby Szkoła Krakowska była Szkoła Generalna, także Juspatronatus. nie tylko Nam Samym, ale wspólnie cátey Rzeczypltey do Niey należy. = Najjaśniejszy także s. p. AUGUST II. Krol Polski w Przywileciu swoim Akademii R. 1706. dánym wyznáie, iż w interesie Erekcyi Akademii we Lwowie zwadki wszystkie y kontrowersye Antecessorowie Krolowie Polscy y Rzeczplta uspokoiłi y zágodzili.

Oprocz wzwyż wyliczonych dowodow, iest żywy dokument, jeden z Dekretu Trybunálskiego Lubelskiego Sabbatho post Festum S. Martini Pontificis proximo w R. 1691. między Studenty y Akademiá Krakowská á OO. Jezuitami Aktorami ferowanego; który Práwá I. K. M. Ci y Rzeczypltey względem otwarcia iákichkolwiek Szkoł, według potrzeby mieyc y czasu májących bydź stánowionych utrzymuiac y ostrzegáiac, zákazał w Nowym Mieście nowych Szkol wystáwić, poki ná to nie zaydzie konsens wyróżny I. K. M. Ci y Rzeczypltey przez Seymowá Konstytucyá dán y otrzymaný. Drugi z Dekretu Assessorckiego I. K. M. Ci P. N. M. ze spólnych Aktorow OO. Jezuitow y XX. Piarow Fer. 3. post Dominicam Reminiscere Quadragesimalem A. 1758. ferowanego, ktorým deklarował Krol IMCP. N. M. że gdzie są fundowane

Szósty z Konst. R. 1607. O expulsi OO. jezuitow z Torunia.

Siódmy z Konstytuciy R. 1647.

Osmiy z Przywileciu Inflans.

Dziewiąty z Konst. R. 1667. tit. Approbacya Pauperum Matris Dei.

Dziesiąty z Reskrypcji Krola Jana III.

Jedenasty z Reskrypcji Krola Augusta II.

Dwónasty z Dekretu Trybunálskiego R. 1691.

Trzynasty z Dekretu Assessorckiego I. K. M. Ci R. 1658.

waną Szkoły OO. Jezuitów, tam aby nie były fundowane Piar-
skie: & c. contra, gdzie są fundowane Szkoły Piar-
skie, tam żeby nie były fundowane Szkoły Jezuitkie; przydawszy *pro appendice
hac formalia = Chyba żeby z iakich przyczyn y okoliczności czasu y
miejsca I.K. M.Ci y z Stanami Koronnemi podobalo się inaczey ro-
zrzadzić y postanowić. =*

Czternaśy do-
wod z własne-
go wyznania sa-
mych OO. Je-
zuitow Lwo-
wskich.

Nad wzytkie icdnak pomienione ktorem przywiódł dowo-
dy dość mocne, oczywiste y sprawiedliwe, najmocniejszym y
nawoczystym argumentem jest, użne przyznanie samychże
OO. Jezuitow Collegium Lwowskiego, ktorzy w skrypcie swoim z
Drukarni Collegium swego Lwowskiego R. 1661. wydany, y na
Seymie Wálnym Wárszawkim do Izby Senatorckiey y Poselskiey
podany, przyznali wklar, iż całej Rzeczypltey przynależy wła-
dza stánowienia y pozwolenia Erekcyy Akadémii Generálnych
w Krolestwie Polskim, á to temi słowy z Łácinckiego ná Pol-
skie przełożonemi = *Ná koniec OO. Jezuiti Wielmożnych Stanow
Rzeczypltey iak nayspokorniey uprasáia &c. Niech nie dopuszcza Nay-
médřsa Rzeczyplta, aby opáczne Przywileiu Jagellonowego tłumácz-
nie sobie do potwierdzenia podrzuczone bylo, áni wolności swoiey, ktora
ma do inřych náwet Akadémii w Krolestwie Polskim postanowienia,
niech nie ukráca. Towřem niech oczywiscie pokáze te swoie wolność,
approbaty, y Seymowa Konstytucya stwierdzáiac Erekcya Akadémii
Lwowskiey &c. Te krotka informácyá OO. Jezuiti Prowincyi Polskiey
Jáśnie Wielmożnym Krolestwu Stanom z usánowaniem podáta, y uni-
żenie prosba, aby w tey sprawie ktora się do pożytku, pociechy y stawy
Rzeczypltey stósue, tářkawosci Wřyřtych doználi, y Erekcyy Akáde-
mii w Collegium Lwowskim Approbácyá, Konstytucya Seymowa stwier-
dzoną otrzyáli. =*

W tym samym
X. Ubaldini
S.J. skonwi-
kowany w
Rzymie.

Zápárl się tego w Rzymie w Sadzie Kárdynálskim X. Ubá-
dini Jezuitá, Prokurator Prowincyi Polskiey Soc. Jesu, y álle-
gował, że OO. Jezuiti nie prosili nigdy Stanow Rzeczypltey
o approbácyá Erekcyy Akadémii Lwowskiey: ále mu Plenipo-
tent *Amplissimi Ordinis Equestris* J.X. Marcin Winkler drukiem to
co przeczył, pokazał, y sádownie onego przez nápisana Imie-
niem Rycerstwa Polskiego Skrypturę w R. 1663. skonwinkował.

Náukami ná-
wet rozporzá-
dzála Rzecz-
plta przez
Seymowe
Konstytucye.

Ále nie dosyc mi się ieszcze zdáie pokázác y dowiesć, że Rzecz-
plta z władzy sobie przyzwoitey dysponowála záwřze Erekcyyami
Szkoł y Akadémii publicznych, ále mi ná to *pro majori* po-
kazác náleży, że nie tylko Szkołami y Akadémiami, ále náwet
y náukami, iakie? gdzie? czytáne byđ máia, rozporzadzála. Y
rák rozporzadzála, żeby w powtorney Akadémii Schizmátyckiey
w Kommissyi Hádyáckiey w Punkcie Siódmym przez Krolá IMCi
y Stany Koronne tudzież W.X.L. pozwoloney, Náuk Luterskich,
Kálmwskich y Aryanskich nie uczono. Rozporzadzála rákże
przez Konstytucya R. 1633. fol. 17. tit. *Szkola Rycerska*. aby w Szkole
Rycerskiey, ktora miała byđ fundowana w Mieście Lwowie,
trádowáno *Mathematicam militarem*, to jest Mátematykę wojsko-
wą Zolnierská. Rozporzadzála ná koniec przez Pákta Konwenta
R. 1736. §. Także. fol. 64. iż Krol IMC P.N.M. Akadémia Wileń-
ská *cum exercitio omnium Scientiarum* konferwowáo deklárował.
Tym zátem proszę niech będzie dosyc ná tym, com powiedziál.

Punkt

Punkt szósty Dyskursu.

O nowych Fundácyach bez konsensu Rzeczypltey.

Okázyi przywiedzioney przez P. Ziemianiná drugiego Kon-
tyt. cyi tit. *Dobrá dziedziczne*. promowuie dáley pierwszy in
ordine P. Ziemianin dyskurs swoy ná teyże kárcie 2. mowiac =

O moy Boże! po ostátnim Seymie dosřlym *Anni 1736ti*.
iák wiele nowych w Polsce powstało Fundácyi, á prze-
cię żadnego ná nie nie było Rzeczypltey konsensu, y więc
że te wřyřtykie będą Práwom przeciwné? Twierdzić te-
go nie można, á to dlatego, iż álbo są pomienione Fun-
dácye *de nova radice*, álbo też czekáia ieszcze konsensu y
Approbácyi Seymowey. Ale w tę máterya nie wchodzac &c.

Tym gorzey że powstały nowe Fundácye bez konsen-
su Rzeczypltey, bo tym samym są nie-
ważne, á zátem niebezpieczne: poniewáz Konstytucye y Práwa
Koronne wyciagáia tego, aby káždá fundácyá (wyiawřzy fun-
dácyá *de nova radice*) poprzedzáł konsens Rzeczypltey, nie *in fieri*,
iak mowia Filozofowie, ále *in facto*, to jest w samym uczynku,
á nie w obietnicy ábo nádziei: iak poprzedzáć powinna appro-
bácyá ksiářzki, niżeli do druku będzie podána. Ná popárcie te-
go przywodzę Konstytucya R. 1633. fol. 11. tit. *Akademia*. gdzie
nápisano jest = *Szkoły z przeřkoda Akadémii otworzone záwieramy,
y żeby te áni otwieráne, áni żadne inřze wiecznemi czasy erygowáne,
absq. consensu omnium Ordinum* niebyły wárujemy = Y znouw támże
niżej = *Inře Soc. Jesu Collegia wřyřtykie &c. fundowane y ktoreby ná
potym cum consensu Rzeczypltey fundowane były &c. utwierdzamy =*

Fundácye nowe
powinny po-
przedzáć kon-
sens Seymowy.

Pokázanie się
z Konstytucy
R. 1633.

Ani się też godzi w nádzieię przyszłego pozwolenia grze-
szyć ná przeciw práwu, y domyslać się tego, ná co nie máłz po-
zwolenia powszechnego. Mamy tego przyklad z Krolá WEADY-
SEAWAIV. y całej Rzeczypltey, ktorzy prořzac Oycá S. UR-
BANA VIII. o zámknięcie Szkoł Jezuitkich w Krákovie, onych
wnádzieię pozwolenia Papięskiego nie zámknęli: ále czekáli,
poki w skutku samym to pozwolenie do Polski *in scripto* nie
przyszło, iak náucza Konstytucya R. 1633. fol. 11. tit. *Akademia*.

Nie godzi się
záczynáć fun-
dy nádzieię
przyszłego
konsensu.

Y nie máłz rácy: że Seymy nie dochodzą, więc się z Ere-
kcyá Akadémii Lwowskiey pospieszyć potrzebá bylo? bo ieżeli
Seymy nie dochodzą, to czekáć trzebá, áž doyda, zwlászczá że
žadney ták gwałtowney potrzeby do tákowey Erekcyy nie bylo
y nie máłz.

Nie sluzý ná-
rácy: że Sey-
my nie docho-
dzą.

Powiedzą ná przeciw temu kocháni Oycowie álbo Imieniem
ich Ziemianin pierwszy" że to nie lekkomyřlnie zrobili, bo ná
to mieli zezwolenie y Dekret Krolá IMCi P.N.M. Nie przeczę
że mieli zezwolenie zá zlá y záoczna informácyá pozyskáne,
ále tákowe drugie potrzebá bylo mieć od całej Rzeczypltey:
á iako pozwolenie Nayiáśniejšzego Krolá IMCi P.N.M. po-
prze-

Retorřya ex-
kuzy OO. Je-
zuitow wzglę-
dem konsensu

przedzało otwarcie Akademii Lwowskiej, tak otwarcia tego nie trzeba było zaczynać, ażby było nastąpiło społeczne pozwolenie Stanow Koronnych y W. X. L.; zwłaszcza że takowego otwarcia Akademii we Lwowie zabraniały Mandatá y Zakázy Krolewskie, aż do finalney decyzji w Sadzie Assessoriskim I. K. MCi sprawy między Akademiami y Jezuitami Collegium Lwo-wickiego, względem ważności albo nieważności Przywileciu *Kazimierzowskiego* przed stem lat *circiter* Onymże nádánego.

Punkt siódmy Dyskursu.

O odważeniu się OO. Jezuitow ná wszystkie koszty, ktorých wyciaga Erekcya Akadémii.

Z Nowu niżej ná kárcie z. IMPan Ziemianin pierwszy exku-
zuie OO. Jezuitow od wszelkicy cenzury ludzkicy mówiąc =

Sámi XX. Jezuiti chcąc przysługę uczynić Dobru pospoli-
temu, z własnych swoich Dobr, zá pozwoleniem Rzeczy-
pltey sobie od Fundatorow nádáných, ná wszystkie się ko-
szty, ktorých wyciaga *Universitas* chętnie odważáia. =

Bog zapłać OO. Jezuitom zá taką Dobru pospolitemu przysługę, która ma bydz z krzywdą, ucie-
mierzeniem y sakodą dwoch stárożytných Akadémii Krákovskicy y Zamoykicy, pod obroną Nayiasniejszych Krolow Polskich y całej Rzeczypltey zostájących; było by to piąc się w gorę po zdepráných ludzi niewianých głowách, czego nigdy Prawo ná-
eury nie dopuszcza.

Przyználi się OO. Jezuiti Collegium Lwowskiego przez ustá
IPaná Ziemianiná, iż tylo dochodow, intrat y prowentow z
Dobr swoich máia, że ná Erekcya *Universitatis* czyli Akadémii,
žadney od nikogo fundacyi y posilkow nie potrzebuią, ále Oni
sámi nakładem swoim gotowi są wżyskie koszty prowidowác.
Niechże te koszty, intraty, y dochody zbieráia corocznie OO.
Jezuiti ná potrzeby Rzeczypltey, kiedy ich tylo máia, á ztád
uczynia przysługę Dobru pospolitemu, iaka Portyusz Obywátel
Krosinski według Konst. R. 1662. fol. 7. Zacharyasz Krzyszto-
fowicz Stárszy Ormiański według Konst. R. 1662. fol. 26. Wiel-
możny Mátczynski Woiewodá Ruški według Konst. R. 1669.
fol. 55. zá czálow swoich uczynili.

A choć by y ták było, żeby kto ná pożytek Dobrá pospolitego
chciał co dobrego y pámiętnego nakładem y fortuna swojá uczy-
nić, ieszcze nie idzie zá tym, żeby się to godziło náprzykład w
cudzey Máiętności fundowác Fortecę, bez doniesienia się Dzie-
dzicá Máiętności, ále ná cudzym gruncie fundowác młyn, so-
lusze, postrzygárnie y infze publiczne officyny, bez zezwolenia
Gospodarzá gruntu. Iczeli ná to trzeba domowych przykłá-
dow, mamy ich pogotowiu zádosyć w Konstytucyách Koron-
nych. Oto Krol *HENRYK Valesius* obrány ná Krolestwo Pol-
skie, ofiarowal się ku Dobru pospolitemu Krolestwa Polskiego
áto Synow Szlacheckich przy Akadémii Krákovskicy ále przy
Dwo.

Odpowiedz
ná odwage
OO. jezuitow.

Rádá Austrjá
iná máia ob-
cic OO. jezuitow
dochody swoje.

Ná fundacyę
dla dobra pospo-
litego potrzebá
koncesja.

Dworze postronnych Monárchow dla poleru y experyencyi swo-
im sumptem y nakładem trzymác, y onym wszelákie potrzeby
prowidowác, ná to iednak prosil zezwolenia Stanow Rzeczy-
pltey, y dánc ná to było zezwolenie w Páktách Umowných spi-
laných dnia 16. Mája ná Seymie Elekcyi *Henryka Walezyusa* R.
1573. iako się pokázuie w Xięgách Praw Koronnych pod tymże
R. 1573. Oto znouu Urodzony *Krzysztof Mirosofski* umyśliwszy
kosztem swoim Szkołę Rycerská fundowác przy Akadémii Krá-
kowskicy ku Dobru pospolitemu, upraszał ná to o konsens Rzeczy-
pltey, y otrzymał go, iako opiewa Konstytucya R. 1676. fol. 45.
tit. *Szkola Rycerska*. Náwet Krol *WŁADYSŁAW IV.* ku Dobru
także pospolitemu ułożył był u siebie fundowác sumptem Kro-
lewskim Rycerská Szkołę we Lwowie ku cwiczeniu *in arte milis*
zari Synow Polskich, lubo był Krolém Polskim, iednak o zezwo-
lenie ná to Stanow Rzeczypltey upraszał, y one otrzymał, iak
náucza Konst. R. 1633. fol. 17. tit. *Szkola Rycerska*.

Sámi tylko OO. Jezuiti Collegium Lwowskiego máia bydz
ták szczęśliwi? żeby bez zezwolenia Seymowego całej Rzeczy-
pltey, bez publiczney opowiedzi, imprezá ich w otwarciu Aká-
demii Lwowskicy przeciwko Prawu Koronnemu, y Wolnościom
Akadémii Krákovskicy y Zamoykicy zámyślona, urzymác się
miałá? A któryz to będzie Syn Koronny ták niebaczny ná sie-
bie? żeby Wolności, Swobody y Praw swoich nie bronil, y o nie
się nie zástawiał.

Nie záwádzilo by Ichńciom Ziemianom przywieść sobie ná
pámięć Historyz Krzyżakow, ktorzy *titulo precario* do Ziemie
Michálowikicy przyięci, niby ná záwdzięczenie przyięcia swego
sumptem y nakładami swemi własnymi Miałá, Zamki, Fortece
ku ozdobie y zaszczytowi Krolestwa Polskiego fundowáli: przy-
szlo ná to, że im się Krolestwo Polskie sówicie krwią Szlache-
cká pod Choynicámi wylaná musiało wypłácić; iak o tym świad-
czy Długosz w Historyi Polskicy Xiędze 13. Może tu słusnie
káždy Polski Ziemianin mówić, co nápisał Wirgiliusz Poeta
Eib. zdo Aeneidos: Quidquid id est, timco Danaos & dona ferentes.

Punkt osmy Dyskursu.

O Protestacyách ále Manifestách Stanu Rycerskiego.

PO zachwaloney OO. Jezuitow ku Dobru pospolitemu skłon-
ności, wszczął się dyskurs między PP. Ziemianámi o trzech
Protestacyách Stanu Rycerskiego w Roku 1661. y 1662. ná prze-
ciw Przywileciowi *Jana Kazimierzá* ná otwarcie Akadémii we
Lwowie nádánemu uczynionych. Pierwszy tedy Ziemianin ná
kárcie 3. y 4. tráktuiąc tę materýą mówi =

Wiadomo wżyskimi ná prawie się znáiacym, iż sáme przez
się Manifesta nie pluiá ani kásluiá Przywileciow komu nádá-
nych, poki nie záydzie ále wyrázna ná Seymie Konstytu-
cyá, ále dekret w Sadách Zadworných kásluiacy Przywilecy.

Y znouu tákże czyni illacyá mówiąc =

Ka

To

Dowod tego
z domowych
przykladow.

Imprzéd OO
Jezuitow uszy
nac się nie
powinno.

Kádrnie do
tej materý ki-
stora o Krzy-
żakach.

Todziwna, iż tego Roku doszedł Sejm, kiedy Ichmć niektorzy Posłowie, Imieniem niby wszystkich Stanow czynili te Protestacye, czemuż tedy nie napisano w Konstytucyach *Cassatum Articulum* tego Przywileiu? =

Y niżej za konkluzya wnosi =

Znać pewnie, iż ani wzmianki o tym na Seymie nie było, y tak jest w rzeczy samey: co się iawnie pokazuje z Remanifestu od więkzey nierownie liczby Posłów Seymowych tegoż Roku w Grodzie uczynionego *Sabbatho in crastino Festi Sanctae Mariae Magdalene Anno Domini 1661.* =

Ná te trzy Páná Ziemianiná illacye, żebym dał dostateczną odpowiedź, zączynam od pierwszej.

Prawdą to jest, że Protestacye y Mánifesta Krolewskich y żądnych inszych Przywileiów przez się same nie kásłuią, ále są *Causa impulsiva* toiest przyczyny pobudzające Sędziow, áby one za spráwiedliwemi dowodami ich nieważności, przez Konstytucye álbo Dekretá pfuli y kásłowáli. To zaś kásłowanie zwykło bywać dwoiako, iedne przez Proceś y dowody práwne, iakoto tych rzeczy ktore kryiomo wchodza w Konstytucye álbo w insze Aktá publiczne. Drugie zaś kásłowanie rzeczy iakich álbo Przywileiów tráfia się z mocy y opisania samego Práwá. Y tak z mocy y opisania samego Práwá psuia się y kásłuią *Lauda* álbo Dekretá obránia Deputatow ná Trybunał przez Protestacya y oney zárzucenie, iako náuczaią Konstytucye Koronne, iedna R. 1679. fol. 9. tit. *De Deputatis*. druga R. 1726. fol. 11. tit. *Trybunał*. uchwalone.

Podobnemu skásłowaniu według samego Práwá podpada Przywilej *JANA KAZIMIERZA* OO. Jezuitom Lwowskim nádány, y insze wszystkie, ktoreby kiedy z uciskiem Przywileiów Akadémii Krakowskiej iako dawniejszych wychodziły, bo w Konstytucyi R. 1613. in *Volum. 3. fol. 173.* raz ná ząwzwe są skásłowane w owych słowách = *Przywileie in prejudicium piérwszych wydáne wagi żadney mieć nie máia* = Y znowu w Páktách Konwentách *MICHAŁA I. JANA III. AUGUSTA II.* Nayiasniejszych Krolow Polskich pozáchodziły poprzysiężone deklaracye, że Przywileiów ktoreby przeciw Práwom Rzeczypltey zmierzály wydáwac nie pozwolá; á iezeliby iakie wytzly, one za nieważne poczytáia, iako w wyrażniejszych terminách opowiedzialem wyżej. Zączym iezeli od Posłów Ziemskich zątzly przeciw Przywileiowi *Jana Kazimierza* Protestacye, zątzly dlatego, że był bezpráwnie *contra Jura Regni & Privilegia antiquiora* Akadémii Krakowskiej wydány, á tak iuż iest *ipso facto per Legem Regni* skásłowany.

Te zaś Protestacye stály się wczásie sposobnym z obowiązku Práwá, poniewáz inaczey Przywilej *Jana Kazimierza* choć by był nayniespráwiedliwszy, nábrałby był sił z tey iedney rácyi: że nie byłoby czym dowiesć, iż *in tempore utili* była uczyniona przeciw niemu reklámacya. Iedney tylko w tey spráwie Stanow Koronnych y W.X.L. nie dostawáło, ná tak Seymie piérwszym R. 1661, iako y ná powtornym R. 1662. deklaracyi: iezeli Przywilej Krolá *Jana Kazimierza* sprzeciwiáł się Práwom Koronnym

Odpowiedź na piérwszą illacyę

Kásłowanie Przywileiów bywa dwoiako.

Przywilej *Jana Kazimierza* má nieważność swoię z opisania Práwá.

W czásie potrzebnym uczynione były Mánifestacye Stanu Rzeskiego.

pospolitym y Przywileiom Akadémii: álbo nie? y ząszláby była nieochybnie, żeby byli OO. Jezuitci dostáli piácu, y do Rzymu się nie událi. Lecz iednak y w Rzymie nic nie profitowali, y nie pozyskali tego, co chcieli.

Ná druga illacya I. Páná Ziemianiná dájac odpowiedź, ponawiam to, com iuż wyżej powiedzialem, że w Krolestwie Polskim okolo stánowienia Práw nie mász zwyyczáiu pisac *in Volumen Legum Articulos cassativos*, ále tylko te rzeczy piszą, ktore przypuszczaią y ápprobuią; o tych zaś rzeczách ktorych nie przyimuią, żadney wzmianki nie czynią, *more Curie Romanae*, gdzie też to samo záchowuią: iezeli czego nie ápprobuią, przez to samo dáie się znác, że reprobuią y ná stronę od rzucáia.

Y z tey przyczyny tak ná piérwszym, w R. 1661, iak y ná drugim w R. 1662. doszlym Seymie nie napisano *Articulum cassativum* Przywileiu *Jana Kazimierza*, iak też w Konstytucyi Roku 1613. gdzie też podobne iak w R. 1661. y 1662. okolo potwierdzenia Przywileiu Krolá *ZYGMUNTA III.* ná otwárcie Akadémii w Poznaniu OO. Jezuitom támeznym nádánego záchodziły sporki, nie mász nic napisano: á przez to wynika wiadomosc, że takowego Przywileiu nie przyięto, y onego nie ápprobowano. Podobnym sposobem za *JANA III.* ná Seymie R. 1688. OO. Jezuitci supplikowali Krolowi y Stanom Koronnym y W.X.L. za nieiakim Uczciwym *Tomášem Budnym*, áby mu Powagá Seymowá pozwolono było we Lwowie czytac y práktykowac náukę Anatómii Akadémiiom formálnym przyzwoitá: á że tego nie pozwolono y instancya zániesioná odrzucono, przeto nic o tym nie mász w Konstytucyi napisano. Według zaś dyspozycyi Práwá za iedno wazy kásłowac, co nieprzyięc, nie ápprobowac, co odrzucic.

A iezeli się OO. Jezuitci spieráia, że się nie znáyduie w Konstytucyi *Articulus cassativus* Przywileiu *Kazimierzowskiego*? niechay że Oni pokażą *Articulum approbativum*, á doś, c ná tym będzie: wízákże według náuki Filozofa *Contractorum, eadem est disciplina.*

Ná trzecia illacya I. P. Ziemianiná odpowiadam, Trudno tego przeczyc, że ná Seymie Koronnym żadney wzmianki w interesie Przywileiu ná otwárcie Akadémii we Lwowie OO. Jezuitom od *Jana Kazimierza* dánego nie było? bo samá oczywistość dowodzi, że nie tylko wzmianka ále nalezyta informacya y promocyja interesu tego była. Przywiezli ná Seym OO. Jezuitci drukowane Skryptá, one między Pány y Posły Seymowe rozrzucili, interes swój do lzby Poselskiej podáli, áffektá Pánow y Posłów káptowali, Skryptá *ex adverso* od Akadémikow Krakowskich napisane y ná Seym ku swey obronie przywiezione y rozdáne rácyami swemi zbiáli; supplikowali ktemu Stanom Koronnym, żebrzac osobliwie *quondam Discipulorum suorum* pomocy, áby miłosciwie ná ápprobacya Przywileiu onym od Krolá IMCí ná otwárcie Akadémii we Lwowie nádánego zezwolic ráczyli.

Tak też w Rzymie w Sądzie Kárdynálskim ząprzeciżyli OO. Jezuitci, że z tym interesem ná Seymie nie postáli: á kiedy im tego wlatná ich Skrypturá dowiodł *IMX. Winkler* Plenipotent *Amplissimi Status Equestris*, musieli poniewolnie przyznac prawdę.

L

Swiad.

Co nie bywa wpisane w Konstytucye, znak jest że nie bywa przyięte.

Przykłady ná ten obyczay Rzeczypltey.

Tegoż dowód á contrariis.

Oczywistość pokazuje, że OO. Jezuitci wnosili ná Seym interesy Erekcyi Akadémii Lwowskiej.

Tá samá oczywistość pokazuje się w Rzymie.

Remanifestem
wielu Postow
nie nie probuj
OO, lezujci.

Swiadezy sie P. Ziemianin Reproutestacya niektorych Ichmciow
PP. Postow zeznana coram Actis Curie Regalis Varsoviensis Sabba-
tho in crastino Festi S. Mariae Magdalene w Roku 1661. ze Stany Ko-
ronne Senatorski y Rycerski zadney o Przywileiu Krolewskim wia-
domosci na Seymie nie mieli, y zadney o nim publicznie wzmiank
nie bylo. Az Protestacyi Postow Woiewodzawa Krakowskiey
y Ziemie Halickiey przed temiż Aktami Fer. 3. ante Festum S. Ma-
riae Magdalene w tymże Roku 1661. uczynioney, y z inszych dwoch
poslednieyszych pokazuie sie contrarium: ze IchmC o tym interes-
sie wiedzieli, Skrypta drukowane ku uproszeniu zezwolenia na
otwarcie Akademii Lwowskiey y aprobacyi Przywileiu Krole-
wskiego, komunikowane sobie przez OO, Jezuitow mieli, one
czytali, Przywilej nadany trutynowali, y za zla y zaoczna in-
formacya od Krola IMCi uproszony uznali.

Dowady, ze ten
interesi OO.
Jezuitow byl
na seymach
w Warszawie.

Oprocz tego nuczaja Listy X. Michala Kiszewskiego Je-
zuity do P. Marcina Hanczewskiego Radzcy y Medyka Lwowa
skiego, takze do X. Jana Suehockiego S. 7. tudziez listy P. Krauz-
Ablegata na ow czas na Sejm Warszawski od Miasta Lwowa, do
P. Koczankowica do Lwowa de Datum Varsoviae 20. Junii 1662.
ordynowane, przez pomienionego Pana Koczankowica do Ak-
demii Krakowskiey in originali przeslane; z ktorych w jednym
jest wyrazono: ze interes wzgledem Erekcji Akademii pro parte
Soc. Jesu na Seymie dobrze idzie; w drugim stoi, ze pelno jest po-
caley Warszawie między Pany y Poslami Sejmowemi o pre-
tensyi nowej we Lwowie Akademii wiadomosci &c. Jakze te-
dy twierdzic pro certo, mozna? iz na Seymie wzmianki o tym nie
bylo? W takim zas razie, kiedy dwa przeciwnie sobie zachodza
swiadcstwa, z dyspozycyi Prawa temu powinna byc dana wie-
ksza wiarą, ktore sie pokazuje prawdziwsze, y wieksze ma za so-
ba z oczywistych dowodow podpory.

Deklaracya w
Remanifestie
11. PP. Postow
wyrazona, nie
przysla do
skutku.

W Remanifestie niektorych Ichmciow Sejmowych Postow
od I. P. Ziemianina przywiedzionym wyczytalem: ze obowiazali
sie spolecznie postarac sie o to usilnie, azeby Przywilej Kro-
lewski na otwarcie Akademii we Lwowie OO. Jezuitom nadany,
byl za sluszny wazny y sprawiedliwy uznany: czemuz sie
wiecej nie postarali? Znac expost nuczylili sie y poznali, iz takowey
Przywilej byl contra formulam Legum, iz na przeciw Prawom Oy-
czytym, z uszczerbkiem Przywileiow Akademii Krakowskiey y
Zamoykiey byl nadany, a wiec dali temu pokoy.

A zas dekla-
racya w trzech
Manifestach wy-
razona, samym
skutkiem wy-
pegniona jest.

Diudzy zas IchmC PP. Postowie tak Koronni iako y W. X. L.
in magno numero w trzech Manifestach specyfikowani, iako de-
klarowali w Protestacyach swoich, wzgledem utrzymania Praw
Oczytanych y Akademii Krakowskiey ad Acta publica zanesio-
nych, starac sie y pracowac o zniesienie y skaslowanie takowego
Przywileiu, tak przywiedli do skutku deklaracya swoje: kiedy
zapisawszy solennie specjalnym z strony calego Stanu Rycerskie-
go Plenipotencem IX. Marcina Winklera w Rzymie na ten czas
rezydujacego, przez niego w sprawie z OO. Jezuitami o Kon-
firmacya Papiaska Przywileiu Krolewskiego u ALEXANDRA
VII. starajacemi sie, w Sadzie Kongregacyi Kardynalskiey w Ro-
ku

ku 1662. y 1663. stawali, obrony dawali, prejudicata pokazowali,
illegalitatem Przywileiu dowodzili, y szczeniwi wyrobili: ze
Sad Kardynalski, za wyrazna wola y wiadomoscia Oycy S. ALE-
XANDRA VII. odpowiedzial OO. Jezuitom negativè, toiest,
ze Przywilej Krolewski z wielu slusznych y sprawiedliwych przy-
czyn nie moze byc per S. Sedem aprobowany y potwierdzony;
iako swiadczy Decretalis Epistola wydanych na to Kardyna-
low do Nuncyusza Polskiego w Roku 1663. poslana, ktora sie
na koncu tego Responsu kladzie.

Doczyta
Rzymka.

Punkt dziewiaty Dyskursu.

O Konstytucyach niby sprzyjacych OO. Jezuitom.

W Nosi znou, niby pro coronide na koncu dykursu swego
na teyz karcie 4. I. P. Ziemianin pierwszy =

Procz tego Remanifestu Postow Sejmowych, maia ieszcze
XX. Jezuiti na poparcie Przywileiu swego dwie wyrazne
Konstytucye na Seymach 1667. y 1677. otrzymane, przez
ktore nie kazano derogare iuribus & Privilegiis Soc. Jesu =

Juzem na te dwie Konstytucye dostatecznie wyzey od-
powiedzial, y dowodlem, ze zadna miara do
utwierdzenia Przywileiu Jana Kazimierza nie kwadruią: atbli ze-
bym y na tym miejscu nie opuścił okazyi przysluzenia sie odpo-
wiedzia moja I. P. Ziemianinowi, tak Go w tej mierze informuje.

Odpowiedz na
przywiedzone
dwie Konsty-
tucye.

Pierwsza Konstytucya R. 1667. ma w sobie te slowa = Non
derogando Juribus & Privilegiis Patrum Soc. Jesu juxta Constitutio-
nem Anni 1635. = toiest nie deroguiac tym Prawom y Przywileiom
OO, Jezuitow, ktore przez Konstytucya Roku 1635. sa zachowa-
ne y aprobowane, ale nie Przywileiowi Jana Kazimierza? kto-
rego w Roku pomienionym 1635. ieszcze na Swiecie nie bylo. A
choeby tez y byl, iako juz byl podczas Konstytucyi Roku 1667.
nie moze sie z tad rostopnie wnosic: zeby go Rzeczplta w salwie
y w calosci zachowala: kiedy go taz sama Rzeczplta per antierius
przypuscila za wazny y aprobowac nie chciala; y Stany Rze-
czypltey protestowaly sie o niewaznosc iego w Rokach 1661. y
1662. na Seymach Walnych Warszawskich. A dotego: iak Rzecz-
plta temu Przywileiowi miala zakazac nie uwloczyc? y nie de-
rogowac? kiedy ten Przywilej per antierius w Roku 1663. in Cu-
ria Romana, z wielu slusznych racyi, przez Sad wydanych na
to Kardynalow za niewazny uznany, y niegodnym aprobacyi
Papielskiey osadzony: a tym samym odrzucony y skaslowany.

Na pierwszą
R. 1667.

Druza Konstytucya R. 1677. zawiera w sobie te slowa = Sal-
vis Juribus Societatis Jesu à Republica datis & Academiarum Craco-
viensis & Zamostensis = Protze ia tu laskawego Czytelnika o
uwage: czyli OO. Jezuiti Przywilej Jana Kazimierza na otwar-
cie Akademii sobie dany, moga sprawiedliwie pod te Konstytu-
cya podszywac? ktory to Przywilej nie jest y nie moze sie na-
zywac

Na drugą
R. 1677.

zywac Prawem od Rzeczypltey danym. Y owszem Rzeczplta sprzeciwiala sie takowemu Przywileiowi, ze byl od samego Kro-
la *in scis Ordinibus* wydany, y na aprobacya albo przyjecie one-
go, konsensu dac nie chiala. Ia mowie, ze sie ten Przywilej
zadna miara pod pomieniona klauzule Konstytucyi podsztywac
nie moze, *obstante Republica dissensu* na onego aprobacya; y ze
iuz w wyzszych Latach *per supremum Judicium* Kardynalow na
to deputowanych, za wyraznym zdaniem Oycy S. byl osadzo-
ny za niewazny y niegodny aprobacyi albo potwierdzenia.

Dwa dowody,
ze Przywilej
Jana Kazi-
mierza za
myka sie pod
Konstytucyą
R. 1677.

Dorego jedna ta Konstytucya Roku 1677, jest warowana ca-
losc Praw OO. Jezuitom od Rzeczypltey nadanych, iako y calosc
Praw Akademii Krakowskiej y Zamoyskiej. A gdyby do takowe-
go warunku y ostrzezenia Praw OO. Jezuitom od Rzeczypltey na-
danych mial nalezec Przywilej Krolewski *Jana Kazimierza* na
otwarcie nowej Akademii we Lwowie, nie byla by ostrzezona y
zachowana calosc Praw Akademii Krakowskiej y Zamoyskiej:
boby byla *ab utrinq.* zachowana y niezachowana calosc Praw
Jezuickich y Akademii Krakowskiej y Zamoyskiej.

Na koniec, jednym warunkiem w tej Konstytucyi sa ostrze-
zone Prawa Jezuickie, y Prawa Akademii Zamoyskiej. A ze Aká-
demii Zamoyskiej Prawa sa ostrzezone, aby sama jedna zostá-
wala w Prowincyi Ruskiej. Wiec w ostrzezeniu Praw Jezuickich,
nie wchodzi Przywilej Krolewski na Erekye Akademii we
Lwowie: boby ich na Rusi bylo dwie, a Zamojka sama jedna
bydz powinna. Takowa rzecza, znosiloby jedno drugie, czego
Rzeczplta czynic nie zwykla y nie czyni.

Punkt dziesiaty Dyskursu.

O zazywaniu albo nie zazywaniu przez OO. Jezuitow
Przywileiu Krola JANA KAZIMIERZA.

PO zakonczonym dykursie o Protestacyach, Pan Ziemia-
ni pierwszy będac poruzony od drugiego temi slowy = *Ponie-
maz XX. Jezuiti mieli tak dawno Przywileje Konstytucyami obwa-
rowane pro Universitate Leopoliensi, czemuz wiec tych przywilejow nie
zazywali?* = udat sie do dowiedzenia: iako OO. Jezuiti byli w
uzywaniu Przywileiu od Krola *Jana Kazimierza* sobie nadane-
go na otwarcie Akademii we Lwowie; y probie tego na karcie
4. y 5. pozorna ale nie gruntowna racya mowiac =

Zazywali y owszem tego Przywileiu XX. Jezuiti, bo od
tak dawnych iuz lat, tych pospolicie nauk ledwie nie wszy-
stkich dotad uczyli, ktorzy ucza *in Universitatibus* =

Y nizey przyznacie mowiac =

Kiedy XX. Jezuiti we Lwowie za Przywileiem *Jana Kazi-
mierza* Teologia y inne nauki dawali, oczywista iest, iz
zazywali Przywileiu swego, nie ze wszystkim wprawdzie
ale po wiekszey czesci; bo tylko Prerogatyw y Promocyi
Doktorskich w uzywaniu nie mieli =

Nie

Nie wierze ia temu, zeby OO. Jezuiti zazywali Przy-

wileiu *Jana Kazimierza* czyli calkiem, czy-
li po czesci, przez uczenie od dawnych lat tych nauk, ktorzy
ucza *in Universitatibus*: bo ten Przywilej zaraz w poczatkach swo-
ich R. 1663. byl przez Deklaracya Kardynalow ze slusznym przy-
czyn za niewazny uznany, y dlatego nie mogli bydz Powaga S.
Stolice Apostolskiej stwierdzony. Jakze tedy ten Przywilej mogli
bydz w uzywaniu? A gdyby byl uzywany po czesci, bylby uzy-
wany y w calosci, przez konferowanie Prerogatyw honorow Do-
ktorskich: co bylo trescia y pryncypalnoscia Przywileiu tego.
A ze OO. Jezuiti sami przyznaja, ze Prerogatyw y Promocyi Do-
ktorskich w uzywaniu nie mieli: tedy samo uczenie Nauk nie
moze sie sciagac do uzywania takowego Przywileiu. Wszakze
niemal po wszystkich Kolegiach Jezuickich y Piarskich, y we
wszystkich prawie Klasztorach pryncypalnych Zakonnych na-
uczaja tych nauk, ktorzy nauczaja *in Universitatibus*: iakoto
Theologii, Filozofii, Logiki, Fizyki, Metafizyki, Dyalektyki,
Geografii, Swietych Kanonow; nie idzie zatym zeby osobnych
na to Przywilejow potrzebowali, a daleko bardziey, zeby sobie
zjad Akademie roscili.

A iezeliby to byla prawda, ze moca Przywileiu *Jana Kazi-
mierza* nauczali we Lwowie OO. Jezuiti niemal wszystkich nauk,
ktorzy ucza *in Universitatibus*: prosze na jakim fundamencie od
poczatku swojej Fundacyi we Lwowie przez lat prawie 60. od
Roku 1600. nauczali? nizeli w Roku 1661. otrzymali wspomnio-
ny Przywilej. Odpowiedza: ze na fundamencie konsensu Rze-
czypltey, y na fundamencie Reguly albo *Institutum* swego? Za-
czym podobniejszy jest do wierzenia, ze y w latach pozniej-
szych po Roku 1661. nie moca Przywileiu od *Jana Kazimierza*
uproszonego, ale moca Reguly albo *Institutum* swego nauczali,
y dotychczas nauczaja.

Takby to OO. Jezuiti mogli wnoscic, iz byli w uzywaniu
Przywileiu przez uczenie Nauk, gdyby tego dowiedli, ze u siebie
w Collegium Lwowikim nauczali Swieckiego Prawa, naprzy-
klad *Pandectas* albo *Codisem* lub *Novellas Justiniani*, albolitez
Aforyzmow Hipokratesowych, Anatomii, Botaniki, lub inszych
Lekarskich nauk: ktorzy ordynaryinie w Akademiach nauczaja.
Ale tego nie dowioda, bo takowych nauk we wszystkich Zakon-
nych Szkolach uczyc zakazaly y zakazuja Swiete Kanony. Chy-
baby pokazac usilowali, iz do czytania takowych nauk ludzi
swieckich sprowadzonych miewali: lecz y tego trudno pokazac,
poniewaz *ex Diplomate* albo z Reskryptu Najjasniejszego nie-
gdys *AUGUSTA II.* w R. 1706 Akademii Krakowskiej nadanego
contrarium wnika: iz nietylko w tym Roku 1706, Krol *AUGUST*
OO. Jezuitom Anatomii we Lwowie dawac zakazal, ale y w Ro-
ku 1688. *JAN III.* Krol Polski niejakiego Tomaszá Budnego,
ktemu umyslne od OO. Jezuitow sprowadzonego y zaleconego
odpedzil, y onemu dac pozwolenia nie chial, y nie dal.

Co sie tycze powszechnego Prawa, ktore IM P. Zie-
mianin alleguie w owych slowach = *Pri-
wilegium, si totum non est in usu a multo tempore, cadit. Si autem in*
M parte

Zadnym sposobem
nie byl w
uzywaniu Przy-
wilej *Jana Kazi-
mierza*.

OO. Jezuiti z
Reguly swojej
z konsensem
Rzeczypltey uczy-
li we Lwowie.

Takich Nauk
w Akademiach
nauczaja.

Takowych nauk
nie uczyli OO.
Jezuiti we
Lwowie.

Iak się ma rozumieć to Axioma: Privilegium si totum &c.

parte illius usus retinetur, viget. = to bynaimnicy zamysłu OO. Jezuitow nie wspiera, ani się do przerzeczonego Przywileju nie kwáduie. Bo to práwo prawdzi się o Przywilejach nádanych ná takie rzeczy, które sa *eiusdem ordinis & non in terminis disparatis*. Naprzykład, ma kto Przywilej ná wolny wráb wszelkiego drzewá w cudzych lásach, ná sto albo więcey fur, á on tylko dziesięć fur á czásem iedenáście bierze: dlatego tedy takowy Przywilej że jest w używaniu po części, ważny jest y stały w cąłości. Alboliteż, ma kto Przywilej ná dziesięćcinę po wślyskich rolách cąley Máiętności, á on tylko z części rol dziesięćcinę bierze: przez takie po części zázywianie ieszcze Przywilej nie upada. Y tak gdyby OO. Jezuići, máiac Przywilej y w nim pozwolenie promowowánia ná Stopnie Doktorckie we wślyskich godziwych náukách, promowowáli uczonych ludzi ná Filozofią tylko, á ná Teologią albo Jurisprudencyą nie: ieszczeby przez to Przywilej nie upadł, dlatego; że jest w używaniu po części.

Argument R. P. Soarez znosi prezumpcyę práwná y według práwá

Argument *Doctissimi Patris Soarez* o wyrzeczeniu się Przywileju, zbija samá prezumpcyę, która bywa najmocniejszá y zupełná. próbá, zwlászczá, iezeli taka prezumpcyę názywa się práwná y według práwá, to iest *presumptio juris & de jure*. Z nieużywánia álbowiem w istotnych terminách Przywileju *Kazimierzowego* przez przeciąg stoletniego czásu, róśnie prezumpcyę albo práwne domniémánie, iż się OO. Jezuići takowego, Przywileju raz ná záwśze wyrzekli.

Punkt iedenasty Dyskursu.

O zarzucie w Sadách Assessorskich, y o porównaniu Praw z Práwami y Przywilejami Akademii Krákovskiej.

W Nosi dáley ná teyże s. kárcie niby zá konkluzyą intereśsu I.M. Pan Ziemianin, y mowi =

Alle ten zarzut y inne przeciw Przywilejowi *land Kazimierzá*, iuż sa uspokoiene w Sadách Zadwornych Assessorskich &c. = Sad tedy Assessorski w Dekrecie uznał, że Przywilej *Janá Kazimierzá pro Universitate Leopoliensi continet coaquisitionem iurium cum omnibus iuribus & Privilegiis Academiae Crac.* y tak ná fundámencie Przywileju tego, zákazál innych Szkól we Lwowie. Więc ten Przywilej w istocie swoiey ważny y nienáruszony iest: Bo ináčzey, gdyby ten Przywilej *per non usum* (iák mowia niektorzy) miał utrácié moc y wagę swoię, nie mogli Sad ná fundámencie Przywileju ile niewážnego zábrániac innych Szkól we Lwowie: á że zábronił, więc Przywilej ważny bydz musi. =

Nie chce mi się wierzyć temu, y nie wierzę, żeby ten zarzut y inne przeciw Przywilejowi *Janá Kazimierzá*, iuż wślyskie miały bydz uspokoiene w Sadách Zadwor-

dwornych Assessorskich, bo tám żadnych zarzutow nikt nie wchośił, bo nie były wezwáne Akadémie Krákovka y Zamoyška intereśs do tego máiac. A dotego, ná cożby teraz powychodziły Mándaty Krolewskie ze strony Akademii Krákovskiej y Zamoyškiej, y ostre Inhibicye ná przeciw OO. Jezuitom? tylko dla rośpráwienia się sądownego o niewážności Przywileju y wślyskich rzeczy, które się według niego stály. Tám dopiero ná terminie otworzą się rozmaite zarzuty y dowody niewážności Przywileju *Janá Kazimierzá*. Wierzę záś temu, że w tym Przywileju záwieśłá się *coaquisio iurium cum iuribus & Privilegiis Academiae Cracoviensis*: ále iako sam Przywilej nie był ważny, tak y wślyskie *contenta* iego nie były ważne, á záтым y porównánie Praw z Práwami Akademii Krákovskiej nie było ważne.

Zarzutem w Sadách nie byle, ále dopiero máiq bydz.

Ze záś Sad Zadworny Assessorski ná fundámencie niby koekwacyi w Przywileju wyrázoney z Práwami Akademii Krákovskiej, zábronił inzych Szkól erygowác we Lwowie, uczynił to z opinii y mniémánia tego, że takowy Przywilej y wślyskie w nim *contenta* był y były ważne, zostáwał y zostáwały w używaniu. Gdy się záś z rzeczy stych dowodow *ac ex Re iudicata* pókaże niewážność Przywileju pomienionego, toć y koekwacya siły utráci, á záтым otworzy się droga Akademii Krákovskiej *Restitutionis in integrum*, to iest do powtornego rozśádzzenia cąley intereśsu.

Porównánie Praw z Práwami Akademii Krákovskiej nie bylo ważne.

Punkt dwanaasty Dyskursu.

O niewdávaniu się Akademii Krákovskiej w spráwę ná Sadách Assessorskich.

OD Dekretu Sádow Assessorskich między XX. Piarámi y OO. Jezuitámi bez przypozwy Akademii Krákovskiej y Zamoyškiej ferowánego, postępujac dáley I.M. Pan Ziemianin, taki sobie z okázyi nie przypozwánia Akademii Krákovskiej formuie argument, y mowi ná drugiey stronie kárty s. =

Prawdá, iż Akadémia Krákovska w tę spráwę áni w ten Dekret nie wchodziłá, bo też nie było y rácyi żeby się do tey spráwy mieszálá. =

Byłá y owszem wielká rácyá przypozwánia Akademii Krákovskiej do tey spráwy y Dekretu Sádow Zadwornych Assessorskich, żeby byłá dálá y položylá z strony swoiey excepcye niewážności z odrzucenia y nieużywánia Przywileju w Sadzie produkowánego? poniewáz to o icy szkódę y ubliżenie Praw chodziło; á iest też z istoty Processu práwnego termin substancyalny: że Aktorowie produkujacy w Sadzie dowody práwá, tykájac się kogo inšzego trzeciego, przed ferowánim finálnego Dekretu, przypoztywác zwykli wślyskich intereśs iaki do tey spráwy máiaczych. Co że się nie stáło, konwinkuie OO. Jezuitow wláne ust wyznánie I. Páná Ziemianina.

Byłá rácyá przypozwác Akademię Krákovskú do Sádow Assessorskich.

Náueza Dekretowa Deklarácyá Sádú Kárdynałow ná to wyśádzonych w Rzymie Roku 1663, że do otrzymánia Przywileju

Dowód tego z Deklaracyi Rzymiskiey.

iu Krolewskiego *Janá Kázimierzá* ná otwárcie Akadémii we Lwowie, potrzebá było wezwáć y posłuchać naprzód J.W. Nayprzewielebney szego Biskupá Krákovskiego, á potym tych wszytkich ktorzy intereś do tego máia, iako ma Akadémia Kráowska, ná ktorey się *prajudicium* zánosiło. Jeżeli tedy do otrzymania Przywileiu potrzebá było wezwáć Akadémii Kráowskiej, dopieroż potrzebá było wezwánia icy do Dekretu, ktorým ważność takowego Przywileiu uznávać miano.

Dálej argumentuie I.P. Ziemianin ták =

Akadémia Kráowska nie ma y nie máiała żadnego práwa czynienia przeciwko temu Przywileiowi, á więc nie mogła mieć terminu y Aktorátu swego przeciwko niemu =

Odpowiadam ia ná to. Jakże Akadémia Kráowska nie máiała y nie ma żadnego práwa czynienia przeciwko temu Przywileiowi? kiedy icy przynależy z Przywileia *Jagellonowego* y z wielu Koronnych Konstytucyi, iak wyżej dowiodłem, żeby oná samá w Krolestwie Polskim była Generálná wszytkich Náuk Akadémia: ná co zaszło Krolewskie świadectwo Nayiaśnieyszego s.p. *AUGUSTA II.* ktorý w Reskrypcie dnia 31. Maja R. 1706. datowanym ták zeznáie = *Gdyśmy się dowiedzieli, że OO. Jezuiti przeciwko Regule swoiey zamýśláia u siebie we Lwowie wznowić Náuke Anatómiczná, y Práwom Akadémii Kráowskiej (ktorey tylko samey przynależy mieć otwárcie Szkoły w Náukách Teologicznych, Filozoficznych, Jurydycznych y Medycznych, y w nich wycwiczoných ludzi ná Stopnie Doktorckie promowować) prejudykować zamýśláia &c. =*

A gdyby, iak dyszkuruie P. Ziemianin, Akadémia Kráowska żadnego Práva czynienia przeciwko temu Przywileiowi *Janá Kázimierzá* nie máiała, zá cożby ná dwóch Seymách Wálnych R. 1661. y R. 1662. álbo w Rzymie w Sądách S. Stolice Apostolskiej przed Kárdynałami ná to wyfadzonemi w R. 1663. czyniła? y zá usilną promocyá Stanu Rycerskiego odrzucenie Przywileiu od Papielskiej konfirmácii otrzymáła? Máiała tedy práwo Akadémia Kráowska oponowáć się Przywileiowi, Práwom y Przywileiom swoim zbyt szkodliwemu, y stáráć się żeby był skáślowány; ma y teraz práwo zábiegánia, żeby nie był do exekucyi przyprowadzony, iako nigdy przez sto lat *cum acquiescentia Patrum Soc. Jesu* przyprowadzony nie był.

Ufáiąc prawdá wiele OO. Jezuiti w poszczesczeniu się zamýsłom swoim, że do skutku przywiedli pomieniony Przywilej *Janá Kázimierzá*, y ná fundámencie iego otworzyli uczynkiem samym práwnie? czyli nie práwnie? *Universitatem* we Lwowie, *Lite pendente & stante robore Inhibitionum*. Aleć przecię nádziecia w Bogu, że przy klemencyi Nayiaśn: Majestatu I.K.M.Ci P.N.M. á przy protekcyi Rzeczypltey, około cáłości praw Akadémii Kráowskiej y Zamoyskiej nieustánne máiający pieczęlowanie, ináčzey náchylonego szczęścia obudwu Akadémii potoczá się kořká.

Przez dwánaście lat otwárcie były Szkoły Jezuitckie w Kráowie, przyszło ná to, że ie zawarło, iak uczy Konstytucya Koronna Roku 1635. W Poznánii w Metropolii Wielkopolskiej otworzyli byli

Akadémia Kráowska ma práwo czynienia przeciwko Przywileiowi Janá Kázimierzá.

Żadoż przedtem niemu czyniła w Polsce y w Rzymie,

Otwárcie Akadémii we Lwowie nie za wszytkim strwáło.

byli OO. Jezuiti w *Collegium* Poznánckim zá Przywileiem *JANA II.* y zá konsensem Stolice S. Apostolskiej formálná Akadémia, y iuż odpráwili byli promocyá ná Doktorckie w Teologii Stopien niektórych uczonych osob *de Communitate* Penitencyarzow Gnieźnińskich. Nástąpiło *Rescriptum revocatorium* Krolá *JANA III.* y nátychmiást owá domniémána *Universitas* zgásta, y promowowanych w niey ná Doktorstwo Teologii Osob Kápitulá Gnieźnińska (iak pisze *Nicolaus Zalusovius*) do Kánoniy Doktorckich nie przypuścila; máiac po sobie práwo *in Constit. Provinc. ex Bulla LEONIS X. De Electione Archidiaconi*, y z drugiey Bulli tegoż Papietzá *De suscipiendis Plebeis ad Præbendas Doctorales* wyrażone, iż konkurujący o Archidyakon. e y Kánonie Doktorckie w Kościołách Kátedrálnych, máia byđz promowowani ná Doktorye *in-Celebri aliqua Unversitate*, toieśt w sławney zdawná y zástuzoney Akadémii.

A w reszcie, żeby OO. Jezuitow *Collegium* Lwowskiego piśmem moim nie trwożył, niech sobie przeczytáia wyrażne práwo rozporządzenie w Swieckich álbo Duchownych Xięgách pod Rubryká: *De novi operis nunciatione. O obwieśczeniu nowego dzieła. Iátwo się dowiedzá iakiego kořcá zamýsłow swoich spozdiewáć się powinni.*

Jeszcze w tym miejscu wnosi P. Ziemianin ták =

A XX. też Jezuiti Lwowscy otrzymawszy pomyslny dla siebie Dekret, máia nieiaka obligácii XX. Piarom, że im dáli pochop do otworzenia *Universitatis* we Lwowie =

Trzebá tu było mieć dyskrecyá, á nie uragáć się z XX. Piarow! átoli kiedy OO. Jezuiti Lwowscy máia nieiaka obligácii XX. Piarom, że im dáli pochop do otworzenia Akadémii we Lwowie, czemuż ku záwdzięczeniu zá taką przysługę nie przypuśczá Ich ze Szkołami swemi do Lwowa? álbo o nowá iaká dla nich nie postáráia się Fundácii? Aleć y to nie dobra konsekwencyá: że XX. Piarowie dáli pochop OO. Jezuitom do otworzenia *Universitatis* we Lwowie. Bo ieżliby XX. Piarowie mieli dáć pochop OO. Jezuitom, toby dáli pochop do tego, co ieśt wyrażone w Dekrecie. A że w Dekrecie Assessorckim nie máisz wzmianki o otwárciu Akadémii we Lwowie, bo by ktemu potrzebá nowego pozwu y Processu. Záčzym XX. Piarowie nie dáli, y nie mogli dáć pochopu do otwárcia Akadémii we Lwowie.

Znowu nízey konkludnie temi słowy =

Przywilej ná *Universitatem* we Lwowie zá ważny uznány, lubo ták mocno szli XX. Piarowie przez wydanie Mándátu czyli pozwu o skáślowanie iego =

Nie prawdzi się y tá assercyá I.P. Ziemianiná, bo w Instancyi Dekretu Assessorckiego, we *Wtopek po Niedzieli Suchey* Roku 1758. w Wárszawie ferowanego ináčzey czytám, że XX. Piarowie nie czynili o skáślowanie Przywileiu Krolá *Janá Kázimierzá*, ále czynili o produkcyá y skáślowanie dwóch Reskryptow álbo Przywileiow Jezuitckich świeżo otrzymáných á sobie szkodliwych. Dla dokumentu kładę tu

N

słowá

Przykłady skáślowania Akadémii y Promocyi Jezuitckich.

Práwo o obwieśczeniu nowego dzieła potrzebne do przeczytania OO. Jezuitom.

XX. Piarowie nie dáli żadnego pochopu OO. Jezuitom do otwárcia Akadémii we Lwowie.

Y nie czynili o skáślowanie Przywileiu Janá Kázimierzá.

Instancja XX.
Piarow Akto-
row w Sadzie
Assessoriskim.

flowa Instancji ex Actoratu pomienionych XX. Piarow. *Quia Citati in prejudicium Foundationis Leopoliensis per Jurisdictionem Ordinariam & S. Sedem Apostolicam pro Actoribus admissa, & per Privilegia Nostra approbata, Rescripta seu Privilegia certa in Annis 1754. & 1757. a Nobis ad sinistram Cancellarie Nostrae informationem, Juribus vero ac Privilegiis Actorum contraria, nulliter impetrare, per idem dictam Foundationem &c. impedire presumpserunt. Ad videndum igitur ejusmodi Rescripta seu Privilegia Citatorum tolli, cassari &c.*

Z pokazania
Przywileju
Janá Kázi-
mierzá nie
wnosi się po-
wołanie otwar-
cia Akademii
we Lwowie.

A choćby y tak było, że XX. Piarowie czynili o produkcyę Przywileju Janá Kázimierzá ná otwarcie *Universitatis* we Lwowie, y on OO. Jezuiti w Sadách Assessoriskich produkowali; ieszcze nie idzie ztąd, żeby zá pokazaniem Przywileju Janá Kázimierzá, nástąpiło zaraz pozwolenie otwarcia *Universitatis* we Lwowie; bo o to nie zaszła *Citatio*, ani *Litis contestatio*; Sady też wszelákie nie zwykły więcey decydować nád to, o co Strony proszą, y co do Sadu wnoszą. Ktoż náprzykład takowy argument, zá dobry przyzna? Był produkowany Przywilej Janá Kázimierzá w Sadách Assessoriskich. Więc jest pozwolone otwarcie *Universitatis* we Lwowie? Wyszłoby to właśnie ná owe: *Baculus stat in angulo. Ergo p'uct.*

Punkt trzynasty Dyskursu.

O zadržatách przeciw Reskryptowi Krola AUGUSTA II. Jeszcze tu IM. Pan Ziemianin pierwszy chcąc wszystkie ze stro-
ny Akademii Krakowskiej defensy y obrony ostábić, *ultimò loco* wziął ná cenzurę *Diploma* albo Reskrypt Krolá IMCi przeszłego Roku 1706. Akademii Krakowskiej miłosciwie nádány, y excypuie náń ná kárcie 6. *punctatim* mowiac =

Słowa P. Zie-
mianina pierw-
szego.

Naprzód Ten Reskrypt nie powinien byđz ná przeszkodzie XX. Jezuitom Lwowskim, poniewaz Reskrypta Dekretow Sadowych wzruszác ani znosić nie moga. *Pomtore.* Wspomniony Reskrypt choćby był y dobry y nie przeciwko Prawu o pierwszych Przywilejach nápisánemu wydány, tedy tylko to má, że zábrania uczenia Anatomii we Lwowie, XX. też Jezuiti nie máia zwyczáiu náwet po cudzych krá-
iách uczyć sámi przez się Anatomii, tylko przez ludzi Swieckich. *Patrzecie.* Teologii zá y innych we Lwowie Náuk znosić ten Reskrypt nie może, bo ich tam ucza XX. Jezuiti od tak dawnych iuz lat zá Przywilejem Janá Kázimierzá. *Poczwarde.* Ktorego Przywileju posłednieyzy Reskrypt Augustá II. nie przepisał, y áz dotad przez lat 53. nie miał swoiey exekucyi, ani był *in usu.* *Popiate.* Trudno tedy z nim się popisowác przeciwko Przywilejowi y Dekretowi Assessoriskiemu. =

Dziwuię się bárdzo temu P. Ziemianinowi, że będąc biegłym y Praktykiem w práwie nie excypował wręcz iakby należało ná
te

te rzeczy, ktore się w pomienionym Reskrypcie Krolá AUGUSTA II. zawieráia, ále tylko bárdzo ogolne przeciw samemu Reskryptowi położył odpowiedzi y reflexye. Bádz iakożkolwiek, átoli ia y ná takowe ogolne excepcye dam moię replikę, wiążac się poniekad *ad Contenta* samego tego Reskryptu.

Ná pierwszą tedy kátegoryá replikię: Y owszem tákowy Reskrypt, duzo byđz ná przeszkodzie OO. Jezuitom powinien, bo gdy tam gdzie będzie należało spojrzá ná *Contenta* Reskryptu tego, iako w nim zakazáno jest przez Krolá AUGUSTA II. OO. Jezuitom Lwowskim: áby Oni kontrowersyi wszelkich między sobá y Akádemią Krakowską zasztych, przez Antecessorow Krolow Polskich y Rzeczplą umorzonych nie wznowiali; także żeby przez otwarcie Medyckich náuk y Anatomii we Lwowie y gdzie indziey, oni sámi y inni przeszkody nie czynili Akádemii Krakowskiej, ktorey sámey szczegulnie (proszę te słowá uważyć) przynależy Szkoły we wszelákich náukách mieć otwarte, y w nich wyuczonych ludzi ná Stopnie Doktoriskie promowowác. Nie pochwalá moim zdaniem takowych zamáchow OO. Jezuitow przeciw Akádemii Krakowskiej, á boday zá przestęstwo zakázow Krolewskich nie pokarzą. Czyli zá takowy dawnieyzy Krolá Reskrypt znosić może? álbo nie? świezo otrzymany Dekret bez przyozwu prawnego tych ktorych należało, *Judicium esto* Naywyższego Sadu I. K. M. Ci P. N. M. Akádemikom záś Krakowskim iako wier-
nym, Poddányim I. K. M. Ci *sola superest, obsequii, gloria.*

Repliká ná
ná pierwszą
excepcyá.

Decyzya zá-
wista od Sadu
I. K. M. Ci.

Ná druga kátegoryá P. Ziemianiná odpowiadam. Nie może się mowić, á żeby Reskrypt Krolá AUGUSTA II. był nie dobry, y ná przeciwko Prawu o pierwszych Przywilejach nápisánemu wydány: bo w terminách swoich jest bárdzo dobry y spráwiedliwy. Jezeli záś I. P. Ziemianin rozumie byđz przeciw Przywilejowi pierwszemu Janá Kázimierzá wydánemu, y onemu przeciwnym, to jest on ylna opinia. Bo iako pomieniony Przywilej Janá Kázimierzá ná otwarcie nowej Akádemii we Lwowie *in prejudicium* pierwszego Jagellonowego otrzymany, według Prawá Konstytucyi R. 1613. był nieważny, tak w Rzymie *cum omni-
bus contentis suis* był odrzucony y nie ápprobowany. Więc Krol AUGUSTA II. takowym Reskryptem swoim slusznie y spráwiedliwie deklárował *in terminis exclusivis*, że sámey szczegulnie Akádemii Krakowskiej przynależy mieć publiczne w Náukách Szkoły, y wyuczonych w nich ludzi ná Stopnie Doktoriskie promowowác.

Repliká ná
drugá káte-
goryá.

Slusznie także y spráwiedliwie zakazał OO. Jezuitom y inszym wszystkim Anatomicznym y Medyckim Náuk we Lwowie czytác, kámięnic Mieyskich ná *Lectoria* albo *Collegium* Medyckie skupowác y nábywác, poniewaz się sámi tego przez transakcyá pewná z Miastem Lwowem záwártá wyrzekli. Do tego obiásnił przykládem Uczciwego Tomášá Budnego, ktoremu Krol JAN III. ná Seymie Roku 1688. usilnie przez instancye OO. Jezuitow stá-
rájacemu się, Przywileju ná czytanie y praktykę Anatomii we Lwowie nie dał y nie pozwolił. A gdyby był Przywilej Janá
N 2 Kázi.

Krol August
II. zakazał
czytác Ana-
tomii we
Lwowie
przykládem
Janá III.

Kazimierza na otwarcie nowej we Lwowie Akademii OO. Jezuitom dany ważny, od Rzeczypltey akceptowany, wRzymie aprobowany, a nie odrzucony; trudnoby było Nayaśniefzym Krolom Polfkim zabraniać im Anatomii, Medyki, Jurisprudencyi y inzych Nauk: boby było OO. Jezuitom wolno te wszystkie lub przez siebie, lub przez ludzi świeckich ze swoiey dependencyi danyh czytać y praktykować. A przez to samo, że Krolowie Ichnie JAN III. y AUGUST II. wielcy Krolestwá Polskiego Rządcy y Gospodarze zakazywali OO. Jezuitom, przyzwolitych formalnym Akademiom Nauk: dowodem iest, że Przywilej Jana Kazimierza nigdy przienigdy skutku swoiego nie miał, iako wzgardzony, odrzucony, y raz na zawsze zamorzony.

Ná trzecia kategoria P. Ziemianina daie taka replika. Reskrypt Krolewski AUGUSTA II. nie zabrania trádowac Teologii, Filozofii, Polemiki, Metáfizyki, y inzych zwyczajnych do uczenia w inzych Kollegiach Jezuitkich nauk: bo o tym y wzmianki nie máz. Iakoż nie było racy zabraniać czytania takowych nauk: bo ie czytać OO. Jezuitom we Lwowie, nie tylko *ex vi* Reguly albo *Institutum* swoiego, ale też z pozwolenia Rzeczypltey, a dotego ze spólney umowy czyli ugody między Nayprzewieleb: Kápitulá Kátedralna Lwowska, y między Przewielebnym niegdys X. Piotrem Fabrycyusem Prowincyałem na ten czas S. J. w R. 1608. (gdzie y o Akademii Krakowskiej wspomina) zawartej, wolno było, y dotad wolno iest.

Y nie podoba mi się illacya P. Ziemianina w tym punkcie wniesiona, iż = XX. Jezuitom pomienionych nauk od dawnych iuz lat uczenia we Lwowie za Przywileiem Jana Kazimierza sobie danym. bo taká illacya do poparcia interesu nowo znalezionej, wielce niebezpieczna iest OO. Jezuitom. A gdyby náprzyklad w Naywyższych Sądach I. K. M. Ci P. N. M. albo na Seymie Wálnym Koronnym zaszła *Decisiva Declaratio* nieważności y odrzucenia Przywileia Jana Kazimierza, (czego się Akademiicy zá pewno nápierac będą, y będą o to usilnie supplikowac) iuzci we Lwowie za skáffowaniem y odrzuceniem Przywileiu Kazimierzowego, w Collegium S. J. zamknięte Szkoły! y skonczyło się pozwolenstwo publicznego uczenia godziwych nauk! dopierozby nástąpiła kręcanina: a iuzby przycięzy było czynić co ná przeciw uštnemu: ná pišmie wyrażonemu wyznaniu swemu.

Ná czwarta kategoria P. Ziemianina tak się spráwiam. Przyznac to, że poledniezy Reskrypt Krolá AUGUSTA II. nie przepisał Przywileiu Jana Kazimierza, ale záswiadczył: że ten Przywilej był umorzony, y z okazyi iego wzniecone kontrowersye przez Krolow Polfkich y Rzplta były záspokoione; y żeby ich ná porym OO. Jezuitom nie wznowiali, ani nauk Medyckich albo Anatomycznych Akademii Krakowskiej przynalezitych we Lwowie nie uzurpowáli, o zaszylych ná to Krolewskich Inhibicyach uwiadomił: dotego, że samey tylko szcégulnie Akademii Krakowskiej przynalezly Doktorckimi honorami száfowac, przez nárratywe swoie ostrzegł. A gdyby się było godziło OO. Jezuitom takimiż samemi honorami we Lwo.

Repliká ná trzecia kategoria.

Nie bezpieczna iest dla OO. Jezuitow mowic: że uczą zá Przywileiem Jana Kazimierza.

Repliká ná czwarta kategoria.

Lwowie száfowac, nie záswiadczyłby był Reskryptem pomienonym Nayaświatobliwzy y Naymędrzy Krol, że *Cui soli Academia Crac.* toiest oney samey szcégulnie ten száfunek nalezy.

Ná dalsza zaś tey kategoryi illacya P. Ziemianina = ten Reskrypt AUGUSTA II. przez lat 53. dotad nie miał swoiey exekucyi = tak odpowiadam. Ze owfzem ten Reskrypt miał swoie exekucya, bo go *in ipso originali* Szlachetnemu Mágistratowi Lwowskiemu, dla uwiadomienia wzyŝtych ktorych ten Reskrypt tykał, intymowála Akademia Krakowska. Y znou w lat 12. powtornym Reskryptem tegoż Krolá IMCI AUGUSTA II. de Datum. Dresda 12. Maji. A. 1718. nápomnieni y ostrzezeni, o zupełne pierwszego Reskryptu we wšelkich iego punktach nienáruszone zachowanie.

Oprocz tego, miał ten Reskrypt swoie exekucya ze strony samych OO. Jezuitow Lwowskich; bo iak było zakazáno, tak nauk Anatomycznych ani przez się, ani przez ludzi świeckich, nie trádowali, kontrowersiy przez Rzeczplta umorzonych wględem otwarcia Akademii według Przywileiu Jana Kazimierza nie wznowiali, Promocyi ná Doktorckie Stopnie nie uzurpowáli, y w száfunku ich Akademii Krakowskiej dotychczas nie przeskadzáli, domow, gruntow, plácow, kámienic y innych Dobr Miecyskich, zachowuac się w terminách ugody z Miástem uczynionej y Inhibicyi Krolewskich ná to zaszylych, nie skupowáli; iak dopiero teraz przed dwiema láty wznowiac, uzurpowac, przeskadzac y skupowac záczeli.

O punkcie zaś wyrażonym w tych słowách = *Y ten Reskrypt nie był in usu*, tak informuic P. Ziemianina: Ze te słowa nie był *in usu*, nie ákkomoduią się nigdy do Reskryptow, ktore wychodzą *ex Officio*. (iak názywaią praktycy) *Nobili* Naywyższej Jurisdykcyi y Sw. Majeŝtatu Krolewskiego ná instancya wšelkich uciáżonych, przeciwko Uciáżycielom swoim; y názywaią się *leges subsidiariae*, poniewaz *in subsidium Legum publicarum* wychodzą: y wšyŝtych takowych Reskryptow osobliwie Inhibicyonalnych istotá záwistá ná zakazách, żeby ich wšyŝcy Krzywdziciele albo Uciáżyciele slucháli, y onych nie przestępowáli. A chooby one przestępowáli, tyle kroć ile one przestępowaią, popadaią kontrawencya, a zá tym y karę zá zniewage naywyższej Jurisdykcyi, od ktorey takowy Reskrypt wyszedł: postáremuz Reskrypt Inhibicyonalny stoi w cálości swoiey y mocy, ani takowa moc iego w siłách swoich szwánkuie przez poparcie kontrawencya. Bo gdyby *aliás* to miało bydz, żeby kontrawencye Krzywdzicielow albo Uciáżycielow miały osłabiać Reskryptá Inhibicyonalne, tedy takowym sposobem wšyŝcy krzywdziciele albo Uciáżyciele *ex maleficio consequerentur beneficium*, boby ich takowe Reskryptá nie przyciskáli, iak w rzeczy samey aż do rozšadzenia interesu przyciskáli; iako y terážniejsze I. K. M. Ci Inhibicye przyciskaią OO. Jezuitow Lwowskich.

Do Przywileiu zaś Krolewskiego, albo iakicy inzy wyŝkicy

Reskrypt Krolá Augusta II. był w exekucyi.

Námet z strony samych OO. Jezuitow.

Nie prawdziwie to, że Reskrypt Krolá Augusta II. nie był in usu.

Przedzi się
zda, że przy-
wilej Jana
Kazimierza
nie był in usu.

kiey Jurysdykcyi dobrze się y sprawiedliwie te słowa: *nie był in usu* akkomodują, bo Przywileje pochodzą z łaski, klemencyi, szczerobliwości y dobrodzieystwa one nādaiących, y Nādawcy takowych Przywileiow dāiā wszelkā moc one upraszaiącym, żeby iczāraz *exnunc* y kāżdego czāsu zāżywāli. A gdy ich upraszaiący nie zāżywāiā, y zāżywāc z iakiey przyczyny nie chcā, ālbo zāniedbywāiā, krzywdę sāmī sobie czyniā, ā przez to Przywileje uproszone w dāremności zostāwuiā. Y tāk urosto w Prāwie: iż Przywileje przez niezāżywānie ginā, y się swoię utracāiā.

Replikā nā pi-
tę kategorię.

Nā piatā y oślātniā kategorię L.P. Ziemianinā mowięcego: *Trudno tedy tym się Reskryptem popisowāc przeciw Przywileiowi y Dekretowi Assessorskiemu*, odpowiadam. Radby (widzc) Pan Ziemianin, ā bārdziej ci ktorých imieniem y uslymowi, żeby Akādemy złożyli broń nāturalney defenzy, y przyšli nā tym co się iuż stālo. Ale trudno ich przywieść y nāmowić nā to, żeby się nie stārāli o uleczenie gwałtownie Prāwom swoim zādāney rāny, y nie prosili o auxiliārne u Przeswiętnych Woiewodztw y cāłego Przechacnego Rycerstwā Pānow y Dobrodzieiow swoich posiłki. Zwāszczā kiedy Nayias: *AUGUST II.* Krol Polski tymże Reskryptem swoim, oddāł w Protekcyā Akādemiā Krākowskā JJ.OO.JJ.WW.WW. Dygnitarzom, Urzędnikom y cātemu Rycerstwu Przeswiętnych Woiewodztw Ruskiego, Wołyńskiego y inszych, tudzież J.W. Stāroście Lwowskiemu po ten czas, bēdācemu y Nāstępcom Iego: āby Ichmē Miłosciwi Pānowie, *pro Gratia Regia* nie dopuszczāli OO. Jezuitom we Lwowie, zādnych *prejudicia* Akādemiī Krakowskiej czynić, āle owszem, Prāwā Swieckiego, Anātomii y inszych Medycekich, Scyencyi, tāmey Akādemiī Krākowskiej przyzwoitych czytāc y praktykowāc, *Lectionia*, ālbo Szkoły ku temu skutkowi stāwāiā, y onym się przezskupienie piācow, domow, ogrodow y māietności Mieyskich, rozprzesztrzeniać, tytułow Akādemiī, y Promocyi nā stopnie Doktorckie uzurpowāc, y zāmorzonych przez Rzeczpltā sposobem wyżej wyrāżonym, względem Erekcyi Akādemiī kontrowersyi, wzniecāc zākazāli y nie dopuszczāli, dotego Zapisow zādnych, *favore Soc. Jesu* nā Dobrā Mieyskie *ad Acta publica* przyimowāc, zākazāli.

Obrony Akāde-
mii z inszych
Manifestow.

Māiā teraz Akādemy tāk Krākowscy iako y Zamoyscy żywy dowod przyklādney y niewychwāloney łāskāwości Przeswiętnych Woiewodztw Krākowskiego, Wołyńskiego y Czerniechowskiego, Przesw. Xięstw Oświecimskiego y Zatorskiego, tākże Przesw. Ziemi Lwowickiey: kiedy w czāsie potrzebnym ā prāwie w porzodku burzy, przez Mānifestā swoie *contra molimina Patrum S. J.* y o nieważność Przywileiu *Kazimierzowego*, *in prejudicium* Akādemiī Krākowskiej y Zamoyckiey wznowionego, *& contra quavis attentata* tychże OO. Jezuitow Lwowskich, do Akt publicznych zāniesione, oświadczyli się wszelkiemi zābiegāmi siłāmi y powagā swoiā pracowāc: żeby nie tylko Prāwā Koronne, āle też y Przywileje obudwu Akādemiī w cāłości utrzymāne były, y wszystko, co się *attentatē* bez zezwoleniā swoiego y cāley Rzeczypltey, przez nātārczywe zamysly OO. Jezuitow stālo, bylo zepsutō, y wszystkie *novitates* byly zniešione y odrzucone.

Przy

Przy tey tedy okāzyi, inszym tākże Przeswiętnym Woiewodztwom Powiatom y Ziemiom, tāk w Koronic, iako y W. X.L. Pātronom swoim y Dobrodzieiom, o podobne y insze iāk nayskuteczniejszy posiłki w tāk gwałtownym rāzie, Akādemy Krākowskā y Zamoykā supplikuiā. Niech do požādāney podānia obrony bēdā pochopem JJ.OO. JJ.WW. Miłosciwym Pānom y Dobrodzieiom, ieżeli nie wierne tych dwoch Stārożytnych Akādemiī przyślugi, przynajmniej owā strāżna sentenca y grozliwe zdānie Wielkiego niegdys Hetmānā y Kānclerzā Korony Polskiej *JANA ZAMOTSKIEGO* Męzā wiekāmī niewystawionego, ktorzy przy wprowadzeniu Professorow z Akādemiī Krākowskiej do zāplāntowānia Akādemiī swoiey Zamoyckiey, w Mowie swoiey, ktorā mīāł do Xiāżāt, Senatorow, Urzędnikow y wielu z Rycerstwā przytomnych, przyrownāł Akādemiā swoię Zamoykā do Kolumny lewey *BOOZ*, Akādemiā zās Krākowskā do Kolumny prāwey *JACHIN*, w Piśmie Bożym opisanych, y przepowiedziā te słowā z łacinickiego nā Polskie przełożone = *Kościół Bożego (mowi) y Krolestwā Polskiego Kolumna prāwa Jachin nāzwina iest Przesławna Akādemia Krākowska, ieżeli się wiec tā Kolumna to iest Akādemia Krākowska y wolności Icy (czego niech BOG zachowa) ku upadku nāchyła, cāley zātym Māchlinie, Prāwom y Swobodom Naywolniejszego Krolestwā nāchylić się ku upadkowi potrzebā bedzie.* = Iżliż tedy Miłosciwi Pānowie y Dobrodzieie dā utrzymānia w bēpieczeństwie Prāw Swobod y Wolności Wāszych, Kolumny Krolestwā Polskiego Akādemiī Krākowskiej, y drugiey Akādemiī Zamoyckiey od nātārczywości y szturmow terāżniejszych bronić y zāstāniac nie bēdziecie? Māiā Akādemy nādzieć w Bogu, w niezawodney nigdy Opātrznosci Iego, y w Wāszey wielkiej Protekcyi: że tym dwiēmā Kolumnom nie tylko upāść, āle y zāchwiać się po te czāsy nie dopuścicie.

Prozba Akāde-
mii Krako-
wskiej y Zamoy-
skiej do Woiewo-
dztw Koron-
nych y W. X. L.
Zawieszona.

Zdānie Janā
Zamoyckiego
o Akādemiī
Krākowskiej
y Zamoyckiej.

Punkt czternasty Dyskursu.

O Prāwdach y Przywileiach Akādemiī Zamoyckiey.

Wrozumiałwszy I.Pan Ziemianin tākowe nā dykurs swoy względem Reskryptu Krolā *IMCI AUGUSTA II. ex parte* Akādemiikow Krākowskich odpowiedzi, iuż (Chwālā P. Bogu) poprzestał więcey Akādemiī Krākowskiej wexowāc, y Prāwā icy ecazurowāc, āle cāłā forcā obracił się nā Akādemiā Zamoykā, y onę obrācāc zāczāł; y pyta się *nā kārcie 6.* ciekāwie bārdzo =

Chciālbym naprzod wiedzieć, czyli Akādemia Zamoykā iest *Filia* Akādemiī Krākowskiej? czyli też *Mater Alma* iako y tāmā, to iest *independens* od niey? =

Y uslyszāwłszy od drugiego P. Ziemianinā, że iest *independens*, z *instytucyi* swoiey: tāk sobie niżej ārgumentuie =

imō. Patrże WMPan ztād, iako się iawnie pokāzuie: że Akādemia Krākowska nie ma zādneho prāwā nā to, āby tylko onā sāmā iednā byłā w cāley Polšczce, bo ieżeli tāk tyl-

O 2

ko

ko jedná bydz powinna, zácoz iest druga fundowana Zamoyaska? *zdd.* Gdziez iest prosze *consensus Ordinum & Reip.* ná iey záloženie y fundowanie? wszákze WM. Pan twierdziés mocno, že nie mozs bydz otworzona Akademia bez konsensu Rzeczypltey? *ztd.* Pisza kalendarze, že Akademia Zamoyaska powstala Roku 1589. á dopiero Roku 1677. námienia o iey Przywileiach y to generalnie Konstyrtycyá *sub tit. Approbatio Pauperum Matris Dei.* *4td.* Ná iakimze tedy fundamencie stala Akademia Zamoyaska przez lat 88. bez konsensu Rzeczypltey? *5td.* Ale cokolwiek badz ciekawy iestem wiedziec, iakie tez ma *Privilegium exclusivum aliarum Universtatum.* Akademia Zamoyaska? =

Kilká iak widze w terazniejszym o Akademii Zamoyaskiej dyskursie swoim IM.P. Ziemianin záložyl ciekawosci, ále upewniam ze sic z tych ciekawosci bynaimniey nie pozuywi do podparcia interesu OO. Jezuitow.

Ná pierwsza tedy ciekawosc odpowiadam tak: Coz ztad za korzysc wynika dla OO. Jezuitow? czyli Akademia Zamoyaska iest *dependens* ábo *independens* od Krakowskiej? Y niechby tak bylo, iako twierdza Ichnc Ziemianie, že iest *independens*: dosyc to, že iest Corka Krakowskiej, iako Krakowska iest Corka Paryskiej Akademii. A iako Paryska komunikowala Krakowskiej Akademii. Prerogatywy swoich za konsensem *JAGIELLA* Krola y calego Krolestwa Polskiego, tudziez Stolice Apostolskiej, aby bez zadney ku sobie dependencyi osobne w naukach trzymala rzady, y Doktorskiem *in omni Facultate* szafowala dostojenstwami, tak Krakowska Zamoyaskiej, ná Instancya Wielkiego niegdys Kanclerza y Hetmana Korony Polskiej *Janá Zamoyaskiego*, za wiadomoscia y konsensem Nayiasn: *ZTGUMTA III.* y Stanow Rzeczypltey delegowala ná zawize *vices suas*, ázeby Ona bez wszelkiej do siebie dependencyi w kraich Ruskich, wszelákich Akademiom przyzwoitych Nauk nauczala, y ná Doktorskie Stopnie za Approbacya S. Stolice Apostolskiej ludzi godnych, uczonych, *ac in re literaria* wydoskonálonych promowowala. Aprzeto nie idzie za tym, co wnosi I.P. Ziemianin, zeby Akademia Krakowska nie miala prawa ná to, zeby sama byla w Krolestwie Polskim, kiedy iest druga fundowana Zamoyaska? bo y owizem ma prawo, á práwo gruntowne y przestroné: z takowa wladza y mocá, zeby go inszym uzycyc mogla, iak go uzyczyla za pozwoleniem iako wyzey, Akademii Zamoyaskiej.

A ze taz Akademia Zamoyaska, wedlug komputacyi P. Ziemianina, rachue sic bydz druga, przez to bynaimniey nie derogue sic Prawom Generalney Szkoły Akademii Krakowskiej, bo obiedwie sa *eiusdem Ordinis ac eiusdem obedientie* Nayiasniejszym Krolom Polskim y caley Rzeczypltey, y naywyzszym Ichze dyspozyciom w reformacyach y wszelákich innych rozrzadzeniach

Odpowiedz na pierwsza ciekawosc.

Zamoyaska Akademia bie. rze sic za iedng z Krakowsk.

dzeniach podlegle. A nádto *Subiecta* tychdwoch Akademii przez relacya *filiationis* pospolnie z soba zwiázanych, sa iedney edukacyi, iedney Profeslyi, iedney statutom podleglosci, iednego Prawem Konstyrtycyi Prowincyalnych opisanego stroiu y ornamentow, iedney nakoniec w rosnieniu y nagrodzie prac swoich nádziei. Co inszegoby bylo: gdyby to P. Ziemianin pokazal w Krolestwie Polskim (nie wychodzac za granice do W. X. L.) iaka druga Akademia *disparis ordinis & diversa Professionis*? ále takiey nie pokaze, bo iey Akademia Krakowska stanowic bronila, y ile razy potrzeba bylo, pomozy ktemu Nayiasniejszey Rzeczypltey upraszala.

Ná druga ciekawosc P. Ziemianina rozumieajcego ze ná záloženie Akademii Zamoyaskiej konsensu *Ordinum & Reipublica* nie bylo? látwa iest odpowiedz: Wtenczas zaszedl ná záloženie Akademii konsens Seymowy Krola IMCi y Stanow Rzeczypltey, kiedy zaszedl konsens ná zrobienie Ordynacyi Zamoyaskiej, y kiedy konfirmacya Ordynacyi Zamoyaskiej *cum omnibus conditionibus & contentis* ná Seymie R. 1590. stawala, wtenczas tez y Approbacya Akademii Zamoyaskiej stanelá: bo w tey Ordynacyi nappierwza byla przez s.p. *JANA ZAMOYASKIEGO* napisana kondycya w te slowa = *Ut ante omnia Templorum fundatorum á se & fundandorum, Scholarum item & Beneficiorum seu fundationum in alimenta Studiosorum tam Ecclesiasticorum quam Secularium instituendorum, instituta non immutarentur, tuerentur & defenderentur.*

Trzecia ciekawosc I.P. Ziemianina ma látwe uspokojenie, ze Akademia Zamoyaska miala dobry fundament sytuacyi swoiey z Approbacyi Seymowej w R. 1590. iakom dopiero dowiodl, wiec ná dobrym fundamencie tey Approbacyi nie tylko przez lat 88. stala, ále y dotychczas za láská P. Boga stoi. Ze zas o iey Przywileiach nie rychto, bo dopiero R. 1677. wspomniono, (ále bylo wspomniono y wyzey w Roku 1674. y ápprobowana iest przez klauzulę prezerwuiaca = *Salvis Juribus Soc. Jesu á Republ. datis & Academicarum Cracoviensis & Zamoyascensis*) to bynaimniey Akademii Zamoyaskiej nie wadzi, poniewaz y Akademia Wilenska Jezujcka w W. X. L. dawniey niz Zamoyaska, bo w R. 1579. (iak opiewa Przywilej *STEFANA* Krola) iest fundowana, á dopiero w Konstyrtycye weszla R. 1676. y otrzymala Przywileiow swoich ápprobacya.

Ná ostátnia ciekawosc I. P. Ziemianina pragnajcego wiedziec, iakie tez pomieniona Akademia Zamoyaska ma *Privilegium exclusivum aliarum Universtatum*? odpowiadam, ze ich ma dwa. Ieden ma bardzo mocny *ex Jure communi* to iest z pospolitego Prawa z racyi *vicinitatis* ábo bliskości, zostajac tylko o mil 14. ode Lwowá fundowana. Kazdy zas *Vicinus* ábo Sasia ma sobie prawem pozwolono, bronie drugiemu Sasiodowi, zeby chocia z ná swoim wlasnym gruncie nie takiego nie budowal, nie murowal, nie czynil, y nie wszczynal: coby ná krzywdę, szkodę, uymę, uszczerbek praw, bezpráwie ábo *prejudicium* drugiego Sasia zmiierzalo; iak zmie-

Procz Akademii Krak. nie ma drugiej. odmianney w Koronie Polskiej.

Odpowiedz na druga ciekawosc wzgledem konsensu y Rzeczypltey

Odpowiedz na trzecia ciekawosc wzgledem Akademii Zamoyaskiej.

Odpowiedz na 4. ciekawosc wzgledem prawa z bliskości Akademii Zamoyaskiej.

rzają *in prejudicium* Akadémii Zamoyskiej wystrawione od OO. Jezuitow Lwowskich *de novo Lectoria*, uzurpacya tytułu *Universitatis*, otwarcie nauk samym Akadémiiom przyzwoitych, zacczęcie szafunku y rozdawania dostojenstw Doktorских, używanie Berek y inszych Prerogatyw.

Odpowiedź na zarzut z okazy bliskosci.

Lecz rzecz podobno I.P. Ziemianin: że to daleka *vicinitas* Akadémikow Zamoyskich od OO. Jezuitow Lwowskich o mil 14. a zátym takowa odległość znosi wszystkie *jura prohibitiva ex ratione vicinitatis* pochodzące. Ja odpowiadam I.P. Ziemianinowi, iż większa była y jest nierownie odległość Lwowá od Akadémii Krákovskiej, bo o mil Polskich 50. gdy iednak ten sam Przywilej *Janá Kazimierza* w Roku 1663. dostał się *ad discussionem* Sadu Kárdynałow ná to wyfadzonych od Papieżá w Rzymie, y proszono, áby według niego pozwolone było otworenie nowej Akadémii we Lwowie; odpowiedziano *definitivó*: że áni Przywilej ápprobowany, áni Akadémia nowa otworzona bydz nie może, z wielu inszych ále też y z tey samey rácyi, że pretendowane otwarcie nowej Akadémii, przyniosłoby wielkie *prejudicium* Sławney Akadémii Krákovskiej, iák náucza Sadowna Deklarácyá pomienionych Kárdynałow wyrażona w nástępuiących słowách = *Consideratum quod fuit, quod ex hac erectione & facultate conferendi Gradus prejudicium resultaret Celebris Universitatis Cracoviae in diminutione Scholarium, emolumentorum & auctoritatis* = A iezeli u tak wysokiego Sadu poszło w uwagę, że otwarcie Akadémii we Lwowie byłoby *cum prejudicio* Akadémii Krákovskiej, która stoi o mil 50. dopieroż byłoby *cum prejudicio* Akadémii Zamoyskiej, która stoi o mil tylko 14. ode Lwowá.

Drugi Przywilej Akadémii Zamoyskiej od Krola Michala cum jure exclusivo.

Táz Akadémia Zamoyska ma drugi moenicyszy Przywilej od Nayiaśn: niegdys *MICHAELA I.* Krolá Polskiego w R. 1669. miłosciwie sobie nádány *cum Clausulis Juris exclusivi*. Naprzód, áby Oná sama była Generalná Akadémia w całej Provincyi Ruskiej, nie dopuszczájac w tey obzerności gniezdzić się żadney inszey Akadémii álbó *Universitati*. Powtóre, áby się tey Akadémii Zamoyskiej godziło, nie dopuszczáć fundowánia nowych Szkoł około Zamościa ná mil 12. á to *adinstar Academiae Cracoviensis*, iák opiewa Przywilej.

O takowym Práwie Akadémii Krákovskiej zda się powatpiwáć I.Pan Ziemianin pierwszy, gdy mowi =

Podobno się omylił Przywilej od Krolá Michala w swoiey nárrátywie, iakoby Akadémia Krákovska miała *jus exclusivum* Szkoł innych o 12. mil, bo nie czytam Przywileju tego áni w Konstytucyách, áni w Zálászowskim *Edic.* =

Tá materia nie należy do teráznijszego dyskursu.

Ále ja przepraszam Imci, że ná tę ciekawóść tego nic tu nie odpowiem, bo jest *extra materiam* teráznijszego dyskursu: gdzie tylko *agitur de jure exclusivo aliarum Universitatum*, y Promocyi w nich ná Stopnie Doktorskie: á nie *de jure exclusivo* uczenia Szkoł. Odkládám ná inszy czas, tę kátegoriá: gdy tego będzie potrzeba, dam dostátieczná rosprawę *tam in jure petitorio, quam possessorio*; y nádto ieszcze wiele tego przykládami dowiodę.

Punkt

Punkt pietnasty Dyskursu.

O zarzutách przeciw Przywilejowi Krolá Michala.

Imo puściwszy dworne bádanie I.P. Ziemianiná, zkadby Akadémia Krákovska miała *jus exclusivum* Szkoł innych o 12. mil? ná zarzuty iego przeciw Przywilejowi *MICHAELA* Krolá, Akadémii Zamoyskiej dánemu, iákó uwagi osobliwcy godne, dáć w szczegulności odpowiedź.

Pierwszy zarzut I.P. Ziemianina jest takowy.

Pomieniony Przywilej Michala Krolá dany jest Akadémii Zamoyskiej *Annó 1669.* dáný więc jest przeciwko wyrażney Konstytucyi *Annó 1659.* która *Ritui Graco* pozwala fundowáć Akadémia ná Rusi, á zátym jest przeciwko Práwu y nieważny =

Zawieszám ná ten zarzut, iako do zrozumienia przytrudniejszy odpowiedź moję, á tym czáfem informuję Godnego Czytelniká względem námiennoney Akadémii *Ritus Graci* ná Rusi. Zápanowánia *Janá Kazimierza* w Roku 1658. wyprawioni byli Imieniem Krolá y Rzeczypltey pełnomocni Posłowie álbó Deputaci do woyská Kozakow Zaporowskich, cheac z nimi záwrzeć iáki pokoiu Tráktat, żeby od ich strážney natárczywości obronić Krolestwo. Gdy tedy przyszło do Tráktátu pod Wsiá Hadyaczem, podány projekt *ex parte* Woyská Zaporowskiego, miedzy ktorego punktami był też y ten: żeby Krol IMC. y Rzeczplta Polska pozwoliła dla wygody ludzi Religii Greckey *Schismaticorum* wystáwić dwie Akadémie. Jakoż pełnomocni Posłowie Imieniem I.K.MCI y Rzeczypltey zgodnie pozwolili ná takowe dwie Akadémie, iedná z nich żeby była wystáwiona w Kijowie, druga ná wyznaczonym przez Stany Koronne mieyscu; ále nie dołożono jest, żeby ná Rusi. Więcotákowy Tráktat Hadyacki w wielu bárdzo punktách záwarty ápprobowálá Rzeczplta z Krolém IMCIá ná Seymie w R. 1659. A że w R. 1660. samo Woysko Kozackie Zaporowskie kontrawencyá uczynili wielu punktom Tráktátu tego, więc z dáru Láski Božey upádły wszystkie punkta Tráktátu owego, y do záłożenia owych dwóch Schizmátyckich Akadémii nie przyszło, ále ogólnie wszystkie rzeczy ustály. *His premissis.*

Informacya o Kommissji Hadyackey.

Ná zarzut pierwszy odpowiadám. O Przywileju Krolá Michala Akadémii Zamoyskiej w R. 1669.

nádány, nie może się mowić, że jest nádány náprzeciw wyrażney Konstytucyi w R. 1659. zászley, przez którą pozwolono było *Ritui Graco* fundowáć Akadémia ná Rusi, bo tá Konstytucyá ápprobuiáca Tráktat álbó Kommissyá Hadyacká záraz w R. 1660. skurku nie wzięła, y wszystkie Tráktátu Hadyackiego punkta przez tę Konstytucyá ápprobowane upádły y wnic poszły, dla kontrawencyi álbó dobrowolnego odstápienia od pomienionego Tráktátu całego Woyská Zaporowskiego. Jakże tedy pomieniona Konstytucyá *Annó 1659.* do skutku nie przywie-

Pierwszy zarzut o Akadémii Schizmátyckey upadł Roku 1660.

P 2

dziona

dziona, y od Woyskã Zaporowskiego odstapiona, w dziesieć lat po zãszłym w Oyczyźnie uspokoieniu miała wiazãc rãce Krolowi Michãłowi? aby Przywileiu Akademii Zamoyckiej *cum Jure exclusivo* nie wydãwał: albo żeby takowy Przywilej, byl wydany przeciwko Prawu przereczoney Konstytucyi Roku 1659. ? albo li te¿ pozwolenstwu nã wystãwienie Schizmãtyckiej *Græci Ritus* Akademii? kiedy do wystãwienia iey nigdy nieprzytãzilo. A zãtym nie mo¿e siã wnosiã, ¿eby ten Przywilej byl przeciwko Prawu y nie wa¿ny.

Akademiã Schizmãtyckã nie nã Rusi ale nã Ukrainie fundowãc pozwolono.

Twierdzi ieszcze I.P. Ziemianin, ¿e tã Akademiã *Græci Ritui* pozwolono fundowãc nã Rusi, iãk¿e nã Rusi? kiedy o tym nie mãsz nãpisanõ. Przeci¿ dla dowiedzenia siã prawdy proszã weyrzec w Kommissyã Hadyackã R. 1659. nã Seymie approbowãna, stoi tãm *in Articulo 6to.* tãk = *Akademia w Kijowie pozwãla I.K.MC y Stany Rzeczypltey wystãwiã &c.* = Y znõwu *in Art: 7mo* stoi tãk = *Druga tãk¿e Akademia pozwãlaia I.K.MC P.N.M. y Stany Koronne y W.X.L. postãwiã tãm, gdzie miejsce wygodne wyznãda.* = W Inwentarzu J.W. I. X. JOZEFA ZELUSKIEGO dziesieyszego Biskupa Kijowskiego czytãtem, ¿e tãm kãdys nã Ukrainie znãczylo siã tey Schizmãtyckiej Akademii miejsce, a nie nã Rusi. A wiãc nie rzetelnie twierdzi I.P. Ziemianin, ¿e Akademia *Græci Ritui* pozwolono fundowãc nã Rusi.

Dotro nã to z przyznãnia samych OO. jezuitõw.

Y owszem sãmi OO. jezuiti certuiãc z Akademiã Krakowskã y z Stanem Rycerskim Korony Polskiej w Rzymie o Approbãcyã Przywileiu *Janã Kazimierzã*, w Skrypturãch swoich Roku 1662. do Sadu Kãrdynãlskiego podãnych, *pro singulari motivo*, po¿ozyli: ¿e w wielce obszernym krãiu Prowincyi Ruskiej nieznãduie siã ¿adna Akademia, ale iesze¿i ¿adna, tedy ãni Schizmãtycka *Græci Ritus*.

Drugi zarzut I. Pãnã Ziemianinã jest tãkõw =
Choãby z nãmienionych przyczyn nie byl zly Przywilej Krolã Michãłã dany Akademii Zamoyckiej, dosyãc jest iednãk nã zniszczenie y pokazãnie niewã¿noœci iego powiedzieã, ¿e jest po¿nieyszõ od Przywileiu *Janã Kazimierzã Collegio Leopoliensi* dãnego, wiãc iu¿ tym sãmõw jest zly y niewã¿ny, a to wedlug Konstytucyi Roku 1613. ktõra uczy, ¿e Przywileie poœledziey *in prajudicium* pierwszych wydãne, wãgi ¿adney mieãc nie mãiã =

Ten sam zarzut znosi Przywilej Janã Kazimierzã.

Nã ten powrotny zarzut odpowiãdam *in instanti* I. Pãnu Ziemianinõw. Akceptuie w cãloœci pomienionã Konstytucyã R. 1613. zã zgodnym zezwoleniem cãtego Seymu uchwalonã, ¿e Przywileie poœledziey *in prajudicium* pierwszych wydãne, wãgi ¿adney nie mãiã: bo tãkõwych Przywileiõw poœledziey z Kãncellãryi Krolowskiej *in prajudicium* pierwszego Jagellõnowego Akademii Krakowskiej nãdãnego wydãnych, z tey sãmey przyczyny wiele upãdlo, iãko nãmieniãtem wy¿ey. Y nie rozumiem, ¿eby Przywilej *Janã Kazimierzã* nã otwãrcie Akademii we Lwowie nãdãny, byl od tãkõwey klãski dãleki, ¿eby go *rigor* pomienioney Konstytucyi nie przyciskaã, iãko go przy-

ciska

ciska, y niewã¿noœci iego dowodzi. Y daymy to, ¿e jest pierwszy od Przywileiu Michãłõwey, ale od Jagellõnowego po¿nieyszõ, a przez to sãmo ¿e po¿nieyszõ, jest zly, niewã¿ny y nã przeciw Prawu wydãny, y do skutku nigdy nie przywiedziony: bo go zãwãze Akademia zbiaãlã, y Poœlowiã Seymõwi przeciw niemu Mãnifestã y reklãmacyã czynili.

Przywilej zãs Krolã Michãłã Akademii Zamoyckiej dany, lubo poœledziey z Kãncellãryi Krolowskiej wyszedã, nie idzie zãtym, ¿eby byl zly y niewã¿ny; bo wyszedã y byl wydãny nie z sãmey tylko Krolowskiej woli, ale z polecenia cãley Rzeczypltey, ktõra Roku 1662. w Artykule 42. Pãktõw Konwentõw, po ãbdykãcyi Korony Polskiej przez *Janã Kazimierzã* polecilã Nowõobrãmemu Krolõwi wiele interesõw, a miãdzy niemi interesã Akademii Krakowskiej wzglãdem uspokoienia pretenzyi otwãrcia Akademii przez OO. jezuitõw we Lwõwie, do uspokoienia; co nã siebie chãtnie Nowõobrãny Krol *Michãł* przyãl, y obowiãzãl siã zwiãskiem przysiegi swoiey zlecone sobie interesã wypeãnić.

Iãko¿ zãraz nã Seymie *Coronationis* w Krakõwie, uczyniãlzy umõwã z Ichãnciami PP. Senatorãmi y Ministrãmi o spõsobie uspokoienia Akademikõw z jezuitãmi wzglãdem otwãrcia nowey Akademii we Lwõwie, ¿e spõlney Ichãnciõw Senatorõw y Ministrõw rãdy, podpisaã y wydaã Przywilej Rektorõwi Akademii Zamoyckiej z tãkõwã Deklarãcyã, aby tã sãmã iednã tylko Akademia Zamoycka w cãley Rusi zostãwãlã, iãk siã ze sãlow Przywileiu pokãzuie = *Hancq, solam & unam Academiam tanquam Studii Generalis Universitatem, in Ditionibus Nostri Ducatus Russia esse volumus, ac Regiõ Nostro Mandatõ statuimus.* =

A wiedzieãc trzeba, ¿e OO. jezuiti prãwujãc siã z Akademikãmi y z Stanem Rycerskim w Rzymie *in iudicio Delegato Eminentiſſimarum Cardinalium*, zãcãlã tã Zamoyckã Akademiã, y wnosili w Skrypturãch swoich: i¿ Lwõwskiej Akademii jest wielka potrzeba, poniewã¿ w obszerney bãrdzo Prowincyi Ruskiej ¿adney zgoãã Akademii nie mãsz. Wiãc kiedy Krol *Michãł* swoiã y cãley Rzeczypltey Powagã decydõwał, ¿eby Akademia Zamoycka sãmã iednã byãã w obszerney Prowincyi Ruskiej, tym sãmõw zãgrodzilã drogã, ¿eby druga miejsce we Lwõwie nie miaã.

Trzeci zarzut I. Pãnã Ziemianinã jest tãki.
Kiedy Akademia Zamoycka przed lat dwiemã chciãlã otrzymãc w Rzymie approbãcyã Przywileiu tego, Rzym zãcãl ten interes Nuncyaturze, Nuncyaturã zwiãzywſzy *illegimitatem & nullitatem pratenſi Privilegii*, informõwãlã o tym Rzym tãk dãlece, ¿e ten Przywilej odrzucony zostaã.

Nã tãkõwõy trzeci zarzut I.P. Ziemianinã, tãk odpowiãdam, y wãzytkich Czytelnikõw Responſu mego tãk informãie. Wãzytkõ to co wãosi I.P. Ziemianin sã goãe sãlowã, nikt zãs z ludzi rozumãych nie jest obligõwany dãc wiãrã goãym sãlowõ, ile ¿e I.P. Ziemianin nã to wãzytkõ co ãlleguie, nie kãdãzie oczywistõgo iãk powiãmõw, dowõdu. A dotõgo w pomienionym Przy-

wileiu

Przywilej Krolã Michãłã jest wa¿ny, bo wyszedã ex commisso Rzeczypltey.

Y wydãny iest nã Seymie Koronacyi R. 1662. dnia 26. Listõpa

OO. jezuiti w Proceſſie Rzymſkim urãlã Akademiã Zamoyckã.

Ten trzeci zarzut nie ma fundamẽtu y proby.

leiu Michała Krola jest kilka kategoryi, więc jeżeli w Rzymie okolo nich zaszła iaka decyzja, potrzeba pokazac, ktora z nich kategoria przyjeta, a ktora nie przyjeta, y odrzucona, a o tym zadney zgola nie kładzie informacyi. Niech ze mi tedy wybaczy I.P. Ziemianin, ze mu w tey mierze wiary dac nie moge, nie bedac skonwinkowany o odrzuceniu Przywileiu tego.

Nieważność
Przywileiu Ja-
na Kazimie-
rza ma fundam-
ent y probę.

Ze zaś *ex adverso* Przywilej Jana Kazimierza na otwarcie Akademii we Lwowie OO. Jezuitom dany, na dwóch Seymach Koronnych nie przyjeta, publicznemi Protestacyami oslabiony, przez Stan Rycerzki Krolestwa Polskiego za wazny nie przyznany, byl za niegodny aprobacyi Papieskiej w Rzymie uznany, a z tym ze byl skasowany y odrzucony: dowodzę oczywiscie Dekretalna Deklaracya Kardynalow na to wysadzonych od Papieza, ktora sie umyslne kładzie na koncu Responu tego, aby nikt o tym co powiadam, nie powatpiwal.

Czwarty zarzut I. Pana Ziemianina jest takowy.
A jeżeli WMC Pan chcez byc zupełnie o tym informowany, chciezcie dla ciekawosci przeczytac rozumny y doskonaly Skrypt X. Stanislawa Konarskiego S. P. w kilku arkuszach wydany, gdzie mocno zbija Przywilej ten Akademii Zamoyskiej =

Odpowiedz
wzglem Skry-
ptu X. Stani-
slawa Konar-
skiego.

Na ten czwarty zarzut daję tę odpowiedz. Nie mam honoru znać z Osoby I. X. Stanislawa Konarskiego, ale zdawną jestem uwiadomiony, iż jest Mąż wielkich talentow y nie mniejszey między dystyngowanemi ludzmi akceptacyi. Rozumny Skrypt tego czytałem trefunkiem, y zamiarkowałem, ze to wszystko co pisal na przeciwko Przywileiowi od Michała Krola Akademii Zamoyskiej nadanemu, to pisal *per modum exceptionis*, y to z interesu, bedac z innymi XX. Piarami na instancya Akademii Zamoyskiej do Sadow Zadwornych Assessor-skich przypozywany. Tak własnie, iako kiedy dwa Jurystowie albo Adwokaci pisza do sprawy schedy swoje, ieden excypuie na racye Aktora, a drugi replikuje na excepcye Przypozywanego, każdy z nich *pro suo genio*; iednakze schedy ich albolitez excepcye y replikacye, chociażby najmędrze byly, nie czynia y nie stano-wia między Stronami prawa; a przeto nie widzę potrzeby nisic w tey sprawie zaslaniac, albolitez swiadczyć.

Punkt szesnasty Dyskursu.

O zarzutach przeciw aprobacyi tegoż Przywileiu.
PO uspokoionych zarzutach, przyšlo do reflexyi I.P. Ziemianinowi, iak tu Przywilej Michała Krola Akademii Zamoyskiej w Roku 1669. dany, za niewazny sadzić? kiedy go Krol IMC terażniejszy konfirmował y potwierdzily go Pakta Konwenta, dołyć to moim zdaniem mocny y gruntowny argument. Postaremuż I.P. Ziemianin wziawszy ten Przywilej na obroty, zwala go na teyże karcie 7. tak = Wiado-

Wiadome jest *Axioma juris*: *In tantum valet confirmatio, in quantum confirmatum bonum*, ale poniewaz *confirmatum* złe, toć y *confirmatio* dobroci mu nie przyda. Co zaś *ad Pacta Conventa*, te aprobowały wszystkie Przywileie *in generali* y XX. Jezuitow y XX. Piarow. Aprobowały *in generali* także Przywileie Akademii Zamoyskiej, ale te przydawszy do nich słowa, ktore sa *legitimè ac justè* nadane. Aprzetoż ktore sa nadane *injustè & illegitimè*, tych *Pacta Conventa* aprobowac nie chialy. Przywilej zaś Michała Akademii Zamoyskiej, iak jest *injustè & illegitimè* nadany, iuz się to wyzey iasnie iak na dłoni y dowodnie pokazalo. Tegoż samego Roku Konstytucya Seymu 1736. Vol. 5. fol. 626. w podobnych także terminach służy Przywileiom Akademii Zamoyskiej w te słowa: Przywileie wszystkie *tam publica quam privata* od Antecessorow Naszych pozwolone, *in quantum juri publico & legibus non repugnant, conservare & manutenere* obiecuiemy. A ze zaś Krola Michała Przywilej *Legibus Regni*, bo Konstytucyom wyzey pomienionym *praesudicat*, nie może z tym *conservari & manuteneri*. =

Słowa P. Zie-
mianina pier-
wszego.

Na takowy dyskurs I.P. Ziemianina, y na wszystkie dyskursu tego kategorie, poniewaz przytudniey jest, razem y ogolnie odpowiedziec, rozbieram go na trzy części albo Paragrafy.

Te zarzuty
dzielę się na
3. Paragrafy

Na pierwszy Paragraf ten = *Wiadome jest Axioma juris &c.* odpowiadam I.P. Ziemianinowi po Filozofsku, iak też y on argumentuje po Filozofsku: *In tantum confirmatio valet, in quantum confirmatum bonum. CONCE-
DU Majorem.* Ale *confirmatum* to jest Przywilej Michała Krola jest złe. *NEGO Minorem & Consequentiam.* Zkadze toproszę poznać I.P. Ziemianin? iż *confirmatum* to jest Przywilej Michała Krola Akademii Zamoyskiej dany, przez Nayaśniejszego Krola IMCI szczęśliwie Nam panującego AUGUSTA III. aprobowany, jest zły? chyba z narratywy tego, ze w sobie zawiera *jus exclusivum* drugiej Akademii na Rusi, aleć *nemo in sua causa Judex*. Dopie-ro to o tym Przywileiu czyli jest zły? czyli nie? dādza *judicium* JJ. OO. JJ. WW. WW. Ichmè Xiazetá, Senatorowie *utriusq; Status*, Dygnitarze, Urzednicy y cale Przechacne Rycerstwo Korony Polskiej y W. X. L. Moi Wielce Miłosciwi Panowie y Dobrodziecie, iak skoro Dykurs dwoch Ziemianow ze Lwowa, y ten Respon z Krakowa przeczytala.

Na pierwszy §.
odpowiedz.

Probujac zaś ze pomieniony Przywilej nie jest zły, ale owzem dobry y gruntowny: oprócz tego ze go *acquiescentia Patrum Soc. Jesu Collegium Lwowskiego* przez lat 90. nie na przeciw niemu nieczyniacych takim byc dowodzi, kładę *hoc loco* Krolewskie Nayaśniejszych Monarchow Polskich y Seymowe całej Rzeczy-
ptey w Konstytucyach Koronnych wyrażone onegoż aprobacye albo potwierdzenia.

Dowody wa-
żności Przywi-
leiu Krola
Michala.

Q

A

1. dowód z ap-
probacyi Naj-
jaśniejsz. Krolow.

2. dowód z
Konstytucy,
Konfederacyi
y Paktow
Umownych.

A naprzód sprobował przerweczonny Krolá Micháá Przy-
wilej Najjaśniejsz. JAN III. de Datum Cracovia die 20. Febr. Anno 1670.
także Najjaśniejszy AUGUST II. de Datum Varavia die 30. Janu-
arii Anno 1717. szczęśliwie także panuicy Nam Najjaśniejszy
AUGUST III. de Datum Varavia die 25. Novembris Anno 1746. Ap-
probowały go także za powłzechną Krolow Ichmciow Polskich
y całej Rzeczypltey zgodą uchwalone Koronne Konstytucye, Ge-
nerálne Stanow Koronnych y W. X. L. Konfederacye, tudzież
Pakta Konwentu Krolow Polskich. Y tak przez generálną Wár-
szawską Stanow Koronnych Konfederacya R. 1674. fol. 11. §.
Sprawa Ordynacyi. zachowane są w swoiey catości wszystkie Práwa
Kollegiaty y Akadémii Zamoylskiej, w owych słowách = *Juri-
bus Ecclesie Collegiate & Academia per omnia Salvis*. Przez Kon-
stytucyá także R. 1677. fol. 29. tit. *Approbatio Pauperu Matris Dei*.
zachowane są w podobney catości Práwa Akadémii Zamoylskiej
iako y Krákovskiej, y OO. Jezuitow, w owych słowách = *Salvis
Juribus Soc. Jesu à Republica datis, & Academiaram Cracoviensis &
Zamoscensis* = Także przez inszą Konstytucyá R. 1685. fol. 17.
tit. *Approbatio Clericorum*, są w takiey samey catości zachowa-
ne Práwa Akadémii Zamoylskiej, w owych słowách = *Salvis Rei-
publice & Academia Cracoviensis & Zamoscensis Juribus*. Y zaowu
w Páktách Umownych AUGUSTA II. R. 1707. fol. 27. §. *Aná-
ostátek*. zářtá Krolowska deklaracya = *Wszystkie Práwa wszystkie
Stanow Duchownym y Swieckim &c. także y Akadémii Krákovskiej y
Zamoylskiej, tako y Míastom, wszystkim słužące, prawnie y spráwiedli-
wie nádáne w catości zachowac przyobiecujemy* = Ná koniec w tá-
kichže Páktách Umownych Najjaśniejsz. dziś nam szczęśliwie pá-
nujacego Krolá IMCi AUGUSTA III. w R. 1736. fol. 64. §. *Ná-
ostátek*. iakáz samá lubo w inlych słowách zářtá Deklaracya
I. K. M. Ci = *Náostátek wszystkie Práwa, Swobody, Przywileie y Wolno-
ści wszelkich Osob &c. Akadémii Krákovskiej, Zamoylskiej y Wílen-
skiej &c. we wszystkich, punktách klauzulách y obowiazkach strzmac. y
wypelnic obiecujemy* = Czegož iuž wiecey potrebá do ucálenia
zupelnego Przywileiu Micháá Krolá Akadémii Zamoylskiej ná-
danego? ná to, co się wyžey dopiero powiedziało y przyniosto.

Pakta Kon-
wentu nie są
Konstytucyá.

Ná drugi Páragraf, gdzie iest mowá *de Pactis Conventis*
odpowiadam. Omylił się poniekad I. P. Ziemia-
nin, będący tego mniemánia że przez Páktá Umowne Najjaśniejsz.
Krolow stáia się áprobacye Przywileiow Akadémii, Kla-
sztorom, Míastom lub szczegulnym iakim Osobom nádáných:
á to tak nie iest; bo Najjaśniejsi obráni Krolowie iefzcze nie
są w zupelney possessyi Práwa swego, máiacy tylko *jus ad rem ex
vi Electionis*, nie *jus in re*: ále tylko *in Pactis Conventis* zachodzą
deklaracye y objernice Krolow Ichmciow Nowoobráných, że
Przywileie Akadémiiom lub komukolwiek inšemu *juste & legitime*
nádáne zachowywác y utrzymowác będą, *é contra injuste & illegiti-
me nádáných zachowywác y utrzymowác nie będą*, iak skoro po
Inaugurácii Koronácii, przysiedze y generálnym potwierdzeniu
Práw wszystkich, zlecie się ná nich zupelna pełnośc mocy y Juris-
dykcyi

dykcyi Krolowskiej. Ze tedy Najjaśniejsi Ichmci Krolowie Pol-
scy JAN III. AUGUST II. y AUGUST III. szczęśliwie nam pánu-
iacy uználi byđz z Konstytucyi Koronnych wyžey wymienionych
Lat 1674. 1677. & 1685. Przywilej Micháá I. Akadémii Zamoy-
lskiej *juste & legitime* nádány, on naywyższa Powagá swojá appro-
bowáli. Ze zaś Przywilej Janá Kázimierzá OO. Jezuitom ná o-
twárcie nowey we Lwowie Akadémii iest *injuste & illegitime* nádá-
ny, iuž się to wyžey iásnie, iak ná dłoni y dowódnie pokazáło.

Nástapiác prawdá takowego Przywileiu przez Najjaśniejsz. Krolá
IMCi P. N. M. *in virtute* Dekretu Assessoriskiego z XX. Piará-
mi zářtého áprobacya, ále *ad sollicitas & festinas preces*. OO. Je-
zuitow, żeby bylá Akadémia Krákovska nie ubieglá, y nie zá-
nioslá ze swey strony kontrádykcyi. Ktož teź tam *judicialiter*
w Sądzie Assessoriskim? ábo *extra judicialiter* przed I. K. M. Ciá P.
N. M. dowodził *injustitiam & illegalitatem* Przywileiu Kázimie-
rzowego? ábo kto z máiacých interefs do takowego dowo-
dzenia, był przypozwan? nikt zgołá: A gdy się więc sadownie
(iak się teraz tym Skryptem dowiodlá) dowiedzie *injustitia &
illegimitas* Przywileiu Janá Kázimierza, iakieyže Sentencyi u
nayspráwiedliwšzego Sadu I. K. M. Ci P. N. M. OO. Jezuitom
Lwowskim spodziewác się będzie potrebá?

Wnosił dopiero I. P. Ziemianin, że Przywilej Micháá Krolá
žadney gruntownoścí z áprobacyi Najjaśniejsz. Krolá IMCi P. N. M.
nie odebrał, iakáz *vice versa* gruntownoścí mieć będzie Przywilej
Janá Kázimierzá OO. Jezuitom dáný: kiedy procz terásnieyszy
Krolá IMCi przed lat dopiero dwiemá *ad sinistram informatio-
nem* pozylkány áprobacyi, žadnego od pierwszych Najjaśniejsz.
Krolow Polskich JANA III. y AUGUSTA II. nie miał y nie ma
potwierdzenia, áni žadnego o stálości swoiey w Páktách Umow-
nych wárunku.

Ná trzeci Páragraf dyskursu I. P. Ziemianiná, gdzie przy-
wodzi Konstytucyá Seymu R. 1736. Vol. 5. fol. 626. ktora w podobnych terminách służy Przywileiom Akáde-
mii Zamoylskiej w te słowách = *Przywileie wszystkie tam publica quam
privata &c.* odpowiadam, że to nie iest Konstytucyá Seymowa u-
chwalona przez Krolá IMCi y Stany Rzeczypltey, ále to iest
Artykul Umownych Páktow Krolá IMCi ze Stanámi Rzeczypltey
záwártých, wszystkich się ogólnie Przywileiow tak prywátných
iako y publicznych od Krolow Polskich nádáných dotykáiacy,
consequenter Przywileiow Micháá y Janá Kázimierzá Akadémii
Zamoylskiej, y OO. Jezuitom Lwowskiego Collegium nádáných, á
to *per clausulam conditionatam* = *inquantum Juri publico & Legibus
non repugnant*. O Przywileiu Micháá Krolá iuž się dowiodło,
że się Práwu pospolitemu y Ustáwom Koronnym nie sprzeciwia,
tak iako się sprzeciwia Przywilej Janá Kázimierzá. O utrzyma-
niu się Przywileiu Michááowego iako spráwiedliwego nie wátpię,
Przywilej zaś Janá Kázimierza czyli ma byđz áprobowany?
czy reprobowany? iako zły y nie wážený, *sub Judice lis est*.

Przywileie Já-
ná Kázimie-
rza Dekree
Assessoriskie
nie
approbowat.

Zarzut sam
się znowacy.

Tá Konstytucyá
R. 1736. nie iest
Konstytucyá ále
Artykul Paktow
Umownych.

R Punkt

Punkt siedmnaſty Dyskursu.

O zamysłach Akadémikow Krákovſkich y Zamoyſkich.

O Trzymawſzy doſtateczną ná wszystkie trzy Párágrafy dyskursu ſwego dopiero ſkonczone ſatisfakcyą I.P. Ziemianin, nie chce iuż więcey o Práwach Akadémii Krákovſkiej y Zamoyſkiej práwnie zemną dyszkurować, ále ná cáley kárcie 8. ciekáwie y ſkrzétne bárdzo báda ſię o zabiegách y zamysłach pomienionych Akadémii, toieſt, co w teráznieyſzey otwárcia Akadémii Lwowſkiej konjunkturze czynić, y iakowemi krokami poſtepować zamysłáia? Y mowi w Dyskursie ſwoim temi ſłowy =

Wcále poiać nie mogę czego uſiúia dokazać Ichmć XX. Akadémicy? bo álbo chca, żeby Krol IMC rewokował Reſkryptom ſwoim Przywiley Iana Kázimierza &c. álbo teź chca, żeby Krol IMC rewokował Dekret Sadow Aſſeſſorſkich &c. álbo chca ieſzcze Ichmć Akadémicy, żeby Krol IMC rewokował Liſt ſwoy pod Pieczęcią Koronna do Rzymu piſany, promowuiacy Intereſs *Univerſitatis Leopoliensis* &c. Topewnie chca, áby Krol IMC zázakazał we Lwowie Promocyi y záżywania zwykłych Prerogátym *in Univerſitatibus* &c. Albo ná koniec tey ſa pretenſyi Imć XX. Akadémicy, żeby Krol IMC Reſkryptom ſwoim wszystkie *Studia* y *Szkoły* we Lwowie XX. Jezuitom skáſſował &c. =

Ná takowe ciekáwe y uſilne bádania I.Pána Ziemianina krotko bárdzo odpowiadam. Nie mam przeyrzanych tak Krákovſkiej iako y Zamoyſkiej Akadémii zabiegow, y ich zamyslow, á choebym miał przeyrzane, nie mam z tym wszystkim kommiſſu álbo zlecenia, ábym ſię z niemi I.Pánu Ziemianinowi wyiawił; czás ie záſtym odkrycie. Przecięž w wielkim podziwieniu ieſt u mnie zbytnia owá animozya I.P. Ziemianina, ktorey záżył niżej w tych ſłowách =
Nie pomoże mowię Reſkrypt Krolewſki Ichmćiom Akadémikom áni Jezuitom záſzkodzi, bo choebym y ſto takich Reſkryptow wyſzło, ci iednáak máiac tak wyrázne práwo *de nullitate eorum* &c. moga beſpiecznie iſć ſwa droga y do exekucyi przywodzić Práwa y Przywileie ſwoie =

Ia mowię: godziło ſię byó I.P. Ziemianinowi, iako wiernemu I.K.MCi Poddánemu miękſzych y powolnieyſzych záżyć terminow w otworzeniu zdánia ſwego bez zniewagi Reſkryptow Krolewſkich. Poſtáremuž y Reſkryptá Monárchow iako máia ſwoię wagę, tak y obſerwę mieć powinny. Nie trzebáby ich Akadémikom Krákovſkim álbo Zamoyſkim tak wiele u Májeſtatu I.K.MCi P.N.M. upraſzáć, wyſtárczyby ieden mióſciwie nádány (o ktorego nádanie do Májeſtatu I.K.MCi ſupplikowáli y ſuplikowác nie przeſtáia) iako ieden wyſtárczył zá pánowania Nayiaſn:

JANA

Słowa P. Ziemianina pierwszego.

Odpowiedz na ciekawe badania.

Względem Reſkryptow Krolewſkich.

Reſkrypt Krolewſkie obſerwę mieć powinny.

JANA III. w Roku 1685. dnia 7. Márcza ná inſtancy Akadémii Krákovſkiej wydány, ktory to Reſkrypt, y Przywiley Krolewſki *ad malè narrata* ná podobne iak teraz Akadémii w Poznaniu otwárcie, OO. Jezuitom *de Datum* w Jaworowie 18. Sierpnia 1678. pozwolony do niektorych łask y pozwolenstw Papięskich bliſko przyſtępuiacy zgáſił, y do zámknięcia otwártey iuż Akadémii dopomógł, y wszystkie nieſnáſki háłáſy niezgody z tey máteryi po Woiewodztwách, Powiátách y Ziemiach wſzczęte uſpokoił. Tego záſ Reſkryptu cála nárrátywa znáyduie ſię u Zalaſzowskiego *Juris Regni Tom. 1. fol. 613.*

Reſkrypt Jana III. zámknął otwártą Akadémii w Kolegium Poznanskim S.J.

Punkt osmnaſty Dyskursu.

O ſpolney rádzie względem náuk y Promocyi Akadémickich.

Nie mogąc powziáć wiadomości o zabiegách y zamysłach N obudwu Akadémii I.P. Ziemianin pierwszy, nárádził ſię o przyſzłych niby ſukceſſach z drugim I.Pánem Ziemianinem; ktory miarkuiąc przyſzle kłotnie, iakie moga z okázyl tey nowey we Lwowie Akadémii wyniknąć, dáie rádę pierwſzemu Ziemianinowi ná kárcie 9. w te ſłowá =

Niechżeby iuż XX. Jezuiti uczyli tych náuk we Lwowie, ktore *traduntur in Univerſitatibus*, ále bez pretenſyi promocyi y Prerogátym, ktore ſa Akadémiom wláſne; tak moim zdániem wſzytkieby ſię kłotnie uſpokoiły =

Alc tey rády pierwszy Ziemianin zá zdrową nie przyiawſzy, mowi: Wyciagác tego od XX. Jezuitow żeby mieli *Univerſitatem* we Lwowie co do náuk, á nie *quoad premia & honores Literarios*, to ſię wſzelkiey ſłuſzności y ſpráwiedliwoſci ſprzeciwiá. Bo czyli ſłuſzna rzecz, dla nie wiem iákich pretenſyi Ichmćiom Akadémikom, zábrániáć XX. Jezuitom tego, co im *per Bullam* pozwolono. A potym tá *Bulla* powinna bydź *in usu & executione*, bo po lat kilkunáſtu mogli by Ichmć Akadémicy zázucić XX. Jezuitom, żeſcie wy *per non usum Bullæ amiſiſtis eandem & omne jus ad Univerſitatem*. Procz tego to ſię z ſłuſzności nie zgadza, wyciagác tego od XX. Jezuitow, co ieſt *onerofum* w Bulli, żeby wſzytkich náuk uczyli, á zábrániáć tego co ieſt *honorificum*, żeby nie mieli zádných Promocyi y Prerogátym &c. Mowiá Ichmć Akadémicy, że im ſię przez to dzieie *præjudicium*, á ia wcále nie widzę, w czymby? bo według *Axioma juridicum: Qui utitur jure ſuo, nulli facit præjudicium.* =

Ia ná ten dyskurs PP. Ziemianow odpowiadáiac mowię: Nie mam rácyi wdáwác ſię w tę máteryá, ktora podał do dyszkurwania *prater mentem* Akadémikom

R 2

I.P.

Słowa P. Ziemianina drugiego.

Słowa P. Ziemianina pierwszego.

Odpowiedź na
spólną radę PP.
Ziemianow.

IMP. Ziemianin drugi, nie mając od nich żadnego *ad hunc effectum* zlecenia. A zą tym iako sami tę materią zaczęli, sami też niecha y ia kończą, a finalney Nayiasnieyszego Krola IMCi P. N. M. y całcy Rzeczypltey niechay oczekiwają decyzy. Dla OO. zaś Jezuitow *solum manebit obsequium* wykonać to, co każą.

Jakich nauk we
Lwowie OO. le-
żni uczę-
wać?

Nie jestem iednak tey nadziei, żeby im otwarcia Akadémii we Lwowie, zapátrzywszy się ná tyle rący y dowodow wyżcy wyrażonych dopuścić miano, albo wolności czytania Náuk wszy-
stkich, iakich *in Universitatibus* nąuczają pozwolono: ponieważ iuz y Práwem Duchownym y Reskryptami Krolewskimi zabro-
niono mają, nąuczac *Scientias Legales in Jure* osobliwie *Civil.* y *Anatomicas*, albo iák się ináčzey zowia *Physicas* albo *Medicas*. Chy-
bąby tych szczegulnie, ktore *ab origine* fundacyi swoiey we Lwo-
wie, mieli pozwolone: y ktore tamże przed Przywileciem *Janá*
Kazimierzá praktykowac we zwyczáiu mieli.

Zabronienie
Akademii we
Lwowie zawie-
szo od niewa-
żności Przywi-
lecia *Janá*
Kazimierzá

Aleć to cała tá *planta* albo ułożenie interesu *favore* OO. Je-
zuitow przez PP. Ziemianow zamierzone, od iednego szczegul-
nie dependuje uznania ważności albo nieważności Przywileciu
Janá Kazimierzá? także porządnie y dobrze? czyli nie porzą-
dnie y nie dobrze? otrzymana jest konfirmacya takowego Przy-
wileciu u Nayiasn: Krola IMCi P.N.M. Jeżeli uznana y dowie-
dziona będzie nieważność Przywileciu *Janá Kazimierzá*, y iego
nieporządne stwierdzenie, upadło wżysko, według owego *Axi-
oma*: *Sublató fundamentó, totum ruere necesse est.*

Ublżenia z
ogólności Aka-
demii we
Lwowie.

Badz iakozkolwiek, markotno mi przecię ná tego P. Ziemia-
niná pierwszego, ktory upornie twierdzi: że z Erekcyi Akadémii
Lwowskiej żadnego Akademikow nie widzi *prajudicium*. Ia zaś
mowie, że nie, nie widzi, ale ich widzieć nie chce. Niech ied-
no się proszę obeyrzy ná początek Responzu mego, obaczy ich
kukapanasce słusznie y spráwiedliwie dowiedzionych. A dotego
powiada, że ich nie widzi, mieszkając w bliskości z Akademiká-
mi, a Rzym ich w Roku 1663. w odległości trzech set mil od Pol-
ski będący, doskonale choć zdáléká doyrzał, ktory pisze y swiad-
czy w te słowa: *Consideratum quod fuit, quod ex hac Ereptione*
(idest Universitatis Leopoliensis) & ex facultate conferendi Gradus,
prajudicium, resultaret Celebri Universitati Cracovia &c.

Jak się ma ro-
zumieć to A-
xioma: Qui
utitur jure.
&c.

Y dáley utwierdzając niby ássercya swoię P. Ziemianin, przy-
wodzi mi *Axioma Juridicum*: *Qui utitur jure suo, nulli facit pra-*
judicium. Ale ia to *Axioma* przywiedzione tak dystyngwuję: *Qui*
utitur jure suo rite, legitime, servatis Juris solennitatibus & nemine
contradicente obtento, a dotego in usu vovido existente, nulli facit
prajudicium. CONCEDO. Qui vero e contra utitur jure suo non rite,
non legitime, non servatis de jure solennitatibus & cum contradictione
obtento, a dotego in usu non existente, iák się teraz dzieie; nulli
facit prajudicium. NEGO.

Coż ieszcze po takowey dystynkcyi I.P. Ziemianin
wniesie za árgument? ná ucálenie wpo-
mnionej ássercyi swoiey; oto wnosi a *pári* árgument taki =
Nie jest to. *cum prajudicio* ani z krzywdą żadną IchMCiow
Akáde-

Akademikow, że XX. Jezuiti ucza Szkol we Lwowie, toć
nie powinno bydz y to *cum prajudicio*, że uczacym się w
Szkolách swoich *honores Literarios deferent.* =

Pozwalam ná pierwsze, ná drugie nie pozwalam, bo drugie z
pierwszego nie idzie. Ná pierwsze było pozwolenstwo, ná dru-
gie nie było y nie jest, ponieważ przy przypuszczeniu wszytkich
Kollegiow *Soc. Jesu* pod protekeya Rzeczypltey, y przy potwier-
dzeniu wżyskich Praw takowych Kollegiow, w Konstytucyi
R. 1655. *tit. Akademia*. stanał Seymowy warunek, aby się OO.
Jezuitom nie godziło w niczym derogowac całości Praw Aká-
demii Krakowskiej.

Pozwolenie
nauk nie zná-
czy pozwolenia
Promocy.

Podobnym sposobem nie ubliżają nic Práwu Akadémii Krá-
kowskiej Szkoły XX. Piarow w Wárszawie y gdzie indziey otwár-
te, bo są prawem Konstytucyi R. 1667. pozwolone, áleby Promo-
cye *ad honores Literarios* ubliżaly, ponieważ są prawem Konstytu-
cyi R. 1677. excypowane, y dla Akadémii Krakowskiej y Zamo-
yskiej przez klauzulę = *Salvus Juribus Academicarum Cracoviensis &*
Zamoscensis. zachowane.

Promocye excy-
powane w Kon-
stytucyi R. 1677.

Nąuczca deklaracya Kárdynálka w Roku 1663. z woli ALE-
XANDRA VII. do Nuncyuszá Polskiego ordynowana, ktora
się znáyduie ná koncu Skryptu tego, że do otworzenia Akáde-
mii we Lwowie, są *de essentia* potrzebne: Łáská Krola IMCi,
zezwozenie Seymowe Stanow Rzeczypltey, y wolny konsens
wszytkich inszych, interes do tego mających, pryncypálne
obudwu Akadémii Krakowskiej y Zamoyskiej; ktorego to po-
zwolenia Stanow Rzeczypltey ani konsensu obudwu Akadémii
nie pokażą y pokazac nie mogą PP. Ziemianie albo sami OO. Je-
zuiti Lwowscy, a przeciez bez tego co jest *essentiale*, albo istno-
ścią rzeczy, obeysc się trudno, y owá rzecz stać w sobie żadná
miarą nie może.

Należystość
do otworzenia
Akademii.

Ia to mowie, álic ná przegryskę Akademikow dołożył ná koń-
cu Dyskursu swego pierwszy P. Ziemianin to, że =

Uczacy się w Szkolách Lwowskich po promocy ná Stopnie
Doktorskie nigdy do Ichmciow Akademikow nie iezdili.

A dla Bogá! zkądże się w Krakowskiej Akadémii wzięli Leo-
politowie, Szlachetkowie, Weyszowie, Wenicyuszowie, Ká-
znowscy? zkąd Kuczánkiewiczowie, Krauzowie, Alempeko-
wie, Habrekowie? zkąd Bieżánowscy, Domagáliczowie, Wilcz-
wieráia się w Metrykách *variarum Facultatium* w Akadémii Krá-
kowskiej. Ale musi bydz, że to ná pámięć powiedział I.P. Zie-
mianin, bo *Consules Civitatis Leopoliensis in Russia*, w Liście swoim
de Datum we Lwowie ná Rusi 12. xbris R. 1662, do caley Aká-
demii ordynowanym uczynili tę rekognicya = *Hausimus multi ex*
hoc fonte, & Senatus nostri major pars ad hoc usq; tempus Doctori-
bus Academicis conlilit. Filii etiam nostri Laureis Vestris pro profectu
suo exornantur. Ná coż tedy mowie: że nie iezdili? kiedy ie-
zdzi, Aleć to nie jest *Achilles*, bo to do upodobania káždego
idzie, iechác, albo nie iechác.

Uczacy się w
Szkolách Lwo-
wskich iezdzi-
li po promocy
do Akademii
Krakowskiej.

Punkt 19. Dyskursu.

O przyszłych kontrowersjach y kłotniach.

Malkontent zostawszy I. P. Ziemianin drugi, z racji, że zdrowey rady iego I. P. Ziemianin pierwszy nie akceptował, y z dobrą gracyą nie przyjął, rzucił nieiakię w dyskursie swoim pogroźki o przyszłych nieiako kontrowersjach, hatafach y kłotniach między Ichmć Szlachtą, mowiąc ná teyże kancie 9. =

Słowá P. Ziemianiná drugiego.

Uznasz WMPan, ieżeli XX. Jezuici otworzą *Univerſitatem* we Lwowie, co zá kontradykcyę od wſzytkich Szlachty? co zá hatafy y kłotnie powſtána z tey okázyi? =

Ale Ziemianin pierwszy tákowá pogroźka poniekaď zmieszány, exáminuie pilno przyczyny, dla ktorychby tákowe hatafy y kłotnie powſtác między Ichmć Szlachtą miały? y mowi =

Słowá P. Ziemianiná pierwszego.

O coź by te kontradykcyę? o co hatafy? Czyli że się przez to Konſtytucyę y Práwá Koronne łamia, ále ia nie widzę ktoreby? Czyli, że z tey okázyi Akadémia Krákovska y Zamoyska w Polſzcze upádna? niech się wcale o to nikt nie boi, powſtána owszem, y lepiej pewnie kwitnąć niż dotad beda, dla łamey emulacyi *cum Leopoliensi Univerſitate*. O coźby ieſzcze miały byď te hatafy między Szlachtą y kłotnie? pewnie o to, że XX. Jezuici z Dobr swoich wſownych ná wyżywienie sobie nádanych podeymia koſzty *pro erigenda Univerſitate, pro deferendis premiis Literariis & honoribus* Młodzi Szlachetney w Szkołách swoich uczacey się? y że to czynia *ex amore boni publici*, dla przysługi Oyczyźnie ſwoiey, y dla więkſzey ozdoby y zaſzczytu Miaſtá Lwowá; nie ſadzę ia, áby więc o to miały byď hatafy, bo by to było *pro bono opere* ich *lapidare*. =

Odpowiedź ná zarzut o przyſtych kłotniach.

Nie było to w moiey intencyi, o rozruchu, hatafach, kłotniach y kontradykcyach między Ichmć Szlachtą, po te czáſy z otwarcia Akadémii we Lwowie, *in parte* wſzczętych, y ktore *in posterum* po Woiewodztwach, Ziemiách, Powiatách, ták w Koronie iako y W.X.L. wſzcząc się *in majori menſura* mogá, dyſkurować y piſać: iednakże, kiedy się o nich podáła okázya mowić, tákowe hatafy y kontradykcyę po Woiewodztwach y Ziemiach między Ichmć Szlachtą poniekaď wſzczęte, ſadzę byď zá ſpráwiedliwe, ſuſzne y waźne. Bo ná coź było OO. Jezuitom ná wzgárdę Práw Koronnych poſtępować? one łamac y przeciwko nim wiadomie y oczywiſcie grzeſzyć? Wiedzieli OO. że otwarcie Szkoł y Náuk wſzelkich á dotego Akadémii w Kroleſtwie Polſkim nie moźe byď bez zezwolenia Stanow Rzeczypltey, zá coź tákowego pozwolenſtwá nie czekáli do otwarcia Akadémii Lwowſkiej? ále ia ábsolutnie *ſive ſcitu Ordi.*

Ordinam Regni otworzyli? zácoź ná przeciw wyraźnym Konſtytucyom *de non alienandis Bonis*, Reſkryptom y zakazom Krolewkim, bárdzo wiele plácow, domow, kámienie, gruntow y máiętnoſci Mieyſkich we Lwowie náskupowali? Wiedzieli OO. procz tego, że Przywilej *Janá Kazimierza* w R. 1661. ná otwarcie Akadémii we Lwowie nádány, iako Práwom Koronnym y Przywileiom Akadémii Krákovskiej przeciwny, był ná dwóch Wálnych Seymách odrzucony, przez Proteſtácyę Poſlow Seymowych reklamowany, w Rzymie ná Inſtancyá Nayprzezacnieyſzego Stanu Rycerſkiego y Akadémii Krákovskiej do approbacyi nie przyięty, y zá niewaźny uznány; y dla tego przez ſto lat niezázywány: ná coź go było z leżyſká ſwego dobywać? z nim się przed Sádem Aſſeſſorſkim popisować? y o onego potwierdzenie (w ſto lat *poſt rem judicatam* w Rzymie) Nayiaſnieyſzego Kro-
LA IMCI AUGUSTA III. ſzczęſliwie nam Pánuiącego upraſzać? ieżeli chcieli OO. Jezuici co gruntownie robić, to było przypozwác (iak *de jure* należało) Akadémie Krákovſką y Zamoyską = *ad videndum Privilegium Srmi Joannis Caſimiri &c. confirmari, vel ſi quid habent legale contra illud inferri*, y práwnie o tym z Akadémiami czynić; á nie ochybnieby byli przeciw niemu Akadémicy *in vim exceptionis* wnoſili, że nie tylko ztąd ieſt niewaźny, iż odrzucony od ápprobacyi Seymowej y Papieſkiej, ále teź y ztąd, że w R. 1661, y 1662, y w inſzych náſtępujących Látách, wielkich w Kroleſtwie Polſkim nárobił kłotni, y rozmáitych był przyczyná nieſpokoynoſci. Tákowych záſ Przywileiow, ktore ſpráwiają między ludźmi kłotnie y nieſpokoynoſci, nie tylko Rzeczplta nie ápprobować, ále y Konſtytucyę zá zgodnym konſenſem uchwalone z teyże łamey przyczyny káſlować zwykła, iák káſlowála Konſtytucyá R. 1637. fol. 9. tit. *Zátrzymánie pokoju z Moskwa*. przez Konſtytucyá R. 1661. fol. 7. tit. *Zniſzenie*, z tego ſamego póchopu, iż = *nie máto mieſzaniy w Páńſtwách náſzych uczynitá*. iák opiewáią ſłowá Konſtytucyi przerzeczoney.

Spráwiedliwe ſą kontradykcyę Stanu Rycerſkiego.

Konſtytucyę nie ſpokoynoſć ſpráwuszące káſlowála Rzeczplta.

Zeluieć prawdá, nie pomátu zá ſtroná OO. Jezuítow Lwowſkich Pan Ziemianin pierwszy, dájac niektore exkuzy nie záciágnięcia ná ſiebie żadnych hatafow y pogroźek Stanu Szlácheckiego: ále tákowe exkuzy ſą prawdziwie *excusationes in peccato*. Nie wie (mowi) y nie widzi, ktoreby się Práwá y Konſtytucyę Koronne przez tákowá Erekcýá Akadémii Lwowſkiej łamáły? ále tákowa niewiadomoſć Iego názywa się *crassa*. Bo ieżeli widział *in Voluminibus* Práw Koronnych Konſtytucyę *pro parte* OO. Jezuítow uchwalone, przez ktore zakázáno derogowác Práwom y Przywileiom OO. Jezuítow, widział teź y Konſtytucyę ápprobuiące wſzytkie Práwá, Przywileie, *PRE-ROGATYVY* y *ORNAMENTA* Akadémii Krákovskiej. A w ſzczęgulnoſci widział Konſtytucyá *pro parte* OO. Jezuítow nápiſaná Roku 1635. tit. *Akadémia*. gdzie tákże zakázáno ieſt, áby nie derogowác Práwom Akadémii Krákovskiej, y ná uſzczerbek ich nie czynić. A owego teź kárdynálnego Náturny Práwá: *Co tobie nie miſto, tego bliźniemu nie czyn*. miał teź wiadomoſć I. Pan Ziemianin? miał záiſte, bo Mu ſamemu nie było miſto, kiedy

Exkuzy przywiedzone nie ſą ſpráwiedliwe.

Práwo náturny: Co tobie nie miſto bliźniemu nie czyn.

kiedy XX. Piarowie przed lat trzema usiłowali Szkoły swoje na przeciw Szkołom OO. Jezuitow we Lwowie otworzyć: za co było tey niemilości na przeciw Krakowskiej y Zamoyskiej Akademiom záżywać? y Onym nowego mozolu, iákiego fami nie lubią bydz okazy?

Dáie dálej powtorną exkuzę, że te háłasy Ichmciow Szlachty nie mogą bydz z okazy upadku Akademi Krakowskiej y Zamoyskiej, bo (mowi) *nie upadna y owšem powstała y lepiej pewnie kwitnąć beda dla samej emulacyi cum Leopoliensi Universitate.* Odpowiadam ja ná to. Nie o toć to chodzi, że nie upadna, bo przy asystencyi Łáski Bozey stać będą y kwitnąć; ále o to chodzi, że obiemá Akademiom dziecie się wielkie bezpráwie y *prejudicium* Przywileiow ich. Bo iáko Krakowskiej służy Práwo, żeby samá iedna była w Krolestwie Polskim, tak y Zamoyskiej służy takoweż práwo, áby Oná samá iedná była ná caley Rusi, y zášly ná to Approbácye Seymowe. Zá coż mieli OO. Jezuiti druga *Universitatem* wzniecać ná Rusi we Lwowie? kiedy icy tam bydz *Lege publica* zábroniono. Zábroniono záš tym sposobem, kiedy Akademiá Zamoyskiej samey tylko w caley Rusi bydz pozwolono.

Wnosi ielzce I.P. Ziemianin = *Lepiej kwitnąć beda dla samej emulacyi cum Leopoliensi Universitate* = ja przecie temu nie dáie wiary, bo miarkuie z prakryki y codziennego doświádenia. Poty stáre drzewá w ogrodách krzewia się y kwitná z konsolácyá wielká Gospodarzá, poki nowy szecze w bliskości ich zášádzony nie zákorzeni się y nie wzmoże. Skoro się zákorzeni y wzmoże, ciągnie do siebie wšystek wigor, kotrym się stáre drzewá żywiły, á gdy iuż ostátnią kroplę wigoru náturnego wyciągnie y wysie, ulycháć muszá stáre drzewá. Ná toby podobno przyszło y stárożytnym Akademiom przy nowey Jezuitckey we Lwowie.

Co się záš tycze emulácyi: tey *quoad Scientias* máia dosyć Akadémicy z Teologámi y Filozofámi *Sacrarum Religionum*, y póspolicie Ci z Onemi. *Quod veró ad literas*, czyliž málo takowych emulácyi z OO. Jezuitámi przez lat pułtorásta ubodzy Akadémicy mieli? Emulácyá zá *Zygmuntá III.* w Poznánii R. 1613. Emulácyá powtorna tám že zá *Janá III.* 1676. Emulácyá w Krakowie w R. 1621. trwáiąca lat kilkanaście. Emulácyá pierwszá we Lwowie w R. 1661. y 1662. Emulácyá w Warszáwie w R. 1672. Emulácyá w Nowym Mieście w Woiewodztwie Sandomierskim w R. 1691. Emulácyá ná Bialey w Stároostwie Lipnickim w R. 1714. Emulácyá w Koniecpolu w R. 1718. terážnieyša we Lwowie tak žwáwa y cięszka w R. 1759. y 1760. Dla tego samego y teraz nie žyczá sobie Akadémicy, y niechca z wysokim, imieniem godnego Káwálerá Polskiego wšlawionym stylem Retoryki Lwowskiej (iáki czytałem *in Libello duplicis editionis OBIASNIENIE PRAWDY*) certowáć y emulowáć, ktorzy się z dawności do stylu frzedniego, á czásem niskiego ále szczerego przyuczili y przyzwyczáili.

Trzecia exkuzę, & *quidem* wálná dáie IM.P. Ziemianin pierwszy w owych słowách = *Ze XX. Jezuiti z Dobr swoich wlasnych ná same wyżywienie swoje nádáných, podeymuá koszty*

Nie idzie o upadek Akademi ale o bezpráwie.

Podobienstwo stárych drzew przy nowym szecze.

Emulácye OO. Jezuitow z Akademiá Krakowská.

Wysło z druki karmi Lwowskiej S.J. R. 1759.

koszty pro erigenda Universitate &c. že to czynia ex amore boni publici, dla przyslugi Ojczyźnie swoicy &c. Nie sadze, áby miał kto taka niewdziecznošcia plácić Jezuitom, boby to bylo, pro bono opere lapidare. Ná to ja dáie odpowiedź moię. Ma to wiedzieć P. Ziemianin, že nie záwšze rzeczy dobre, ktore kto z dobra y chwalebna intencya choždy też ku pożytkowi publicznemu czyni, exkuziágo od winy, cenzury y nagány ludzkiej. Bo pozwolmy, žeby náprzykład kto w cudzym gospodarstwie y przeciw práwu postáwił swoim wlasnym á wielkim nákladem chwalebne iákie y wšpániałe dzieło, nie mogłoby się mowić, žeby *pro tam bono opere* nie miał *lapidari*? bo powinien owšem *lapidari*, zá co się náprzed Gospodarzowi *fundi Domino* nie opowiedziá? y zá co takowe dzielá stáwiá? kiedy stáwianie iego bylo práwem zákazáne, á nie zášlá ná to *legis relaxatio*. Aprzeto y OO. Jezuitow Lwowskich nie uwalnia od háłásow dobry z siebie uczynek, ále práwem zákazány, y owšem podległých im czyni: czemu ná to nie prosili *ultra Consensum Regium* o pozwoleništvo Stanow Rzeczypltey? pod ktorých Gospodarstwem y Protekcyá miészkáia y siedzá.

Wnosi támže I.P. Ziemianin dla więzzey permowencyi skáptrowánia sere Szlácheckich ku OO. Jezuitom, že się Oni ná tę chwalebna štrukture Akademi we Lwowie odwážyli *dla zaszczytu Miasta Lwowa jako Ruskiej Metropolitii.* Ja mowie, že tego po OO. Jezuitách zášczyt Lwowá nigdy nie wyciągał, á żeby *in medietullo* Miásta, Akadémia nowa z ubliženiem dwoch stárożytných stáwiáli. Nie ma wšpániałe *Collegium* Poznánskie *Soc. Jesu* zádnicy w obšernošci swoicy Akademi, przeciež jest tak Miásta cálego, iáko y Przešwiętných Wielkopolskich Woiewodztw ozdoba y zášczytem. Podobnym sposobem wšpániałe *Collegium* Lwowskie bylo záwšze bez Akademi, y bydz może ozdoba y zášczytem tak Miásta samego, iáko y caley Rusi. A osobliwie že Rádá y wšytkie Stany Miásta Lwowá nigdy sobie takowego zášczytu z wystáwienia w Mieście swoim Akademi nie žyczili y nie žyczá, z czym się iawnie przez Posłow swoich ná Seymie Wálnym Warszáwskim R. 1661. przed Stanámi Rzeczypltey klárygowáli. Ichmciow PP. Rádných Miásta Lwowá do Akademi Krakowskiej pisany 12. xbris 1662. List to w sobie záwiera = *Palam fecimus prioribus Nostris, Erektionem Academiae in Collegio Patrum Soc. Jesu, Nobis cordi non esse, nec ullam necessitatem erigenda intervenire, imo plus detrimenti & prejudicii Urbi nostrae quam emolumenti vel ornamentum allaturam fatemur. Collegium také Scabiale y infze Stany Nationis Armenicae & Rutenicae, tegož Miásta w Liście swoim do Akademi Krakowskiej die, Mense & Anno quibus supra ordynowanym wyráziły hac formatia = Erektionem Academiae in Collegio Leopoliensi Patrum S. J. ut prejudiciosam Nobis & plus detrimenti quam emolumenti allaturam abhorremus.* Pokázuię się tedy ná oczy káždemu, že I.P. Ziemianin *gratis* nápisał, & *quidem* *prater intentionem* PP. Rádných y wšytkich Stanow Miásta Lwowá, žeby się Oni kiedy dla zášczytu Miásta swego, Erekyi Akademi in *Collegio Soc. Jesu* nápieráli y dopomináli, bo y teraz się nie nápieráia y nie dopomináia.

Exkuzá OO. Jezuitow nie uwalnia od winy Onychže.

Kollegium Lwowskie S.J. może bydz ozdoba Lwowa bez Akademi.

Miasto Lwowa nigdy się nie dopominálo y nie dopominá się mieć w sobie Jezuitcká Akademiá.

Punkt

Punkt 20. Dyskursu.

O exprobracy wielurzeczy Akadémikom Krákovskim.

Sylzac takowá ná przywiedzione exkuzy odpowiedz I. Pan Ziemiánin pierwszy, wzruszył w sobie pásiá ná przeciw Akadémii Krákovskiej, gdzie icy wiele rzeczy z usilná zwawościa exprobrue, y ná oczy wyrzucá ná kárcie 10. Mowi naprzod =

Przez takowe pogroźki WMPan mnie do tego przymuszafz, żebym to co sadzę przed WM Pánem wymowil. Nie ná XX. Jezuitow nie MGi Pánie, ále ráczey ná Ichmiciow Akadémikow Krákovskich máia słušzná przyczynę Szláchtá utyskowác, y w sámej rzeczy sarkáia; że iuž *ab immemorabili* żadnego Szláhcicá Ichmíc Akadémicy nie chcą przypuśczać *ad suum gremium* & *ad Beneficia Academica*, ktore im tak liczne y bogáte Rzeczplta ponádawáfá, ále w rey mierze *recedunt à mente Reipublica*, gdy Szláhcie promocyi w swoiey Akadémii nie dopuśczáia =

Odpowiadam. Może to byđz, że Ichmíc Szláchtá sarkáia ná Akadémikow, ále ktož komu usłá záfiaže? Sarkáli bárdziej, y sarkáia po dziś dzien ná OO. Jezuitow, że co niemiará ze Szkoł swoich Młodzi Szlácheckiey, z ktorychby swego czasu mogli byđz ozdoba y podpora Oyczyžny, corocznie łagodnemi sposobámi pociagáia do siebie. Ná co y zá czáfow swoich choć wielki Ich Dobrodziej *Dymitr Sulikowski* Arcybiskup Lwowŝki nárzekał, y to nárzekánie Iego ná pišmie zošłáto = *Schola Jesuitarum Reipublica Christiane aliquem adferunt fructum, Jesuitis maximum, nam pro se meliora ingenia deligendo, Patres, Familiam & Patriam hoc bono privant, qui magis exornare potuissent & se & suos &c.* = A iezeli od takowego utyskowania Szláchty, nie byli y nie sá wolni OO. Jezuiti, dopierožby nie byli Akadémicy? chociažby wšyškie Kollegia y Kátedry, swoie Szláchetnemi sámemi Subjektámi záfzczycone mieli, iák káždego wieku od záloženia Akadémii, lubo nie w iednákowey záfwie onych že liczbie záfzczycone miéwáli, y do tych czas máia, y One według stárzeńštwá y záfug Beneficyami Košcielnemi, ile možnošci prowidowáli y prowiduiá.

Zkádže się tedy I. Pánu Ziemiáninowi wzięto Akadémikom zádáwác? že *ab immemorabili* żadnego Szláhcicá, nie chcą przypuśczać *ad suum gremium*, y Szláhcie promocyi w swoiey Akadémii nie dopuśczáia. Jak že to Szláhcie promocyi nie dopuśczáia w swoiey Akadémii? kiedy w káždéy niemal Promocyi ná Mágistry, Filozofii liczy się ich kilku, iako y w terazniejšym czasie jest ich kándydatámi około dziesiáciu. Y owszem wieczyšnym Státutem Akadémii obwárowáno jest, aby między kándydatámi pierwsze Synowie Szláheccy, drugie Oyczyce Miášt celniejšych iákoto Kráková, Lwowá, Poznánia, Wárszawy y inšy, á dopiero ošlá.

Stawa P. Ziemiánina pierwszy, wšego,

Sarkáli Szláchtá, że OO. Jezuiti Synow Szlácheckich do siebie zabie, wšego,

Akadémia miešta in gremio suo Szláchtę y Xyáże,

Statut Akadémii o pierwszeńštwie miešta dla Szláchty,

ošlátnie Plebeuszowie ošládáli mieysce; co się bez przestánku práwie práktykuie. Iákto ieszce żadnego Szláhcicá nie chcą dopuśczać *ad suum gremium*? kiedy ich *in gremio suo* máia: y mieliby ich nie ochybnie więcey, żeby iednych prádkie ná honory lub *Beneficia* zá promocyá Kolligatow swoich nie odwabiáły nádzicie, drugich zá żeby ciężkie uczone prace y długie expektátywy káwałká chlebá (poniewáž według Státutow od *Fágellos* ná nádánych stárzeńštwem w Akadémii nagrody idá) od áfcensow nie odštražáfy; innym też niedošátek płacy y drobne bárdzo zá prace dochody wštrętu nie czyniły, á żaden też z nich Stá tysięcy ábo bogátey máiejnošci do Akadémii z sobá nie przyniesie.

Ubogácić prawdá domowy Akadémii niedošátek OO. Jezuiti Lwowŝcy, wyprowadziwšy w nárrátywie Powiatu Krzemienieckiego (iákto czytam w Kšážeczce pod tytulem: **OBIASNIE PRAWDY**) roczná Akadémii Krákovskiej intratę do Millioná, ále się w supputácyi duzo pomyliłi, poniewáž dochody Akadémii roczne nie tylko Millioná, ále y połowice dziesiátey części Millioná nie czyniły nigdy y nie czynia: á dla Akadémikow wielkaby byłá rzecz, żeby się dla nich pomieniona połowicá dziesiátey części, ná podziáł *in Commune* došłá, w lepszymby ich, niž teraz widziano pierzu. Máiać Oni prawdá do dyspozycyi swoiey powierzone niektore Summy y Fundácy, ná Borkánv, jáłmužny, odziewe promocy, tak Szláchetnych iákoto też nižšey kondycyi Studentow, według Fundatorškiego opisania. Máia kilká Burs ábo Konwiktow miernie uprowidowáných dla mieštkánia, edukácyi y pożywnošci Polskiej Młodzi. Máia niektore ná Rok Anniwersarze ábo rocznice zá Fundatorow y Dobrodziejow swoich; ále to sá rzeczy cudze ku rántunkowi Dušz wyznáczone: nie došánie się z nich nic dla żadnego z Akadémikow, chybá ieden ábo drugi złoty zá Mšzú y Modlitwę. Máia ieszce krom tego niektore *Beneficia* z opátrzenia Nayašn: Krolow Polskich zá konsenssem Rzeczypltey, ále y te z Ordynácyi S. Stolice Apostolskiej pensyámi znácznemi obciázone: wytráciwšy z prowentow Pensye, Pogłowne, reparácy, Odpušty, swoie też obeyscie; málo co Possessorom swoim przynoszá dochodu; á dotego żaden z nich z inšzemi niedošátek cierpiácmi niegotow się dzielić przez połowicę dochodem swoim. Nie wiem ja tedy, lubom ciekáwie tę rzecz roztrzáłá, zkádby OO. Jezuiti pomieniony Million roczney intraty wyciągnęli? nie z Anniwersarzew, nie z Borkán, nie z Burs ábo Konwiktow, nie z Beneficiow, iákom námienił, áni też z kilku málych Akadémickich wiošek, bo z tych Fundacyonálnemi Zápisámi ná Borkány, jáłmužny, Professorow *Salaria* y inšze podobne fundusze onerowáných, gdy przydzie ná Rok oddáć co komu náleży, ledwie się który tysiąc ku potrzebom Akadémii w Skárbie zošlánie, á y ten nie wiedziéć, gdzie pierwey obrocié? czy ná reparácyá Kollegiow, czy ná konsolácyá Professorow, czyli też ná práwo, iákie się temi czáfy, á bárdzo kosztowne z OO. Jezuitámi Lwowŝkiemi z ich okázyi otworzyło.

Co wštrętu czyni Synom Szlácheckim do Áfcensow w Akadémii.

OO. Jezuiti dochody Akadémii wysokobárdzo wyciągnęli.

Z Borkán, z Burs, y inšych Fundácyi nie idzie dla Akadémikow.

Tákže z Plebany iednym róžná drugimi nie idzie.

Dochod z wiošek Akadémickich má swoie rozchody.

Statuta Pro-
wincyalne o
zapomieniu
Akademickim.

Różne Konsty-
tucje na Sejmach
Koronnych o spo-
sobach zarato-
wania Akade-
mii Krak.

Tęż po dzie-
szeniu w Akade-
mii niedo-
statek.

OO. jezuitów ten
punkt wyrzu-
cił w dr. gley
edycji Dyskur-
su dwóch
Ziemianow.

A dotego, żeby to było w rzeczy samey, iż roczna inrta Akademii Krakowskiej dochodzi do Milliona, nie mieliby byli potrzeby Akademicy uciekać się na Synody Prowincyalne prosić o ratunek: y nie stawałyby były Statuta Prowincyalne obligujące JJ.W.W. Biskupow y Ichmciow XX. Opátow *ad augenda stipendia* Mistrzom Akademii Krakowskiej; ale tego prawdziwie niedostatek Akademikow wyciągał. Myślono nawet o sposobach zabezpieczenia takowemu niedostatkowi na Sejmach Wálnych Koronnych y W.X.L. za *Stefana Batorego* Krola Polskiego; gdzie jedni rádzili: żeby na zarátowanie niedostátku Akademii Krakowskiej, inkorporowác Oneyze Krolewczynę Wsi *Zetkowice* w Woiewodztwie Krakowskim Powiecie Proszowskim leżącą, która *quondam titulo* fisci za *Władysława Łokietka* odpádła od Probostwa Miechowskiego. Insi wnosili: aby Beneficyami Kościelnymi niektórych znaczniejszych Prelatur y Kánoniy Kollegiaty Sandomierskiej, lub inżemi Akademią opáttryć. Inni zaś w znaczniejszey liczbie pozwalali, aby na wieczne czasy do Akademii Krakowskiej przyłączyć ze wszystkimi dobrami y dochodami które z pomniejszych Opátw, toiest Hebdownskie albo Czyrzyckie, iák świadczy X. Káspér Cichocki Kánonik Sandomierski w Książce pod tytułem: *Anatomia. art. 46.* będąc na ow czas Sekretarzem Pieczęci Większey, *desicientia proprii auditus.* Insi znowu w Roku 1607. na Sejmie Wartzawskim za *Zygmunta III.* Krola Polskiego projektowali, á żeby z Dobr Jezuitickich obmyslić opátwienie wspomnioney Akademii Krakowskiej, lubo ietzcze na ow czas nie tylo Włósci liczyli y mieli, iák ich teraz liczą y máia.

Uplýnęło odtąd czasow tylo, niedostátku jednák Akademickiego z upływaiacym czasem nie ubyło, znalazłby go y dzisia y gdyby kto chciał *in Schola Mathematicorum, in Facultate Artistarum, in Collegio Medicorum,* bá y między Profesorami Kollegium Jurydycznego wiernie *sine communi mensa & congruis stipendiis* pracuiacemi. Uprosilí sobie byli u s.p. IMCi X. Sułowskiego Opátá Tyńieckiego za konsentem całego Klasztoru, nádánie *titulú, precarium* wsi Kolánow w Kluczu Łápczyckim na lat 30. á to ku utworzeniu stołu codziennego, ale po wysciu lat 30. odebráli iáko swoje, á dawny náząd do Kollegium wrocil się niedostatek. Chciał go był zarátowác dárowizną *Gratia sua Episcopalis* Wsi Biskupice *cum attinentiis* J.W. niegdys IM. X. *Piotr Myskowski* Biskup Krakowki (iák czytałem w Aktách Konlystorza Generalnego Krakowskiego, *sub die Mercurii 7. Aprilis 1591.*) ále gdy niektóre z boku zászly *obstacula* y przeszkody, do skutku dárowizná Iego nieprzyszła; á owego Milliona od OO. Jezuitow wyliczonego ku zarátowaniu nie mász!

Alleguje ktemu I.P. Ziemianin, że Akademicy żadnego Szláhcicá przyimowác nie chcą. Zkadże to wie? potrzebáby to przykładem pokazác, kogo? y kiedy przyiac nie chcieli? á przykładu takowego pokazác nie można. Y dla tego podobno OO. Jezuiti zmiárkowszy, iż takowy zarzut I.P. Ziemianiná na przeciw Akademikom Krakowskim z prawdą się mieni, y był z krzywdą Akademi, dlatego w powtorney Edycyi DYSKURSU DWOCH ZIEMIANOW z Drukárni Lwowskiej wydánego, ten punkt

punkt umyślnie opuścili, y onego nie wydrukowali, co bárdzo chwalebnie uczynili.

Alc mi to ietzcze nie może wynisć z głowy; co przez to chciał wyrzúcić P. Ziemianin? gdy Akademikom zádał: iż żadnego Szláhcicá *ad gremium suum* nie chcą przyimowác; podobno ich bydz podley y nierowny Szláhcie kondycyi, *per indirectum* osadzil? Aleć się bárdzo w tey mierze, niech mi wybaczy omylił; poniewaz Akademicy przez 20. lat wiernie ku pozýtkowi uczących się pracuiacy kleynotem Szláhcetwá y Prerogátywami Swobod y Wolności Szláhcckich, nie tylko z pospolitego Rzymkiego Práwá y Ustáw *WALENTYNIANA* Cesarzá *in l. Grammaticos. w Xiedze 12. Codicis Justiniani O Professorach Miastá Konstantynopolitanského. záwártých,* ale też otworzylým Przywileiem Nayiasnieyzego *ZYGMUNTA I.* Krola Polskiego, *de Datú w Krakowie we Szrode nádánu* po *Swiecie S. Wáwrzynca* *Meczennika* Roku 1535. nádánym; zászczyconi y udárowáni, porównáni sa z Osobami Stanu Szláhcckiego. Tak bowiem pomieniony Przywiley opiewa = *Quod prefati Doctores & Professores actu legentes, etiamsi non ex Nobilibus Regni Poloniae Indigenis Parentibus progeniti fuerint, ad quasvis in Regno Dominisq. Nostris dignitates, tanquam emeriti valeant ascendere, nulliusq. omnino dignitatis muneris & officii tam Spiritualis quam Sacularis Senatorii & Equestris existant inhabiles. Bona quasvis Terrestria valeant acquirere & possidere, ac omnibus libertatibus honoribus & Privilegiis, quibus Nobiles Regni Nostris Indigenae gaudent, ipsi quoq. gaudeant & fruantur Quod etiam ad eos omnes extendimus, qui Schola prefata Rectoris Generalis ordinatione, ad Ecclesias vel in aliis locis quibusvis in Regno, Scientias prelegunt, aut easdem quovis alio modo exercent & tractant. Et quoniam Romani Imperii legibus statutum est, Doctores per viginti annos publice lectioni in Universitatibus operam dantes Jus Nobilitatis non solum in personam suam acquirere, verum etiam ad Successores suos transfundere: laudabilem hanc legem Nos quoq. Schola Cracoviensi in Regno Dominisq. Nostris in perpetuum concedimus, & Regia Munificentia Nostra largimur. Statuimus, ut omnes Doctores & Professores, qui in Nostris Regio Gymnasio per viginti annos continua lectioni, publice operam dederint, ad prolem quoq. suam ex legitimo Matrimonio conceptam, omne jus prerogativa & dignitatis Nobilitatis transfundant. Súd. dicta proles cum suis legitimis descendens utriusq. Sexus capax in Regno Dominisq. Nostris omnium libertatum, dignitatum & prerogativarum tam Spiritualium quam temporalium Statum Equestrem concernentium, valeantq. accedere ad quosvis Regni Nostris honores Munia & Officia. Bona quasvis Terrestria possint acquirere, & acquisita sine quasvis angustia, quocunq. vocabulo censeantur possidere &c. Wietcy w tey máteryi iálkawy Czytelnik doczytác się może u *Zalazowskiego Lib. 1. Juris Regni §. De Academia Crac. fol. 589.**

Wiedzial dobrze o takowey koekwacyi Akademikow ze Stanem Szláhcckim, nieśmiertelney sławy y pámiéci Krol *STEFAN BATORY;* y dlatego w Przywileiu swoim inkorporacyi Probostwa S. *FLORYANA* całej Akademii Krakowskiej, w *Piatek po Swiecie Niepokalanego Poczcicia Panny MARTI* w Roku 1518. nádánym, **U** **názwał**

Akademicy są
porównani z
Osobami Stanu
Szláhcckiego
prawem pospo-
litnym y parig-
kularnym.

Excerpto Przywileju
leim Szláhców
dawa Profes-
rom Akademii
Krakowskiej
danego.

Krol Stefan
Akademii Krak-
owskiej názwał
Czástką
Rzeczypliszej

Słowa Króla
Stefana.

nazwał Akademią Krakowską byż Cząstką Królestwa Polskiego y całej Rzeczypltey w onych słowach = *Quoniam inter Partes Regni & Republica Nostra, utilis & necessaria Pars est Universitas Crac. tanquam Seminarium omnium virtutum & doctrinarum in medio Regni plantatum, ad uberrimos fructus, in omnes reliquas Regni Partes producendos.* = A inaczey nie nazwałby był iey Cząstka, żeby nie była *eiusdem ordinis*, albo iednákowego zaszczytu z całącią Rzeczypospolitey.

Wypominek
Xiążę y Mę-
żów godnych z
Akademii Krá-
kowskiej na ro-
zne Stopnie y Go-
dności wziętych
jone z dobięcych

Tę Cząstkę Królestwa Polskiego zdobyli: Jan Száfraniec Dziekan Krákwki w R. 1404. Jan Xiążę Dogicki Kustosz Krákwki w R. 1410. Alexander Xiążę Mázowiecki Proboszcz Gnieźniński w R. 1422. Sandivogius de Tęczyn Archidyakon y Oficyał Krákwki w R. 1460. Práwá Duchownego Doktorowie, oraz godni Akademii Krákwskiej Rektorowie. W tey Cząstce bráć Doktorkie Korony, mieli sobie zá honor: Herman, B. Michał, Woyciech y Gábryel Giedroicowie; Andrzej de Szwyr, Xiążę Litewscy; Máciey, Andrzej y Stefan, de Somlio Batorowie, Xiążęta Ziemie Siedmiogrodzkiej; Jan Tęczynski, Mikołay Koniecpoliki, Kásztelanowie Krákwscy; Mikołay Tęczynski Woiewodá Ruiki, Jan Ligezá Kásztelan Woynicki, Jan de Szatkowice Kásztelan Rawki, Jan Ociełki, Stánisław de Kurozweki Kánclerze Koronni; y inni Wielcy Dygnitarze y Urzędnicy Polscy. Z tey Cząstki wyżli niegdys: Jan Łáski, Andrzej Krycyusz, Wincenty *Cocius*, Wincenty Roth de Dambno, Arcybiskupi Gnieźnińscy; Grzegorz de Sanok, Arcybiskup, Jan Długosz Nominat, Lwowscy; Tomáš de Stręmpino, Jan Rzetozwki, Jan Konárski, Krákwscy; Jan Lubráński, Poznánki; Mikołay de Gorzkow Wileński; Piotr de Chotkowo, Mikołay de Mierzeniec, Płoccy; Marcin Kromer, Stánisław Hofius S. K. R. Kárdynał y Prezydent ná *Concilium* Trydentkim, Wármińscy; Jan de Targowisko-Przemyski; Jan Amicynus, Laodyceński Suffragan Krákwski, Biskupi. Jakub de Boxyce, Gnieźniński, Jan de Elgot, Andrzej Myszká, Jan de Słupcza, Ráfał de Skáwina, Páweł de Zator, Jan Latoszyński, Stánisław de Scárbimiria, Jan de Báruchow, Zygmunt de Targowisko, Walenty de Iikusz, Jakub de Ercieszow, Jakub de Schádek, Piotr Gorczynius, Krákwscy Oficyałowie. Fránciszek de Brega, *Conservator Jurium & Privilegiorum* Opátá y Klasztoru Mogilickiego; Mikołay Szpicimir *Collector denarii S. Petri*, Gnieźniński, Krákwski, Poznánki, Kujawski y Wrocławski Kánonik; Andrzej Kucharcki, *Custos Coronarum Regni*. Jan Baruchowki u Janá de Rzeszow, Mikołay Dobrociełki u Jerzego Radziwillá, Nadworni Kánclerze. Stánisław de Kobylino u Janá Lutkona, Zygmunt de Stężyca u Gamrata, Jan de Wodzislaw u Fryderyka Kárdynałá, Wáwrzyniec de Słupcza u Janá Konárskiego, Bártłomiej Januszewie u Zadziká Biskupow Krákwskich madrzy Audytorowie. Mikołay Pifer, Jan de Kokorzyno, Stánisław de Przeworsko, Derślaw de Borzynow, Jan de Baruchow, Jan de Pniewy, Grzegorz de Számotuły, Stánisław de Przeręmba, Jan Foxius, Krákwscy; Jakub Gorłki, Gnieźniński; Mikołay Zalaśzowski, Guilhelm

helm Robertson, Poznánscy; Marcin de Schádek, Wileński; Demetry de Madárow, Wármiński; Jozef Dzianotty, Przemyski; godni Archidyakonowie. Jan de Dambrowká, Mikołay de Kalisz u KAZIMIERZA III. Páweł de Schádek u JANA ALBRYCHTA; Woyciech de Brudzewo, u ALEXANDRA, Antoni de Napachanie, Jan Wielicyusz u ZYGMUNTA I. Páweł Kłodawita, Łukasz de Orłow u ZYGMUNTA AUGUSTA, Stánisław Sokołowski u STEFANA Krolow Polskich Nadworni Teologowie y Káznodzieie. O ostatnim z nich powiedzial *Bolognetus* Legat GRZEGORZA XIII. do Polski, pisząc do Włoch w te słowá = *Tria vidi mirabilia in Polonia, Stephanum Regem Sapientissimum, Zamoscium Cancellarium prudentissimum, & Socolovium Concionatorem prope Divinum.* Pisze o tym Jan Zrzeczycki Szláhcie Polski w Ksiażce drukowanej pod tytułem: *Wielkie & podziwienia godne Cudo.*

Zdanie Legata
Rzymskiego o
X. sokolo-
wskim.

Ná koniec wyszli z tey Cząstki: Jan de Wawolnica, Fryderyk Xiążęcia Brándeburkiego, po zabiciu pod Warná WŁADYSLAWA Jagellonowicza, ná Królestwo Polskie Kándydatá, Jan Długosz Władysławá, S. Kazimierza, Albrychtá, Alexandrá, Zygmuntá y Fryderyká Krolewiczow Polskich; Gábryel Prowancysz Władysławá IV. Krolewicá Polskiego; Woyciech Dabrowski JANA SOBIESKIEGO, który potym był Krolom Polskim; Marcin Winkler, Jakubá, Alexandrá y Konstantego SOBIESKICH Krolewiczow Polskich, godni Náuczyciele; y wiele innych, o ktrych niech sobie czyta przez ciekáwość P. Ziemiańin *Monumenta Sarmatarum* u Stárowolskiego, Herbarz X. Okolskiego pod tytułem: *Sceptra Academiae*; tákże Kazánie X. Piotrá Skoczyńkiego Reformátá, ná Święto B. KANTEGO w Poznánju mianę; pod tytułem: *Kapitałista.*

Náuczyciele
z Akademii
Krákwskiej
wzięci.

Tym czatem proszę o cierpliwość I.P. Ziemiańiná, że tu więcej w tey máteryi *ex occasione* powiem.

Wziął był ktoś z madrych ludzi przed kilka lat pomieniony Przywilej dárowizny klejnotu Szláhców wá Polskiego Akademii Krákwskiej nádány, ná cenzurę y krytykę, y krytykować go poczał záocznie Skrypsem swoim, mieniac że nie był approbowány ná żadnym Seymie, że nie był nádány od Krolá y Stanow Rzeczypltey, że nie był y nie jest w używaniu, że moc swoię iezeli miał iaká, utrácił, y iako sol zwiétrzáła ná nic się nie przyda. Słowá Skryptorá krytykuiącego ten Przywilej są tákowe = *Quid honorificentius hoc Privilegio per Sigismundum Academia concessio? digni illo sunt, & utinam ad executionem deductum fuisset, Academiam certe hanc Literas, & Sciencias majorem in modum auxisset. Sed nunc cujus est roboris? cujus momenti? cujus vigoris? nullius: ut experientia constat. Et quare? non est enim approbatum ab ullis Comitibus Generalibus, nec est constitutum a Rege & Republica.* =

Odpowiedź ná
pewny skrypt
wymagający pre-
rogatywę Aká-
demikom.

Przytáloby, żeby Akadémicy ná tákową glosę Skryptorowi odpowiedzieli, albo odpisali, álcé ia zá nich odpowiem y odpiszę.

Powiada Autor Skryptu, że ten Przywilej nie jest nádány od Krolá y Stanow Rzeczypltey? á Przywilej inaczey opiewa, to jest, że jest nádány od ZYGMUNTA I. Kro-
la

Słowa Autorá
krytykuiącego
Przywilej Zy-
gmuntá I.

Przywilej Zy-
gmuntá nádá-
ny jest zá kon-
sensum Rzpltey.

la Polskiego y Rzeczypltey, bo zá iey spólnym zezwoleniem ábo konsensem, poniewáz te słowá w Przywileiu wyrażone = *De Pralatorum Baronumq; Nostrorum consilio & assensu* = nie co innego znaczą, tylko powizeczne Senatorskiego y Rycerskiego Stanow zezwolenie, według praktyki y modelu wieku owego, niżeli się zaczęły pisać Konstytucye. W podobnych terminach zádawáno nieważność, Przywileiu Konstantynowego ná darowiznę Rzymu Kościołowi Rzymskiemu, ále gdy się w nim doczytáno *similem Clausulam = Una cum omnibus Sacerdotibus Nostri & universo Senatu Optimatibusq; = Can. Constantinus. dij. 96.* zá ważny nátych miał y niewzruszony uznáno.

Przywilej Koronny W. ná darowiznę Rzymu jest wáżny z podobnej wáratywy.

Przywilej Szlachecká Akademia dáwy, jest approbowany przez Koronę Konstytucy.

Powiada znowu *Scriptor*, że ten Przywilej nie jest ná żadnym Seymie ápprobowany. Iákové nie jest ápprobowany kiedy wšyftkie *in genere* są ápprobowane, iák mowi Konstytucya R. 1613. = *Wšyftkie Przywileie nádane tej Akademii w mocy y cáłosci dawno zostáwujemy, one in toto approbatac* = Tákové Konstytucya R. 1635. mowi: *Stwierdzájac Práwa wšyftkie Akademii Krakowskiej.* Tákové ostátnia (że pomnę inšze) Roku 1736. mowi = *Jura & Privilegia Akademii Krakowskiej ápprobuiemy* = kto zá *generalia dicit, nihil excipit.* A gdyby według illacyi Skryptora, ten Przywilej Zygmunowski nie miał byđz ápprobowany, toby y inšze Przywileie Kázimierzá, Jagelloná, Zygmunta Augusta, Wládyšláwa IV. Stefáná y inšzych Krolow Polskich, nie byly w rzeczy samey ápprobowane, czego twierdzić nie možna.

Ten Przywilej do wšyftkich Grodow y do Aktow obywatelstwa jest przyrezy.

A dotego tákowy Przywilej ZYGMUNTA I. de Anno 1535. nie tylko wšyftkie Grody *per oblatam* do Akt iwoich *successive* przyięty, ále go teáz same Trybunały Koronne, Lubelski Fer. 3. 1583. Piotrkowski Fer. 8. post Festum S. S. Trium Regum proxima A. 1684. przez Dekretá swoje do Akt Trybunalskich inšerowác kazály. Dekretu Lubelskiego jest napis táki = *Judicium prasens. Ordinarium generale Tribunalis Regni Lublensis, ad personalem Nobilis & Excellentie Alberti Casimiri Rezier Professoris Togati Alme Academie Cracovien. S. R. Majestatis Botanici & Medicinae Doctoris, suo coram Judicio judicialiter factam comparitionem, & Privilegii á Srmo olim pze memorie Sigismundo primo Rege Poloniarum oblationem, hoc idem Privilegium ad Acta Judicii sui suscepit &c.* = Podobny temu jest napis Dekretu Trybunału Piotrkowskiego.

Tenże Przywilej mocy swojej nigdy nie utracił.

Powiada iészczé Autor Skryptu: że Przywilej Szlachecká Akadémikom nádany moc swoię strácił, y iuż pote czásy nie waży. Przez což to proszę stał się pote czásy nieważny? który był z dawności ważny: nie slychać żeby był skássowany? ábo co w sobie nagánnego lub práwu przeciwnego zázierał? Ani się teáz rozumnie wniesć może, że *per abusum* moc swoię utracił; bo Akadémicy kleynotem Szlachecká zázczyconi žádných przeciwných sposobow, ktoremi się kleynot Szlachecká utracá, nigdy nie praktykowáli. O iákich sposobách utrácenia Szlachecká doczytác się może kázdy w Konstytucyi Roku 1633. fol. 34. §. Na koniec. y w Konstytucyi R. 1677. fol. 13. tit. Nowá Szlachta. Což

Což iészczé wniesie pomieniony *Scriptor* ná przeciw

ták iawnemu Przywileiowi? oto wnosi: że Przywilej pomieniony nie był w używaniu, według Práw záš Przywileie przez niezázywanie stábiecia y moc swoię tráca, y wrácajá się do dyspozycyi Nadáwcow swoich. Nie może się to wnošić o Przywileiu Szlachecká Akadémikom pozwolonego, żeby *per non usum* miał byđz zniesiony, bo Akadémicy nie tylko w nieustánnym onego używaniu zostáwali, przez wolne Herbow przyšpofobanie, przez tytułow dystyngwowánym Ošobom przyšwoitych przez Akadémia nádanie, przez Prerogátyw y Swobod Szlacheckich uczéstništwo, przez iáskáwe ná rožne Duchowne Dostoičništwa Ošob Akadémickich (iák się wyžey námienilo) powołanie, przez wolne Dobr Ziemskich nábywanie, iákich nábywáli Zawádczy, Látošzowie, Woieńscy, Rolińscy, Mielžycy, Roszczewicowie, Przewošcy y inšzych wielu, ktorých ná to stác mogło, ále teáz y kázdego czálu zostáwác mogá; májac po sobie Decyzya Trybunału Rzymskiego *Sacra Rota coram Rulo Patre Dominico Michedano in Causa Cracoviensis Canonatus & Prebende* 1. Julii 1538. deklárujac: iż Doktorowie przez Przywileie Nobilitowani, z Nobilitácyi swoiey májá teáz sposobność, że w Košciolách Główných ábo Kátedrálnych, Szlacheckich funduszow Prebendy y Prelatury osiádać mogá.

Ten Przywilej był záwše y teáz w używaniu.

Decyzya Rzymáka o przywileju na Szlacheckie Nobilitowanych Doktorow.

A dotego, Przywilej Szlachecká przez Zygmunta Krolá dány jest to prawdziwie *Donatio* ábo wieczna Dárowizná, iákto się pokázuje ze słow Przywileiu: *Qua omnia prefata Schola Nostra Cracoviae Doctoribus & Professoribus damus, donamus, concedimus perpetuo & in evum.* Y znowu nážy = *Per hanc autem Donationem Nostram non intendimus derogare* = Przywilej záš Donácyi wieczney tym się od inšzych Przywileiow rožni: że inšze Przywileie *ad utendum & fruendum* pozwolone, znoszone bywáli przez nieužíwanie pozwolonego dobrá; Przywilej záš wieczney dárowizny utrácony bywa nie przez nieužíwanie (bo Donataryuszowi wolno jest dárowáney rzeczy zázывать *pro libitu* kiedy chce) ále przez samę do wodná niewdzięczność według práw, ktorey tu Autor Skryptu nie pokáže.

Ten Przywilej Zygmunta I. jest to Donacya ktora przez samę niewdzięczność bywa znoszona.

Po tey krotkiej odpowiedzi, wrácam się do Dyskursu I. Páná Ziemianiná.

Punkt 21. Dyskursu.

O niby niezáchowaniu niektórych Statutow przez Akadémikom Krakowskich.

W Ynurza powtórnie gorliwošć swoię I. Pan Ziemianin ná przeciw Akadémii Krakowskiej, mowiac ná tey že kár: 10. =

Iž Szlachta máia slyšzna przyczynę utyskowác ná Akadémikom, iákow w samey rzeczy utyskuia, že Statut *Ioannis Alberti* A. 1409. Statut *Alexandrá* 1505. Zygmunta Augusta Konstytucya 1550. pospolicie nie ma swego záchowania. =

Słowá p. Ziemianiná pierwego.

W

Odpo-

P. Ziemiański
wennie Akade-
mickow, a nie
muż o co.

Odpowiadam. Nie dosyć było powiedzieć I. P. niu Ziemiańskow, że wyliczone Statuta nie mają swego zachowania? ale powinien był wyrazić, które y w czym nie mają swego zachowania? ponieważ Statutow Albrychtowych y Alexandrowych znayduie się nie mało. Iakże za Akademiakami dam exkuzę? kiedy *delictum in specie* nie widzę. Iezeli by zaś oto chodziło, że Statuta nie mają swego zachowania czyli exekucyi? wzdyc to *ad Legislatorem* bardziey należy, ustanowione prawa do exekucyi przywozić, y aby były przywiezione starać się. Y daymy to, żeby w czym Akademiacy na przeciw tym Statutom wykroczyli: alboż nie mają swoich Sędziow y Reformatow? wolno ich I. P. niu Ziemiańskow donieść, a nie sroflować o występki, ktorego na piśmie nie wyraża.

Punkt 22. Dyskursu.

O iedney Akademii Krakowskiej, y o Zamoyskiej że jest druga w Koronie.

Mowi potrzecie I. P. Ziemiański na teyże karcie *te. te. sowa =* Dziwuią się Cudzoziemcy, że tylko iedną jest Akademia w Polsce, sławna ztąd: że dawniejszych wiekow wielkimi się y uczonemi zaszczycała ludzmi. Powiedzialem: iż iedną tylko Akademia Krakowska w Polsce, bom tak slyszal z ust pewnego zacnego Cudzoziemca od kilkunaftu lat w Polsce mieszkajacego, ktory to przyznał: iż dopiero podczas tych wszczetych rozruchow o Lwowska *Univerſitate* dowiedzial się, y uslyszal, że jest druga Akademia Zamoyska w Koronie. =

sowa P. Ziemiański
miała być
w 1720.

Odpowiedz. Nie od rzeczy jest, że się Cudzoziemcy dziwnia: bo czego w Oyczyźnie swojej nie widzieli, tego się w Krolestwie Polskim napatrzili, że w całej Koronie iedną tylko jest *Univerſitas Cracoviensis*, y nazywa się Generálna całego Krolestwa Szkoła. Y daymy to, że Cudzoziemskie Państwa różne licza Akademie: w Krolestwie Polskim to jest *peculiare*, że tylko iedną rachuię, y przez obostrzenie Statutow swoich, więccy Akademię fundowac, aby iedną drugiey ruiną y wycienozeniem estymacyi nie była, nie pozwala, zwłaszcza, że z iedney tylo ma sławy y zaszczytu, ileby ich zdaniem moim nie miała z wielu. Tak jest iedną w Polskim Krolestwie Krakowska Akademia, iak jest w Angielskim iedną Mennicą Lugdunſka, z tąd, niey propoteya: że iako Mennicą Lugdunſka na z bogacenie całego Krolestwa monetami swemi wystarcza, tak Akademia Krakowska na zaszczytowanie całego Krolestwa y w wszystkich w obszerności jego Prowincyi, Ziemi, Xięstw. y Wojewodztw, samą iedną naukami swemi y Doktorickimi *in omni Facultate* koronami, iako wydołała, tak zawięze wydołać może.

O slobimost
Krolestwa Pol-
skiego, że sędne
tylo ma Akade-
micką Krak.

Niech iedno sobie przeczyta I. P. Ziemiański Mowę J. W. IMC. X. Stefana Wyzgi Biskupa Warmingkiego, ktora miał na pogrzebie

bie Nawaśn. niegdys *Zygmunt Kázimierz*, Krolewicá Polskiego y Szwedzkiego w R. 1647. náuczy się, iak wielki Senator y Biskup zachwalil iedność Krakowskiej Akademii, mowiac = *Academia Cracoviensis, unicum morum, optimorum, Palladium, una bonissima, educationis Palastra, unus Europe Oculus, unum omnium Artium Liberalium domicilium, una Filiorum Regni Schola, unica Sarmatarum Athene.* Do tych Sarmackich Aten ziezdzalo się wiele z postronnych kraiow, iako toz Litwy, z Czech, z Węgier, z Sialká z Morawy, godnych y wielce zaslužonych Meżow, biorac z nich uczone pozutki y Ozdoby Doktorckie. Wieleby ich w osobności liczyć y wyrażac, samych Patrycyuszow, Miasłá, Lwowá, narachowaloby się z Metryk *Promotorum* iakie sto, z ktorych iedni Doktorckie Katedry w Akademiach Krakowskiej y Zamoyskiej osiadali, iako to: *Lucas & Joannes Leopolda, Simon Simonides, Joannes Ursinus, Joannes Jovius, Simon Alexandr, Thomas Dresnerus, Joannes Szlachetka, Stanislaus Biezanowski, Mathias Ziękiewicz;* drudzy *Stalla* Kanonicze w Kościołach Katedralnych zdobili, iako to: Stanisław Mieszkowski Kanonik Lwowki y Oficyal Przemyski, Melchior Stefani Kanonik y Oficyal Chełmski, Jan Czechovius, Jan Jozefowicz Kanonicy Lwowcy, inni zaś do Magistratow Miejskich powołani naywyższe rzady w Miasłach przednieyzych trzymali, y one madroscia swoia zaszczycałi, iako to: Franciszek Wilczek, Andrzej Szymonowicz, Maciej Ziękiewicz, Antoni Czczewicz, ktory choć przy straconym wzroku swoim, przecięz y rada madra, y Skryptami swoiemi z pod prasy Drukarskiej wychodzácemi zdołi Magistrat Warszawski. Trzymajac niektorzy z nich, praktykę chwalebna Doktorstwa Medycyny, iako to: Jan Wolphowicz, Jakub Krauz, Benedykt Wilczek, y innych wiele.

IX. Wyzgi
wychwala Kro-
lestwo Polskie
z iedności A-
kademii Krako-

Do Akademii
Krakowskiej
ziedzali się
po Promocy z
czudzych kra-
iow.

Liczba wielka
uczonych Patry-
cyuszow Lwo-
wskich.

Aleć na tym dolyć będzie, co należało do punktu pierwszego względem iedności Akademii w Polsce.

Co zaś do illacyi I. P. Ziemiański = że z ust pewnego gościnnego Cudzoziemca od kilkunaftu lat w Polsce mieszkajacego postybal, y dowiedzial się dopiero podczas tych wszczetych rozruchow o Lwowska *Univerſitate*, że jest y druga Akademia Zamoyska w Koronie.

sowa P. Ziemiański

Odpowiadam. Nie dziwuię się Cudzoziemcowi, że się nie dawno dowiedzial: bo to Cudzoziemiec niewiadomy Geografii Polskiej. Ale I. P. Ziemiańskow w Woiewodztwie Ruskim iak mniemam, urodzonemu, albo też wychowanemu, wydziwic się nie moge, że o sciáne prawie od Zamościa mieszkajac, o Akademii Zamoyskiej nie wiezial, aż mu o niey Cudzoziemiec iakis uczynil wiadomosc; a to samo nie jest z honorem P. Ziemiański.

Nie jest hono-
ra P. Ziemia-
ński, że się o
Akademii Za-
moyskiej od Cu-
dzoziemca do-
wiedzial.

Wyszło nie mało, z pod prasy Drukarskiej uczonych prac Professorow Akademii Zamoyskiej, iako to: *Analogia* Jana Ursyna; *Institutiones Juris Regni Poloniae* Tomaszá Dresnera; *Jus Magdeburgicum* Cervi Tucholienſis; *Pentefilea* Simonis Simonidæ; te same były y są dowodami Akademii Zamoyskiej w Koronie. A w reszcie niechby był I. P. Ziemiański weyrazil w katalog Akademii

Dowody do-
wiodu Akade-
mii Zamoys-
kiej.

demii Europejskich Stefaná Pastoryusza w Książce ktorey tytuł: *Ordo Studiorum*. Roku 1597. wydanej, znalazłby był Akademią Zamoyką w poczet inszych Akademi y onego już Roku policzoną.

Dawność Akademi Zamoykiej pokazuje się z Kroniki Piaſeckiego.

Prognoſtyk Zamoyſkiemu z orła złapanego przez Studentów Zamoyſkich

Ten punkt wyznaczony jest w drugiej edycji Dyskursu dwóch Ziemianow.

Aleć procz tey cudzey proby z kátalogu Pastoryusza wziętey, mógł P. Ziemianin mieć inſzą domowá z Kroniki *Pawła Piaſeckiego*, ktory pod Rokiem 1587. piſząc Histoꝛyá dzieiow Roku tego, wyraził rzecz osobliwą w ten ſens = Kiedy Jan Zamoyſki Hetman Wielki Koronny wybierał się do Krákwá ná dánie odporu Máxymilianowi Xiążęciu Rákuſkiemu, Pretendentowi Korony Polſkiej, wtenczas Młodz Szkoł Iego Zamoyſkich czyniąc ſwoie ná rekreacyi rozrywki, trefunkiem ná bliſkim polu złáпали orlá wężem żywym opafanego, ktorego rozciąwſzy, orlá w ſwobodzie ſwoiey zoſtáwili; co było Zamoyſkiemu Hetmánowi dobrym znakiem y prognoſtykiem uwolnienia Orlá Polſkiego od nájazdow Máxymilianá. Przez to tedy pokázuie się dawność Szkoł Akadémii Zamoyſkiej, ktore już w R. 1587. były niamiacym początkiem *futura Univerſitatis Zamofcensis*.

Ponieważ zaś nie było z honorem I. Paná Ziemianiná, wiadomość o Oyczyſtych rzeczách bráć od Cudzoziemcá, więc tę illacyá Iego, umyſlnie w powtorney edycyi DYSKURSU DWOCH ZIEMIANOW Drukárnia Lwowska *Soc. Jeſu* opuſciła.

Punkt 23. Dyskursu.

O pochwałách nowey Akadémii Lwowskiej.

Zbliżył się zátym do konkluzyi Dyskursu ſwego I. P. Ziemianin, y cały ſwoy dyskurs ſamemi pochwałami nowo otworzoney Akadémii Lwowskiej zakończył, mowiac =

Słowa P. Ziemianina

To otworzenie nowey *Univerſitatis* we Lwowie, nie tylko krzywdy żadney nikomu áni *praesudicium* nie czyni, ále owszem więkſzy zaſzczyt Kroleſtwu, ozdobe całej Ruſi, y pomnożenie poſpolitego dobrá przynosi. =

Te pochwały nowey Akadémii Lwowskiej już wyżej ſię quaprimo.

Odpowiedź. Otworzenie nowey *Univerſitatis* we Lwowie, iak wielkie Práwom Koronnym, Wolnościom Szlacheckim Stanu Rycerſkiego, Przywileiom Akadémii Krákwowskiej y Zamoyſkiej, Jurisdykcyi Duchowney Metropolitalney Lwowskiej przynioſto y przynosi *praesudicia* y krzywdy? już wyżej *ſuo loco* opowiedziałem. Opowiedziałem także lubo *incidenter* o ozdobie całej Ruſi, y pomnożeniu poſpolitego dobrá: że z otwarcia nowey Akadémii Jezuickiey we Lwowie, áni ozdoba Ruſi, áni pomnożenie poſpolitego dobrá, nie wynika; y nádziei nie mász, żeby wyniknąć miało. Zaſzczytu też więkſzego z Lwowskiej Akadémii nie ominie Kroleſtwu Polſkiemu, nád ten, ktory z Krákwowskiej Akadémii przeſzłych wickow miewáło, *ad praesens* ma, y ná potomne czáſy mieć będzie.

Wnosi dáley I. Pan Ziemianin, y mowi =

Komuż tu proſzę krzywdá? że XX. Jezuici tych náuk uczyć będą we Lwowie, ktore po wielkiej częſci po Akademiach

zdaia się bydź zániedbáne? komu tu krzywdá? że więkſza zrad powſtánie emulacya w náukách, y w cwiczeniu Szlacheckey Polſkiej Młodzi? Powſtánie zaś z tey okázá, ni wátpić o tym, rownie iako y w Niemieckim Pánſtwie, gdzie poki tylko trzy liczyły się *Univerſitates*: w Lipsku, w Kolonii y w Ingolſtádzie, bárdzo były podupádły w Niemczech náuki. Ale gdy zá czáſem dwádziescia y ſzeſć *Univerſitates* powſtáło, tak co raz y náuki ſzerzyć się y pomnáżać poczęły =

Słowa P. Ziemianina.

Cztery rzeczy uwagi osobliwey godne upátruię w tym punkcie I. P. Ziemianiná. Pierwſza rzecz, że *zánieczyia krzywde tego nie poczytuie, iż we Lwowie Jezuici tych náuk náuczác będą, ktore po wielkiej częſci w Akademiach zdaia się bydź zániedbáne.* Pytam się tu I. P. Ziemianiná, żeby mnie informowál: ktore to ſá náuki po wielkiej częſci w Akademiách zániedbáne y w ktorych to Akademiách? Ieżeli w zagránicznych? nie mi do tego. Ieżeli w Krákwowskiej? nie widzę ia tam zádnych zániedbanych náuk, idá wſyſtkie ſwoim trybem, ieſt ná to wiele dozorcow: ſá Dziekani *Facultatum*, ſá Doktorowie ſtársi, ieſt Rektor przysięgá, obowiazány dogládáć wiernego odbywánia prac Profefſorskich; ſá nákoniec Státutowe kary ná przeciwi niebaczny ná powinności ſwoie Náuczycielom. Toż ſámo rozumieć się ma o Akadémii Zamoyſkiej. Ieżeli zaś o tákowych náukách rozumie I. P. Ziemianin: ktore ſámy ſzczegulnie Generálnym Akademiom ſá przyzwoite, iáko to Medyce y Jurydyczne: te iáko ſá, przez SS. Kánony Mężom Zakonnym zázakázane, tak onych, chociaźby teź w Akademiách Krákwowskiej y Zamoyſkiej były (czego nie mász) zániedbáne, náuczác we Lwowie. Jezuici nie mogą, boby to było kolá zásiagác cudzego zniwá, ze ſzkodá y bezpráwem Akadémii. A dotego, ná co ſię przydá OO. Jezuitom po cudze náuki do Akadémii ſiagác? kiedy Oni máią ſwoie w domu, iáko to: *Syntaxim*, Poetykę, Retorykę, Filozofią y Teologią; ktorych zdawná w Kollegium Lwowskim náuczáli y náuczáiá, z niemáłym zaſzczytem Zakonu ſwoiego.

Zdánie P. Ziemianina, ánie dowodzi zániedbaniem náuk.

Náuk Medyckich y Juridyckich Jezuici nie mogą uczyć.

Druga rzecz w tym punkcie I. Paná Ziemianiná, że mowi = *Większa z uczenia zániedbanych po Akademiach náuk powſtánie emulacya w náukách y cwiczeniu Polſkiej Młodzi* = Nie chce mi się wierzyć tákowemu proroctwu I. P. Ziemianiná, zwiáſzczá, gdy po te czáſy o nágánieniu cwiczenia emulującego Ucznia, przez Zwierzchność Koſcielną zázáſłym, ſwieczę ze Lwowá odbieram wiadomość. A dopiero, kiedy w trzeciej książce pod tytułem: OSWIADCZENIE. w tym Roku ze Lwowa wydanej, wyczytuie opáczne ſłow Łácińskich tłumáczenie; gdzie Autor te ſłowá: *Mala fidei homines*. wykláda, iż znáczą niepoczciwych ludzi, wedlug zaś generalney wſyſtkich Práktikow akcepccyi *mala fidei homo* álbó *poſſeſſor*, znáczy káżdego tego, ktory máiac wiadomość o cudzey rzeczy álbó o cudzym

Ksiáżeczka: Obiáſnienie prawdy nagániły Dekretá Konſyſtorskie super nonnullis contentis.

X

práwie,

W opieszłego terminow prawnych wykładu pokazanie się nie dobra emulacya w naukach.

Reflexya Autora na słacy Pana Ziemianina.

Dwa sriado-stwa o doskona-ley edukacyi Polskiej Młodzie w Akademiach Krak.

prawie one sobie przywłaszcza, podciąga y dzierży; postaram się przez to dzierżenie albo przywłaszczanie cudzey rzeczy albo ci- dzego prawa, nie ściaga się na osobę dzierżącego niepoczciwość: ponieważ y nayszczęśliwego z krewkości natury może w się chętką osiągnąć się po cudzą rzecz albo po cudze prawo, y one sobie przywłaszczać. Jak się osiągnęli OO. Jezuiti Lwowscy po prawo promowowania na Stopnie Doktorkie, samey Akademi Krakowskiej y Zamoyckiej służące; iednak przez to osiągnięcie się lubo niegodziwe nie osiągnęli cenzury niepoczciwości. A iezeli zdaniem tego Autora, *malæ fidei homo*. iedno jest, co niepoczciwy człowiek; toć podobno każde *spolium* będzie łupieństwem, *capitis diminutio* będzie odcięciem głowy, *judicium per fordes*, będzie jakąś sprofnością, *lis calumniosa*, będzie zelżywością y obelgą; a przecież te słowa inakży daleko mają w prawie wykład, niżeli w sobie brzmią.

Atoli pominawszy to wszystko, miarkuję dokąd zmierzają zamysły I.P. Ziemianina? oto usiłuje, aby z prac y nauk Akademickich, OO. Jezuitom Lwowskim reputacyi y honoru przyczynił. Mowi bowiem, że z uczenia we Lwowie przez OO. Jezuitow nauk, po wielkiej części po Akademiach zaniedbanych powstanie emulacya albo postępek w naukach y cwiczeniu Szlachetney Młodzi. Rozważam ieszcze te słowa, y pytam się I.P. Ziemianina. Z czegoż to prozę powstanie ta emulacya albo postępek w naukach? oto (mowi) z uczenia we Lwowie nauk Akademickich po większej części zaniedbanych. Mowić to, nie jest z honorem dla OO. Jezuitow. Jezeli bowiem z uczenia we Lwowie nauk po wielkiej części po Akademiach zaniedbanych ma dopiero wyniknąć emulacya w naukach y cwiczeniu Szlachetney Polskiej Młodzi, *consequens est*, że z nauk Jezuitickich ktorych nau- czali we Lwowie, żadna dotychczas nie powstała emulacya, a z tym postępek w naukach y cwiczeniu Polskiej Młodzi.

Zgodnie niegdyś do tey materiyi przymowił się na Seymie Waw- rzawskim w Izbie Poselskiej, kiedy się o zamknięcie Szkoł Jezui- ckich w Krakowie u S. Piotra domawiano, IM. Pan Pocił Star- gardzki, przepowiedziawszy ięzykiem Oyczytym te słowa = *Pokę mieliśmy dostatkem dobrych Meżow y dobrych pieniędzy, iak się różne Szkoły y różne Mennice rozmnażać poczęły, mamy szczeroci mało, przewrotow dostatkem, iako y zepsutych pieniędzy*. Podobny temu przykład przywodzi *Jacobus Hyacinthus Serry* Zakonu Káznodziey- skiego Teolog ktorý in *Historia Congregationum de Auxiliis Divinae Gratie*, tit. *Querela repulsa Caroli Metzenii Trevirensis Syndici*, Cap. 3. fol. 944. tak napisał = *Superiori Anno 1626. in publicis Regni Comitibus hoc Decretum conditum est: Jesuita Scholam suam in Urbe Cracovia claudant, & Academia illius loci, in posterum molesti esse desinant. Cujus Decreti condendi hanc rationem plurima Provincia dum suffragium ferrent, protulerunt: Majorum Nostrorum tempore un- tantum Cracoviae fuit Academia, ex ea Viri Sapientes, prudentes, boni- sti & cordati prodierunt, bodie vero multa habemus Collegia, (jam tunc erant Jesuitarum 48. Collegia) multos Magistros, sed Viri pru- dentes, docti, honesti, valde desiderantur.* = ta słowá pomienionego Jakuba Serrego.

Trzecia

Trzecia rzecz, iż I.P. Ziemianin na poparcie zdania swe- go względem powstania emulacyi w naukach przez uczenie we Lwowie zaniedbanych po Akademiach nauk; udał się po postronne przykłady do Niemiec, y przywiódł je mo- wiac = *W Niemieckim Państwie, poki trzy tylko liczyły się Universtitates: w Lipsku, w Kolonii y w Ingolstadtzie, bardzo były podupadły w Niemczech nauki, ale gdy dwadzieścia y sześć Universtitates powstało, tak nauki szczyć się y pomnażać poczęły.* =

Nie podoba mi się ten *circuitus* I. Pana Ziemianina, że z Pol- ski do Niemiec, z Kollegium Lwowskiego udał się do Niemie- ckich postronnych Akademii po probę. Wiedział bowiem y wie- bardzo dobrze I. P. Ziemianin, że iako Cudzoziemskiego Prawa Polakom w Sądach allegować zabroniono, tak przykładami postronnemi regulować się, nie jest Im przyzwolta. Niechay Niemieckie Państwa w obzerności swoiey liczą iak naywięcey Akademii, Krolestwu Polskiemu dosyć na iedney Krakowskiej niesfatygowaney czterech wickow pracami Mistrzyni wszelkich Nauk, y wysokich w Oyczyźnie y Kościele Bożym Subjektow Mátce, mającey na Rusi *simile adjutorium* w uczonych pracach y przystoyney edukacyi Szlachetney Polskiej Młodzi Akademią Zamoyką.

Radbył się przecię informował, czego się ten P. Ziemianin w tych Niemieckich Akademiach dowiedział? Oro czego się do- wiedział? wyraził słowami swemi mowiac = *Poki w Niemieckim Państwie trzy były akademie, w Lipsku, w Kolonii y w Ingolstadtzie, bardzo były podupadły nauki.* = Och! iaka to *disparitas*! Akademii Niemieckich do Akademii Polskich. W Polsce iedną była z dawności Akademia Krakowska, y w tey iedney Krakowskiej kwitnęły *ad invidiam* postronnych Narodow wszelakie nauki, y dotychczas kwitną: a w Niemczech że były trzy Akademie, bardzo były nędzyczay podupadły nauki. A iezeli tak: toć nie masz sobie czego życzyć, żeby nowa Akademia we Lwowie powstała, gdyby przez iey powstanie, nieochybnie Nauki Aká- demickie zdobniały; co niegdyś było *pro motiva* Oycu S. ALE- XANDROWI VII. że konfirmacyi na erekcyę Akademii Lwo- wskiej nie dozwolił = *Wzieliśmy (mowi) na uwage, że z takowey Akademii Lwowskiej wyniknęłoby wielkie prejudicium Sławney Aká- demii Krakowskiej przez umniejszenie Studentow, obwencyi y estymacyi.*

Czwarta rzecz, że I.P. Ziemianin odstąpił od materiyi, ktorą przez cały prawie dyskurs traktował: względem otwarcia *Universtitatis* we Lwowie, względem Promo- cii na Stopnie Doktorkie, y względem infzych rzeczy tym po- dobnych; a przybliżył się na ostatku do nauk, y cały swoy dy- skurs prowadzi o Naukach, y mowi. *Przez uczenie we Lwowie nauk w Akademiach zaniedbanych powstanie emulacya w naukach y w cwiczeniu Polskiej Szlachetney Młodzi* = Y znova mowi = *Poki w Niemieckim Państwie trzy tylko liczyły się Universtitates &c. bardzo były podupadły w Niemczech nauki, ale gdy tam 26. Akademii powstało (liczy podobno y niekatolickie, iak we trzech policzył Lip- sk) tak nauki pomnażać się poczęły.* =

X 2

Doro:

Prawa y przy- kładow postron- nych zaznaczyć, nie jest Pola- kam przyzwolta.

We trzech A- kademiach Nie- mieckich upa- dły nauki, a w Polskiej iednej kwitnęły y kwisną.

Pochop Oycę S. że nie pozwo- lił otworzenia Akademii we Lwowie.

P. Ziemianin odstąpił od mat- eryi przedsię- wziętej.

Dorozumiewam ia się z takowego dyskursu, dokąd swe usilne chęci kieruje I.P. Ziemianin? oto znać przez naciągnięcie do tej materji o Niemieckich Akademiach, chciałby zachęcić Polaków Współbraci swoich do rozmnożenia Akademii w Krolestwie Polskim.

Różnica nauk od Akademii, y Akademii od nauk dystrynguują.

Pokażę ia różnicę między naukami y Akademiemi, czym się nauki od Akademii, y Akademia od nauk dystrynguują. Nauki tedy nic inzego nie są, tylko rozmaite Umiejętności, zwłaszcza te, których dla wydoskonolenia rozumu w publicznych lub prywatnych Szkołach nauczają; iakie są: Grammatyką, Poetyką, Retoryką, Dyalektyką, Filozofią, Teologią, Aritmetyką, Geografią, Architektoniką, y insze. Akademia zaś zawiera w sobie dwie rzeczy. Naprzód, Nauki Wyzwolone y Umiejętności rozmaite, o których dopiero powiedziałem; nádto nauki Lekarskie y Juridyczne, których Zakonnym Osobom nauczają, Duchowne Prawa zakazały y zakazują, iako samym Akademiom przyzwoitych. Powtore, zawierają w sobie Promocye ludzi uczonych ná Doktorские Stopnie y przyzwoite godności we wszelkich godziwych naukach. Te zaś Promocye nie są y nazwać się nie mogą naukami, ale są nagrodą uczonych prac y koroną mądrych Główn.

Z nauk nie z Promocji wynika ćwiczenie Polskiej Młodzie.

A zátym w takowym sensie chociażby naywięcej Akademii było w Krolestwie Polskim, nie przybyłoby pomnożenia nauk y umiejętności, ale tylko urosłoby Laurów Doktorских bardzo siła, a bez potrzeby, ponieważ Akademia Krakowska y Zamoyńska mają ich w rezerwie wielką liczbę, y száfunkiem ich wystarczą ná potomne lata. W pierwszym zaś sensie, co się tyczy nauk wyzwolonych, które w sobie zawierają Akademia, z tych bez wątpienia wyniknąby wielki pożytek w ćwiczeniu Polskiej Szlachetnej Młodzie, iako wynika pod ten czas z nauk Akademii Krakowskiej y Corki iey ná Rusi Akademii Zamoykiej, tudzież z Kolonii Akademicznych, y z licznych bardzo Szkoł Zakonniczych.

W Polsce iedną tylko resztą Akademia, ale Szkoł bardzo wiele.

A lubo Prawa Koronne iedną tylko chciały y chcą mieć Generalną Akademią Krakowską w całym Krolestwie Polskim, y Corkę tej ná Rusi Zamoyką, według tego co do nauk y Promocji ná Stopnie Doktorские należy; nie uczyniły iednak przez to żadnego uszczerbku, bo niby w rekompensę, ku emulacyi y ćwiczeniu się w naukach Polskiej Szlachetnej Młodzie, liczne bardzo w Krolestwie Polskim y w W.X.L. Szkoły y Kollegia otworzyć dopuściły, y liczniejszych nápotym záfunktem Najiasn: Krolow Polskich y Rzeczypltey fundować y otwierać nie zabraniają; iakowych Szkoł iuz to Akademicznych, iuz Piarskich, iuz Jezueckich, y inszych Zakonniczych (procz Seminariow) rachuje się do dziś dnia w Polsce y W.X.L. około trzechset, widoczne pożytki z prac y edukacyi nauczających Mistrzow, wydawających.

Nie przystoi tedy OO. Jezuitom Lwowskim oglądać się ná nauki Akademiczne, y onych pragnąć, kiedy mają dość liczne w rożnych *sua Societatis* Kollegiach y w swoim we Lwowie náder sławne

stawae y ná całą Ruś zachwalone. Ani też jest z honorem wizytkich Szkoł *Soc. Jesu*, assercy I. Páná Ziemianiną; że dopiero záfunktem we Lwowie nauk po Akademiach zaniedbanych powstanie emulacya w naukach y ćwiczeniu się Szlachetnej Polskiej Młodzie²² bo ztad wynika konsekwencya: że w Szkołach y Kollegiach Jezueckich nie było dotąd emulacyi, a z emulacyi profektu w naukach Polskiej Szlachetnej Młodzie? Czego nikt rozumny twierdzić nie może, bo nie tylko Jezueckich, Piarskich, ale y Akademicznych Szkoł, y Mistrzow w nich pracujących, iedny jest koniec: pomnożenie Chwały P. BOGA, y edukacya w Boiaźni Bożej y w naukach Polskiej Szlachetnej Młodzie.

Ta assercyja mo jest z honorem Szkoł leżących.

Co się tyczy

zachwalonych przez I. P. Ziemianiną dwudziestu sześciu Niemieckich Akademii, rada moja; aby się lepiej záfunktem zostały, a z Polskimi się nie mieściły; ile że między rątmami liczy Pan Ziemianin Akademię Niekátolickie, z których wędrownie Subiekta nie máło częstokroć w Krolestwie nárobiły zamieszánia, do których wykorżenienia Akademia Krakowska przykładać się musiała.

Przytoczenie postronnych Akademii, mo kwadracie.

Przywędrowały były nauki Wiklefowe z Anglii, Husytánskie z Prági, wraz z Posłami Czeskimi do Krakowa záfunktem Władystawa Jagiełła w Roku 1431. iak świadczy Długosz w Xiędze 11: Historji Polskiej; a gdy poznali Akademicy Krakowscy, iż były záfunktem y własnici Heretyckie, onym się korżenie w Krolestwie Polskim nie dopuścili, y owszem samychże Heretykow Posłow Czeskich, publicznie przez żwawe y mądre z nimi przez kilká dni trwające, ná Zamku Krakowskim w Izbie Senatorskiej ięzykiem Polskim, przy Krolu Jagiellonie y wielu Prálatách, Biskupách y Senatorách Polskich dysputacye, przekonali y pocháubili. Przyjemna náder ná ow czas była zabawka JAGIEŁŁA Krola ná dysputujących z Heretykami Akademii swojej Krakowskiej Doktorow pátrzyć, y słuchać: iak Husytánskie y Wiklefowe słamali opinie, potępiali błędy, zbiałi racye y wszystkie ich argumenta táfunktem; co Krolewskie serce iego tak dáfunktem kontentowało: że się żadnemu by też naywiększemu Krolestwu swego ininteressowi od słuchania mądrych náder dysputacyi oderwać nie pozwolił. Wzorem KAROLA IV. Krola Czeskiego, który ná Doktorские Dysputy do Akademii swojej Práskiej uczęszczając, taki był w nich położył smák y upodobanie, iż gdy mu raz Ministrowie Krolewskiego Dworu iego dawali znać, y záfunktem ná kolacya, onym z niesmákem odpowiedział: *Itē vos ad canam, hic meus est cibus*. Pisze o tym *Abraham Bzovius* w Tomie 15, Dzieciow Koscielnych pod Rokiem 1378. ná kárcie 17.

Doktorowie Akademii Krakowskiej przekonali Heretykow przez dysputę.

Gułf Karola IV. w słuchaniu mądrych dyskursow.

Punkt 24. Dyskursu.

O niepotrzebnych illacyach przeciw sławie Narodu Polskiego.

DO końca zátym dyskursu swego zmierzając I. P. Ziemianin *in ordine* pierwszy, zwierzył się sekretu P. Ziemianinowi drugiemu w tych słowach =

Y

A ná

A na dobitkę tego wszystkiego, miej to WM Pan u siebie, co powiem: Coby też pomyślił Rzym? coby pomyślały inſze Páńſtwa? ktore ſię prawie wszystkie licznemi zaſzczycáia *Univerſitatibus*; dowiedziawſzy ſię: że Polacy nie kontenci ſa, y odrzucáia *favorabilem Bullam* Oycá S. y że iakieś prawá y Przywileie máia, żeby ſię nie pomnażały náuki w Kroleſtwie tak wielkim y tak obſzernym? =

Słowa P. Ziemianina pier. n ſwego.

Dotrzymał iák widzę ſekretu I.P. Ziemianin drugi pier-wſzemu, kiedy ná iego illacya nie nie od-powiedział, y uráił w ſobie co rozumiał. Atoli ia odpowiem zá niego, y uważáiac pilnie przerzeczony dykſur I.P. Ziemianina pierwſzego, dochodzę z ſamego ſenſu y ſłow, że to nie ieſt Ziemianina, ále kogoś trzeciego dykſur? á boday nie *Reverendi Patris N.* Bo to rzecz do wierzenia przyeieżſza, á żeby Ziemianin rodowity Polak miał ſzydzieć z Narodu ſwego mówiac: że Polacy iakieś prawá y Przywileie máia, żeby ſie nie pomnażały náuki w Kroleſtwie tak wielkim y tak obſzernym? ábo: że Polacy odrzucáia *favorabilem Bullam* Oycá S. Gdyby to były ſłowa Ziemianina, iżaliżby był nie przyſtoſował do ſiebie tych ſłow, mówiac: *My Polacy odrzucamy favorabilem Bullam: My Polacy mamy iakieś prawá y Przywileie &c.* A dotego, coby P. Ziemianinowi było potym? bádać ſię Rzymu: coby myślał ná przeciw Polakom? ábo wędrowáć myſlá po cudzych Páńſtwách, y inweſtygowáć: wiele ktore Chreſcíanſkich liczą w ſobie Akádemii? doſyć mu wiedzieć, że jedná ieſt w Krákwie Generálna Kroleſtwa Polſkiego Akádemia; iako ieden Krol, iedná Wiará, y iedná Wolnoſć. Aleć to fortelem zrobił *Rhdus Pater N.* żeby ſię był od cenzury ludzkiej uchylił, złożył takowy dykſur ná Ziemianina: tak właſnie, iak nie dawno we Lwowie w nápiſaniu Kſiążeczki pod tytułem: *OBLASNIENIE PRAWDY.* pobłądzili Miſtrzowie, á zwátili ná Ucznia.

Nieſtoſna im jeſtwa ná Pána Ziemianina

Argumentuie z ſoba *Adm Rhdus Pater N.* Coby też pomyſlił Rzym? coby pomyſliły inſze Páńſtwa, że Polacy odrzucáia *favorabilem Bullam* pro *Univerſitate* Oycá Swiętego. Gruby to termin mówić przeciw Polakom = że odrzucáia *favorabilem Bullam* Oycá S. boby to było z nieiaką uwłoką Naywyżſzey Powagi Iego. Iżaliż nie lepiej było nápiſać: nie przyimuiá niżeli: odrzucáia *favorabilem Bullam*; to bowiem ſłowo *odrzucáia* pochodzi z wzgárdy, ſłowo zaś *nie przyimuiá* pochodzi ze ſłuſzney iákicy y ſpráwiedliwej przyczyny: iaka ſię w tey ſamey Bulli Papiſkiej zawiera, że Naywyżſzy Namięſtnik Chryſtuſow *KLEMENS XIII.* pozwoilił otworzyć *Univerſitatem* we Lwowie, ále pod kondycyá: ieżeli z takowego otwárcia nie wyniknie komu *praſudicium*; iakich wyżej wyráchowáło ſię kilkanaſcie. A dotego, ná takowy argument *Rhdus Patris N.* mogłbym *per reſorſionem* wnieſć zárownie: Co też pomyſli Rzym? co pomyſlá inſze Páńſtwa? co pomyſlá prawowierni Polacy? że OO. Jezuici odrzucili y odrzucáia *favorabiles Bullas* Oycow SS. **BENE-DYKTA**

Co inſzego ieſt odrzucáć, á co inſzego nie przyimuiáć.

Retorſya ná zarzas le-zuicki.

DYKTA XIII. y KLEMENSA XII. ná otworzenie Szkoł Piarſkich w Mieſcie Wilnie Metropolii W. X. L. Zakonowi XX. Piarow nádáne? Muſząc Oni mieć ſłuſzne tego y ſpráwiedliwe przyczyny, ále ia ſię o nie nie pytam, y pytać mi ſie nie należy.

To mi tylko ieſt w wielkim podziwieniu, co *Rhdus Pater N.* bárdzo śmieie, á prawie *Ironice* nápiſał = że Polacy iakieś prawá y Przywileie máia, żeby ſie nie pomnażały náuki w Kroleſtwie tak wielkim y tak obſzernym? Przewrocilem ia Statutá Koronne, y ró-żne Przywileie Krolow Polſkich u Herburta, u Przyłuſkiego y u Januſzowskiego, á nie doczytałem ſię tego nigdzie, náwet y w Konſtytucyach, żeby Polacy zábraniáli rozmnożenia náuk. Y owszem żeby ſię pomnażały y krzewiły w Kroleſtwie Polſkim Náuki y Umiejętnoſci, pozwoilił liczne fundowáć *Collegia*, otwieráć Szkoły, náuczác rozmaitych umiejętnoſci, tak dálece: iż nie máłz tego Woiewodztwá, y tego kráju, w ktorymby ſię kilkorákie Szkoły nie mieſciły y nie znáydowáły: iuż to Akádemieckie, iuż Piarſkie, iuż Bázyliańskie, iuż Kommuniſtow, iuż Jezuickie, ktorych ſamych ráchuię ſię po przednieyſzych Miáſtách w Koronie (krom W. X. L.) kilkádziejſiat, iako to: w Wárfzawie, w Poznánium, w Piotrkowie, w Przemyſlu, w Sandomierzu, w Bárze, w Bydgoſzczy, w Brzeſciu, w Kálifzu, w Kámieńcu, w Koniecznie, w Kráſnoſtawie, we Lwowie, w Lublinie, w Jarofławiu, w Krzemieńcu, w Kroſnie, w Gjańſku, w Grudziádu, w Łucku, w Oſtrogu, w Owruczu, w Rawie, w Stánifławowie, w Toruniu, w Łęczycy, w Malborgu, w Miedzyrzycu, w Samborzu, w Wálcu, w Winnicy, w Wícho-wie, w Zytomierzu, y po inſzych wielu mieyſcach y Miáſtách. Czy tedy podobna ieſt rzecz? á żeby przez rozmnożenie tyle Szkoł ſamych Jezuickich nie miało náſtąpić rozmnożenie náuk? á przez rozmnożenie náuk, wypolerowánie rozumow Polſkiej Szlachetney Młodzi?

Náder ſmiała illacya.

Szkoł rozmaitych y ſamych Jezuickich doſyć wiele ieſt w Kroleſtwie Polſkim.

Tych zaś wſzystkich Szkoł y Kollegiow *cujuscunq; Ordinis & Profeſſionis*, cheieli Polacy mieć Głową Akádemia Krákowiká, Generálna Kroleſtwa całego Szkołę, od ktorey iako wſzystkie niegdys ſwoy poczatek wzięły, tak od niey nieiaká dependencyá mieć powinny. Swiadczy o tym Weſpazyan Kochowiki Szlachcie y Hiſtoryk Polſki w Klimakterze 2. w Xiędze 4. Kroniki Polſkiej, pod Rokiem 1658. ná kár: 305. §. *Academia Cracoviensis* w te ſłowa:

Akádemia Krakowska ieſt Głową wſyſt-kich Szkoł w Polſce.

Ut ſublunaria ab uno eoz; Principe Luminari Sole illustrantur, ita in uno Regno una Matrix Schola exiſtat. Reliqua veluti Luna cum numeroſo Stellarum exercitu, ſciant cui debeant lumen ac Capiti ſuo membra.

SUBSERVIANT.



WYPIS

47

W Y P I S

Plenipotencyi Przeważnego Stanu Rycerskiego Korony
Polskiej y W. X. L. na Osobę I. X. Winklerá uczynio-
ney, o ktorey się wyżej namięniło, jest takowy :

Trzy Plenipo-
tencya uczynio-
na jest z ALEXAN-
DRA VII.
Papieża w Ro-
ku 1662. dnia
17. Maja.

Trzy Protesta-
cje przeciw
Przeważnemu
Jana Kazimierza.

X. Winkler
Plenipotenti.

Działo się w
Propozycjach
na sejmiku
Relucyjnym.

IN Nomine Domini Amen. Universis & singulis presenti publico Man-
dati Procura Instrumento pateat evidenter & sit notum. Quomodo
Annò à Nativitate ejusdem Domini Millefimò Sexcentefimò Sexagesimò
Secundò, Indictione Romana XV. Pontificatu SSmi D. Nostri D. ALE-
XANDRI Divinà Providentià Papa ejus Nominis Septimi feliciter
modernt, Annò ipsius octavo, die verò decima septima Mensis Maji. In
mei Notarii Apostolici, Testiumq; infrascriptorum ad id specialiter voca-
torum & rogatorum presentia personaliter constituti Illustres Magnifici
& Generosi Dñi Vladislaus Lubowiecki Judex Gñalis Terre Cracov.
& Michàel Rupniowski Tribunus Palatinus Cracovien. Litorien.
Capitaneus, suis & aliorum Illmorum Magëorum Gñosorum & Nobilium
Equestris Ordinis in trinis Protestationum Literis, primis quidem de Actu
in Curia Regia Varfaviensi, Ferià tertià ante Festum S. Mariae Magda-
lena proxima, Annò Dñi Millefimò Sexcentefimò Sexagesimò Primò.
Secundis de Actu in Castro Cracovien. Ferià sextà post Festum S. Lucae
Evangelistae proxima, Annò Domini Millefimò Sexcentefimò Sexagesi-
mò Primò. Tertius verò de Actu in Curia Regia Varfaviensi Ferià atq;
post Dominicam Ramis palmarum Quadragesimalem proxima, Annò Dñi
Millefimò Sexcentefimò Sexagesimò Secundò, contra pretenlum quoddam
Privilegium super erectione Academiae in Collegio Leopoliensi, per Patres
Soc. Jesu impetratum, factarum, specificatorum Nominibus Principa-
les, omnibus melioribus, quibus melius validius & efficacius de jure,
forma & stylo, potuerunt ac debuerunt modis fecerunt, creaverunt ac
solenniter ordinaverunt & deputaverunt, in suum verum, legitimum
& indubitatum Procuratorem, negotiorum infrascriptorum g'storem,
Nuntium specialem & generalem ita, quod generalitas specialitati & è
contra non deroget, cum solitis ratihabitionis, relevationis clausulis,
facultateq; unum vel plures Procuratorem vel Procuratores in locum sui
substituendi, & toties quoties opus fuerit revocandi presenti nihilominus
instrumento in robore permansuro. Videlicet Illustrem & Clarissimum
Dñum Martinum Winkler Sacrae Theologiae Doctorem in Romana Curia
ad praesens commorantem, absentem tanquam praesentem ad Eorundem
Illmorum Magëorum & Gñosorum Dñorum Constituentium Nominem &
pro iis S. Sedem Apostolicam, de iisdem Protestationibus superius ac actu
specificatis (citra tamen omnem penitus Judicii figuram) informandum,
ipsaq; perlibata S. Sedi Apostolicae, ad omnem meliorem finem & effe-
ctum, signanter autem, ne praefati Patres Societatis Jesu contra mentem
dictorum Protestantium apud SSmum Dominum Nostrum aliquid atten-
tare praesumant, ad notitiam deducendum & insinuandum. Super qui-
bus omnibus & singulis praemissis petisum fuit à me Notario Apostolico
infrascripto, praesens publicum confici & tradi sibi Instrumentum. Acta
sunt haec Profforiciis sub tempus celebrationis Conventus particularis Re-
lucationum, Annò, Indictione, Pontificatu, die, Mense, quibus supra.
Praesen.

sentibus Nobilibus Alexandro Chrzanowski, Petro Siemianowski,
Martino Misiecki testibus ad praemissa specialiter vocatis atq; roga-
tis = Et quia Ego Hyacinthus olim Adami Thomaszewic U. J. Dr.
Publicus Sacrae Auctoritate Apostolica Notarius Diocesis Cracoviensis,
suprascripti Procuratoris constitutioni una cum praevocatis Testibus praesens
interfui, ideo hoc publicum Instrumentum, manu licet aliena,
mibi tamen fida & bene nota, me tunc aliis occupato negotiis scriptum
subscripsi, signoq; Nominem & Cognomine meis solitis, quibus in talibus
utor, communivi rogatus & requisitus. = Nicolaus Oborski Dei &
Apostolicae Sedis Gratia Episcopus Laodicensis, Suffraganeus Archidiaconus,
Vicarius in Spiritualibus & Officialis Gñalis Cracoviensis, Uni-
versis & singulis quorum interest, tenore praesentium significamus &
attestamur suprascriptum & Excellentem Hyacinthum Thomaszewic
Utriusq; Juris Doctorem, Publicum Legalem & Authenticum fuisse &
esse S. Aplice Auctoritate Notarium, ejusq; Scripturis & Instrumentis per
eum confectis, & in dies conficiendis, plenariam semper & integram
tam in Judiciis quam extra adhibitam fuisse & esse fidem, prout & de
praesenti adhibetur. In quorum fidem &c. Datum Cracovia tertia Men-
sis Junii, Annò Domini Millefimò Sexcentefimò Sexagesimò Secundò.
Nicolaus Oborski Episcopus Laodiceus, Suffraganeus, Archidiaconus
& Officialis Cracoviensis. L. T. Sigilli.

Callationavit cum suo Originali Annò 1760. die 8va Mensis Februarii
Joannes Baptista Maccarii, Romanus Crois, Causarum Curiae Ca-
pitoli Publicus Dei Gratia & Apostolica Auctoritate Notarius.

DEKLARACYA SADOWNA

Partykularney Kongregacyi Kardyńalow do poznania Sprá-
wy Erekyi Akadémii Jezuickiey we Lwowie deputowaných;
z woli Oycá S. ALEXANDRA VII. przez Prospera Fagnanà
Sekretarzà Kongregacyi S. Concilium Trydentskiego do Nun-
cyuszà Polskiego w Roku 1663. przystána, jest w te słowa :

ET ex Literis Regis, & ex Insinuationibus Illme Dominationis Ve-
stre habens Sua Sanctitas cognitum desiderium Sacrae Regiae Maje-
statis de erectione publica Universitatis in Collegio Patrum Soc. Jesu
Civitatis Leopoliensis, deputavit Congregationem particularem Cardina-
lium & Praelatorum, quatenus cognoscerent diligenter, si possit satisfieri
Instantiae Sacrae Regiae Majestatis sine Regni perturbatione. Sed di-
scussa materia, & relata plene Sanctitati Suae, quamvis in facta instan-
tia sit recognitus zelus & pietas S. Regiae Majestatis, occurrerunt tamen
tales & tam graves difficultates, quod omnibus reflexionibus factis super
hoc ab ipsamet Sanctitate Suae, licet totaliter intenta & inclinata justis
petitionibus Regis de Catholica Religione adeo bene meriti, nunquam
tamen potuit inveniri modus ab iisdem se extricandi. Desunt primario
in hac Erectione redditus & Dos necessaria pro salariis & provisioni-
bus Lectorum ac Ministrorum, quandoquidem non solum nullum de hoc
allatum fuit documentum, sed ne ulla quidem facta fuerit haecenus
mentio, sive in scriptis, sive in voce. Nulla praeterea adducitur causa
publica Religionis, qua illam justificet, ex quo in Collegio Leopoliensi,
quem

Pisarz Apo-
stolski.

Swiadektwo
ważności ni-
miejšego In-
strumentu.

Weryfikacya
Rzymska.

Zakończenie
Sprawy w Rzy-
mie R. 1663.

Zaprzeczona
Erekyi Akade-
mii jezuckiey
we Lwowie z
przyczyn nastę-
pujących.

Przyczyna
pierwsza.

Przyczyna
druga.

48

quemadmodum & in multis aliis qua Societas Jezu in Regno possu-
jam legitur Theologia Speculativa & Moralis, ac Philosophia, Lectio
autem Facultatum Jurisprudentia ac Medicina (prohibitarum Sacerdo-
ribus per Sacros Canones & Concilia) nec non Collatio Graduum Do-
toratus, parum aut nihil prodesset propagationi aut conservationi
Fidei. Et quamvis tota vis fieri videatur in necessitate preveniend
Schismaticos per erectionem Universitatis Catholica, quatenus ipsi ne
queant devenire ad erectionem sua Universitatis Schismatice, pro
possent facere vigore Capitulorum pacis Anni 1660. nihilominus tamen
non videtur, quomodo erectio Catholica queat impedire erectionem
Schismatica; quod quidem punctum deberet antecedenter justificari,
attamen cum Capitula supradicta contineant conventionem ejusmodi,
quod erecta Academia Schismatica claudenda sint Schola Catholi-
corum, nec scientia doceri, nisi in Academia Schismatica; praten-
dens illi post erectionem eorum Academia claudi debere Catholicam
quantumvis prius erectam, quibus verba Capitulorum Pacis minime
contrariantur. Imò posset timeri ne erectio Catholica redderet Schi-
smaticos magis animosos erigendi suam, propter occlusionem postea
illius, qua foret erecta à Catholicis cum magno præjudicio Fidei &
dedecore S. Sedis Apostolica; & in eventu omni necesse foret justi-
ficare, quod erecta primò Academia Catholica non posset deveniri ad
erectionem Schismatica. Præterea etsi animadversiones predicta cessa-
rent, omnino notum est, quod Schismatici in presenti ad erec-
tionem predictam devenire non possunt contradicente Rege. Considera-
tum quoq; fuit, quod ex hac erectione conferendi Gradus, præjudi-
cium resultaret Celebri Universitati Cracoviae in diminutione Scholarium
emolumentorum & Authoritatis, & in omni eventu necessarium foret
audire primùm Reverendissimum Episcopum Cracoviae & alias interesse
habentes, qui non sunt auditi, & præcipue Reverendissimum Archi-
Episcopum Leopoliensem, in cujus Civitate agitur de faciendâ erec-
tione & statuenda punctum de jurisdictione contentiosa supra Lectores
& Scholares. Verùm id, quod negotio majorem ingressit difficultatem,
est aperta contradictio, quam facit Equestris Ordo per Protestationes
Nomine suo exhibitas, & periculum, ne ob istam causam suscitentur in
Regno perturbationes & motus. Interim Sua Sanctitas, que amat
tenere Regem, & qua summè desiderat gloriam sua Majestatis & fe-
licem progressum suorum Exercituum in beneficium Christianitatis,
cognoscit non expedire Sacra Regia Majestati videre Nobilitatem
commotam & perturbatam, sustinendo hocce negotium; Paternèq; illi
consulit, illud ulterius non promovere, saltim durantibus his temporum
circumstantiis; sed differre in aliud tempus, quando cum quiete Ord-
inum & Regni ac cum consensu & satisfactione omnium interesse ha-
bentium poterit effectuari opportunè. Et ita poterit Illma Dominatio
Vestra exponere Sacra Regia Majestati, cum se apta obtulerit occasio.
Interea ego &c. =

Wersztacya Collationavit cum suo Originali Anno 1760. die octava Mensis Februarii
Rzymko. Joannes Baptista Maccarii Romanus Civis, & Causarum Curie
Capitolii Publicus Dei Gratia & Apostolica Authoritate Notarius.









